

Marek Wójcik
world-scam.com



Plandemia strachu 2020

Edycja internetowa

W jaki sposób przejęto w roku 2020 władzę na świecie?

Wiedeń 24.3.2021

Kiedy rok temu postanowiłem zacząć pisać [na mojej stronie internetowej](#) na temat pandemii, nie zdawałem sobie sprawy, do jakich zmian dojdzie.

Jak większość z Was byłem przekonany, że mamy do czynienia z groźnym wirusem.

Pierwsze, na co zwróciłem uwagę, była propaganda strachu. Te sceny pokazywane w mediach, których tam nie powinno być. Nie to, żebym był przeciwny informowaniu ludzi w rzetelny sposób. Problem był inny – od razu wyczułem, że komuś bardzo zależy by ludzie się bali.

Było to tak nieracjonalne, że nie mogłem uwierzyć, iż politycy zamiast uspakajać i pomóc, szerzyli jedynie wizję grozy.

Dlatego postanowiłem sam się zabrać za zbieranie informacji i przeciwdziałać pandemii strachu. Wcale nie jest tak trudno dotrzeć do rzetelnych źródeł informacji. Większość z nich to oficjalne strony takich organizacji jak WHO, niemiecki RKI, amerykański CDC, czy nasz polski Sanepid. Zdecydowana większość podawanych tam informacji była zgodna ze stanem faktycznym.

Strach rozpowszechniano jedynie wyciągając z kontekstu te informacje i podawano je w sposób tendencyjny budząc w ludziach przerażenie.

Odpowiedź na zadane w tytule pytanie znajdziecie w tej książce.

Wszystkie komentarze niezależnie od przekonań autorów będą przeze mnie dopuszczane. Zachowałem możliwość kontrolowania komentarzy, by zapobiec działaniom złośliwych troli. Jeśli ktoś będzie obrażał inne osoby, słusznie czy nie, nawoływał do gwałtu – dyskusja o tym jest jak najbardziej wskazana – musi się liczyć z tym, że taki wpis nie zostanie opublikowany. Zależy mi na kulturalnej dyskusji z poszanowaniem osób myślących inaczej. Nie będę blokował wpisów z użyciem niecenzuralnych słów, choć wolałbym by ich nie było. Jedyne kryteria do usunięcia wpisu opisałem powyżej. Jestem przeciwnikiem wszelkiej cenzury.

Wraz z pojawianiem się nowych wpisów do blogu, ten ebook będzie się powiększał.

Zapraszam do lektury i zachęcam do dyskusji.

Plandemia - planowana pandemia. Kowidoza

Wiedeń 2.7.2020

Wszystkie moje i nie tylko moje filmy, powstałe począwszy od września 2020, można obejrzeć na [BitTube](#).

Pokaż swoją twarz! Takie hasło jest teraz i słusznie, propagowane przez organizacje sprzeciwiające się odbieraniu nam podstawowych praw.

Proponowane jest stworzenie krótkiego filmu, w którym opisuje się własną historię plandemiczną.

Zastanawiałem się nad tym, ale nie za bardzo nadaję się na mówcę. Pewnie są to typowe objawy strachu przed wystąpieniami publicznymi.

Jakby nie było, występuję tutaj pod moim prawdziwym nazwiskiem Marek Wójcik. Jeśli ktoś chciałby to sprawdzić zapraszam na stronę, gdzie umieściłem [dwa dokumenty ze zdjęciem wystawione mi przez ONZ](#).

Temat jest jak najbardziej aktualny - nasza narzucona nam moim zdaniem - plandemiczna rzeczywistość.

Określenie plandemia spotkałem w internecie i bardzo mi się spodobało.

Mamy wszyscy serdecznie jej dosyć - ja także.

Po co więc czytać na ten temat? Nie jest to samoudręczanie się?

Byłoby, gdyby masowe media rzetelnie podawały fakty i dopuszczaly, jak to było w zwyczaju jeszcze cztery miesiące temu, różne poglądy różnych środowisk.

Obecnie mamy jedną "jedynie słuszną" opinię i każdy kto chciałby się temu sprzeciwić jest niezależnie od jego stopnia naukowego czy umiejętności logicznego myślenia - z miejsca wrzucany do worka nazwanego "teoretycy spisku" - na równi ze zwolennikami płaskiej ziemi czy wpływu pozaziemskich istot na nasze życie.

Tu muszę się zastrzec, że uważam iż także ci ostatni mają prawo przedstawiać swoje argumenty i opinie. Na tym polega demokracja - na wielowątkowości różnych poglądów. Takie też jest nasze życie. Wielowątkowe i barwne.

Dlaczego zacząłem o tym pisać? Właśnie dlatego, że nagle odebrano nam prawo do swobodnego wypowiedziania się.

Do tego doszła masowa kampania zastraszania ludzi. Dla tych, którzy zapomnieli co pisano cztery miesiące temu jeden dobitny przykład: [15 mln ludzi umrze, gospodarka straci biliony. Oszacowano szkody, które może przynieść koronawirus](#).

Tak straszono przeciętnego Kowalskiego. Właśnie ten bezpodstawny strach, służący komuś za narzędzie, stał się powodem, dla którego postanowiłem pisać powołując się na fakty i logikę. Tam, gdzie stawiam hipotezy - piszę o tym wyraźnie. Staram się jednak unikać w miarę możliwości przedstawiania mojego własnego zdania. Przebijają się ono poprzez informacje, które podaję. Jak widać w następnym rozdziale pierwszy raz opublikowałem ten tekst 30 marca.

Starałem się nie poprawiać napisanych wcześniej tekstów - poza stylistycznymi poprawkami. Nie wszędzie było to możliwe.

Np. w rozdziale Statystyki umieralności na świecie po każdym miesiącu aktualizuję statystykę.

W rozdziale Praktyka spiskowa dodałem dzisiaj jedenasty fakt świadczący o celowym działaniu jakiejś grupy ludzi.

Pomoc jak nawigować na tej stronie.

Dla tych, którzy tego nie wiedzą, cały tekst można przewijać przez wszystkie rozdziały. Spis treści, widać go teraz na początku każdego rozdziału i jest podzielony na miesiące i lata tworzenia kolejnych rozdziałów. Dodatkowo wprowadziłem na początku każdego rozdziału link "Początek strony" by można było skoczyć na sam początek tego blogu.

Kim jestem?

Przeczytacie o mnie w "Moja historia" - menu u góry.

Zgadzam się historia długa - trzeba poświęcić 20 minut by całość przeczytać.

Zapewniam Was, że nudzić się przy tym nie będziecie.

Zachęcam do nawiązania ze mną kontaktu.

Nie jest wcale konieczne podawanie własnego adresu poczty elektronicznej.

Jednak by odpowiedzieć w cztery oczy (a może raczej w dwadzieścia palców), potrzebowałbym jakikolwiek działający mail kontaktowy.

Wiedeń 5.9.2020

Postanowiłem nie pokazywać sztucznych obrazów wirusa w moim blogu. Te obrazki powstały na komputerze. Nie ma żadnych zdjęć prawdziwego koronawirusa.

Od dzisiaj będę przedstawiał zdjęcia pokazujące zdrowie lub dotyczące aktualnego, ostatniego rozdziału..

1. O co tu chodzi?

Wiedeń 30.3.2020

Każdy zna ten obraz z koroną!

Stał się symbolem naszych czasów. Od kilku miesięcy pokazują podobny wizerunek naszego "wroga" wszystkie gazety i stacje telewizyjne.

Kim jest ten stwór, który potrafi utrzymać w panice ponad siedem miliardów ludzi przez tyle miesięcy?

Jest chemicznym związkiem białka. Nie jest żadną żyjącą istotą. Nie potrafi jeść, wydalać ani atakować z bronią w rękę swojego otoczenia. Bo nie ma ręki. Nie jest to więc żołnierz wrogiej armii.

Więc czym on jest?

Nauka odpowiedziałaby, że jest to prosty związek kwasu nukleinowego - podstawowych cegiełek życia. Ciąg związków C, G, A, T ustawionych w konkretnej kolejności. Budową jest podobny do DNA, czyli kodu genetycznego znanych nam form życia. DNA ma strukturę skręconej drabiny - czyli dwóch, równoległych ciągów sekwencji związków chemicznych. Koronawirus jest prościej zbudowany. Składa się z jednej nitki - połowy drabiny. Taką strukturę naukowcy nazywają RNA.

Naszym wrogiem jest więc jakaś chemiczna substancja? Tak - nie inaczej. A może lepiej byłoby powiedzieć, że naszym wrogiem jest strach? Strach podsycany od kilku miesięcy przez media i organizacje takie jak WHO - Światowa Organizacja Zdrowia.

Nie obawiajcie się, nie zamierzam tu wymyślać teorii spiskowych. **Jestem przeciwny twierdzeniom, że jakaś grupa ludzi pragnie zawładnąć światem.**

[Wiedeń 29.10.2020.

Dzisiaj uważam, że w marcu się myliłem i to zdanie napisane w zielonym kolorze dzisiaj inaczej bym zredagował.]

Nie wiem też czy prawdą jest, że koronawirus został stworzony w laboratoriach wojskowych. To także nie będzie tematem rozpatrywanym na tej stronie.

Wirusy to nie są żadni krwi żołnierze, którzy pragną jedynie wojny.

Przeczytajcie o tym [tutaj](#).

Można się odreagować od skutków ciągłego straszenia w telewizji.

Jeśli nie wiadomo o co chodzi, to chodzi o...

Zamierzam zająć się bardziej konkretnymi pytaniami, jakie pojawiły się w mojej głowie, gdy zacząłem zastanawiać się nad przyczynami pandemii strachu.

Znam oficjalne statystyki dotyczące zachorowań na gripę sezonową. Opieram się między innymi na źródłach takich jak CDC - Departament Zdrowia USA i RKI - Robert Koch Institut w Niemczech. RKI został założony w roku 1891 i "jest najstarszym biomedycznym instytutem na świecie" - cytat ze strony [RKI po niemiecku](#).

Otóż według WHO liczba śmiertelnych ofiar na gripę sezonową na świecie w każdym roku, jest szacowana na od 290,000 do 650,000.

W oryginalnym brzmieniu:

"Globally, the World Health Organization (WHO) estimates that the flu kills 290,000 to

650,000 people per year."

Strona, skąd pochodzą te informacje:

www.health.com po angielsku.

A jak wygląda sytuacja na froncie koronawirusa?

Każdy może to sam tutaj sprawdzić:

[Worldmeter](https://www.worldometer.info/) po angielsku.

W dniu dzisiejszym - 30.3.2020 na jednego zmarłego ponoć z powodu Koronawirusa przypada od 10 do 20 przypadków śmierci z powodu grypy.

Narzuca się pytanie: dlaczego w takim razie nie zamyka się granic, nie wstrzymuje się wszelkich przejawów życia publicznego z powodu grypy?

Przecież grypa sezonowa jest przyczyną śmierci wielokrotnie większej ilości ludzi, niż koronawirus!

Na to pytanie nikt jeszcze rozsądnie nie odpowiedział, chociaż jest to w dzisiejszym świecie pytanie fundamentalne.

Jeśli ktoś chciałby odpowiedzieć na moje pytanie - to zapraszam - .

Jestem otwarty na wszystkie choćby na pierwszy rzut oka niedorzeczne teorie.

Potrzebuję jednak logicznego uzasadnienia. Może zbyt wierzę w logikę, ale na czymś trzeba się przecież oprzeć.

Łatwo byłoby rzucić teraz podejrzenie na koncerny farmakologiczne. Ta gałąź przemysłu stała się ostatnio, zasłużenie czy nie, celem ataków.

Po lekturze książki John Virapen - "Skutek uboczny śmierć" chętnie dołączyłbym się do chóru przeciwników przemysłu farmaceutycznego. Ale nie zrobię tego - bo nie mam dowodów, że jakiś koncern lub ich grupa spowodowała tę epidemię paniki na świecie. Są co prawda pewne przesłanki, ale to nie są dowody.

Moim zdaniem wystarczy wskazać na sam problem.

Próba odpowiedzi na moje pytanie została podjęta także na stronie health.com - link podałem powyżej. Cytat z tej strony:

Jak więc porównuje się grypę i koronawirusa? Jeszcze kilka tygodni temu grypa wydawała się bardziej groźnym zmartwieniem. Śmiertelność na grypę wynosi zwykle zaledwie ułamek 1%.

Co się zmieniło?

Podczas przesłuchania 11 marca w Komisji Nadzoru i Reformy Izby ds. Przygotowania Koronawirusa, Anthony Fauci, MD, dyrektor Narodowego Instytutu Alergii i Chorób Zakaźnych, powiedział jasno:

„Sezonowa grypa, z którą mamy do czynienia każdego roku, ma śmiertelność 0,1%”, podczas gdy koronawirus jest „10 razy bardziej śmiertelny niż grypa sezonowa” według wiadomości STAT.

Czyli żongluje się najmniej adekwatnym współczynnikiem śmiertelności choroby!

Skoro w Polsce do 22 marca pobrano 20,127 próbek, a w chwili aktualnej (30.3.2020) wykazano obecność wirusa u 1862 osób, to przy tych testach współczynnik chorych do wszystkich przetestowanych na koronawirusa wynosi 9,25%

Źródło: [Ile wykonano testów na koronawirusa?](#)

Naturalnie że wybór osób poddanych testom wpływa znacząco na ten współczynnik. Testuje się osoby, które miały lub mogły mieć kontakt z chorobą.

Pomimo tego odważę się oszacować liczbę zakażonych osób w Polsce.

Jeśli przyjąć, teoretycznie jedną setną wyliczonego przeze mnie współczynnika i zaokrąglić do 0,1% to wynika z tego, że gdyby w Polsce przebadano wszystkich obywateli - powinno się otrzymać 40,000 osób zakażonych wirusem.

Jest to liczba czysto hipotetyczna - jednak prawdopodobna. Przy tak oszacowanych liczbach wspomniany współczynnik śmiertelności (dziś mamy 22 zmarłych na koronawirusa) wynosi 0,055%.

Czyli na chwilę obecną współczynnik śmiertelności obu chorób jest zbliżony.

I tyle na temat jedynego argumentu uzasadniającego wprowadzenie tak rygorystycznych ograniczeń.

Podobnie można wyliczyć współczynnik śmiertelności na skalę całego świata.

Wykonano w przybliżeniu 2 miliony testów i otrzymano na chwilę obecną 723,389 wyników pozytywnych.

I tu niespodzianka! Współczynnik chorych do wszystkich poddanych testom wynosi cztery razy więcej niż w Polsce 36,17%

Czyżby w Polsce źle wybierano osoby, które poddawane są testom?

Nie sądzę - raczej w innych krajach odbywa się to w inny sposób.

Przede wszystkim same testy są w różnym stopniu wiarygodne.

Mimo tego policzmy teoretyczną ilość zainfekowanych osób na świecie. Jedna setna współczynnika wynosi po zaokrągleniu 0,36%

I otrzymałem ponad 27 milionów osób. i znowu współczynnik umieralności wyszedł podobny jak przy grypie: 0,125%

Domyślacie się chyba, że tych obliczeń nie można traktować poważnie - choćby sam fakt, że bez jakichkolwiek uzasadnień przyjąłem, że będzie dobrze gdy wezmę jedną setną, a nie na przykład jedną tysięczną współczynnika.

I tutaj wychodzi na jaw, że policzyłem wcześniej ten wynik i tak manipulowałem tymi liczbami, by uzyskać to, na czym mi zależało.

W ten oto sposób są nam przedstawiane statystyki. Szczególnie wyraźnie widać to w medycynie, gdy uzasadnia się nimi najbardziej bezsensowne tezy.

2. Szczepienia

Wiedeń 31.3.2020

Inna sprawa - dlaczego przy statystykach o śmiertelności spowodowanej gripą nie publikuje się informacji o tym ile z tych zmarłych osób było szczepionych przeciwko grypie?

Tutaj można jedynie spekulować. A to dlatego, że informacje z tych czy innych powodów są ukrywane.

Brzmi jak spisek?

Hm. Nie nazwałbym tego spiskiem - to jest po prostu gałąź przemysłu osiągająca olbrzymie zyski poprzez wprowadzanie w błąd konsumentów.

Jeśli ktoś sądzi, że koncerny farmakologiczne są zainteresowane poprawą zdrowia ludzkości to myli się. Jest wręcz przeciwnie. Większość przedstawicieli tej gałęzi przemysłu pragnie by na świecie było jak najwięcej, najlepiej chronicznie chorych osób.

Dlaczego?

Gdybyś produkował dajmy na to pralki, to jakbyś zareagował na plany produkcji odzieży, która się nie brudzi? Kupiłbyś patent i schował do sejfu. Tak samo jest w farmakologii.

Zwiększenie rynku odbiorców lekarstw jest ich głównym celem.

Jak to osiągają? Robią to na wiele sposobów:

- Skutki uboczne lekarstw wywołują nowe choroby, a co za tym idzie zapotrzebowanie na nowe lekarstwa ze skutkami ubocznymi...
- Wycofanie ze sprzedaży dawnych, skutecznych lekarstw. Dobrym przykładem jest boraks. Skuteczny lek przeciwko osteoporozie. Jeszcze 30 lat temu, można było go kupić w aptece. Ogłoszono poprzez media, że boraks jest trujący. Bo jest, z tym że sól kuchenna jest dwa razy bardziej toksyczna. Toksyczność każdego środka jest zależna od dawki.
- Kampania oszczerstw wobec lekarzy krytykujących szczepionki lub nie akceptujących propagowanych metod leczenia jak np. chemioterapii.
- Przedstawianie statystyk medycznych w korzystnym kontekście dla koncernów farmaceutycznych. Bardzo często manipuluje się tak statystyką, by lepiej przedstawić działanie lekarstw lub szczepionek niż to jest w rzeczywistości
- Nacisk na wydawnictwa naukowe, by wycofać materiały, które wykazują szkodliwość szczepionek. Dużo stacji telewizyjnych, czasopism jest własnością koncernów farmaceutycznych.
- Kupowanie opinii tzw. "rzeczoznawców" na temat lekarstw i szczepionek. Takie opinie są wykorzystywane również w procesie dopuszczania nowych lekarstw i szczepionek do sprzedaży w poszczególnych krajach.
- Korumpowanie polityków, głównie w resorcie zdrowia.
- Motywowanie lekarzy, by wystawiali recepty na ich produkty.
- Rozszerzenie i tak już dużego wpływu lobby farmaceutycznego na program studiów medycznych w większości krajów świata.

Koncerny są prawnie zobowiązane do uzyskiwania jak największych dochodów.

Przynajmniej te, które są na giełdzie.

Jest sprawą naturalną, że firma duża, czy mała, dąży do maksymalizacji obrotów. Nie ma w tym nic złego dopóty, dopóki nie dzieje się to kosztem zdrowia ludzkości.

Przytoczę tu cytaty dotyczący próby wywołania pandemii świńskiej grypy w roku 2009 z książki "Kto nam podkłada świnię?". Autor Udo Pollmer:

... Taki przeskok aż do pandemii był możliwy, ponieważ wcześniej z definicji tego zjawiska usunięto cichcem zapis o "znacznej liczbie zachorowań i zgonów". Do grona ekspertów doradzających WHO w sprawie świńskiej grypy należeli przy tym - raczej przypadkiem - przedstawiciele firm produkujących szczepionki, Novartisa i GlaxoSmithKline (GSK). Wspierał ich doradca rządu Wielkiej Brytanii sir Roy Anderson, który już kilka dni po wybuchu świńskiej grypy ostrzegał złowieszczo przed pandemią, przed którą na szczęście mogą nas uchronić "dwie skuteczne szczepionki" (Relenza i Pandemrix)...

...WHO ogłosiło wybuch pandemii 11 czerwca 2009 roku, a jej zakończenie 10 sierpnia 2010 roku. Według danych tej organizacji w tym czasie na skutek świńskiej grypy zmarło 18 400 osób. Liczba ta wydaje się niewiarygodna choćby ze względu, że szybki test na wykrycie wirusa nie jest wcale pewnym źródłem informacji. W Niemczech ofiarą grypy padło jakoby 258 osób, z czego większość już wcześniej cierpiała na inne schorzenia i raczej przypadkowo miała styczność z wirusem. Kiedy jednak taki pacjent umierał w szpitalu, nagle jako przyczynę jego śmierci podawano - hokus pokus - nie na przykład raka, ale właśnie grypę. Dzięki temu szpital poprawiał sobie też statystyki umieralności na nowotwory...

Brzmi znajomo?

Cytowana właśnie książka została napisana w pierwszej połowie 2011 roku.

I właśnie teraz historia się powtarza. Ci którzy to robią, wyciągnęli wnioski z błędów kampanii wywoływania pandemii świńskiej grypy i są bardziej skuteczni.

Tu chciałbym polecić także inną książkę dotyczącą tym razem kryminalnych praktyk jednego z wielu koncernów farmaceutycznych. We wspomnianej wcześniej książce "Skutek uboczny śmierć" autorstwa Johna Virapena, można przeczytać o nieuczciwych metodach stosowanych przez Eli Lilly w Szwecji. Autor był przez wiele lat szefem filii Eli Lilly w tym kraju.

Zachęcam również do obejrzenia filmu, w którym dr. Jaśkowski w interesujący sposób i rzeczowo informuje o szczepionkach.

[Film dr. Jaśkowskiego po polsku na temat szczepionek?](#)

Bardzo mnie interesuje, czy ktokolwiek z Was zna jakieś lekarstwo dostępne w aptece, które leczy skutecznie przyczynę choroby, nie powodując przy tym nowych chorób? Z moich doświadczeń wynika, że w aptekach znajdują się głównie lekarstwa, które zwalczają objawy chorób.

Jeśli ktoś zna odpowiedź na to pytanie, proszę się z nią podzielić

Ze zdumieniem słuchałem w radiu reklamy jakiegoś lekarstwa, w której podano, że stosuje się je do "leczenia objawowego".

To jest tak, jakby leczono ospę usuwając skalpelem jednego pryszcza za drugim. Ale na ospę są przecież szczepionki!

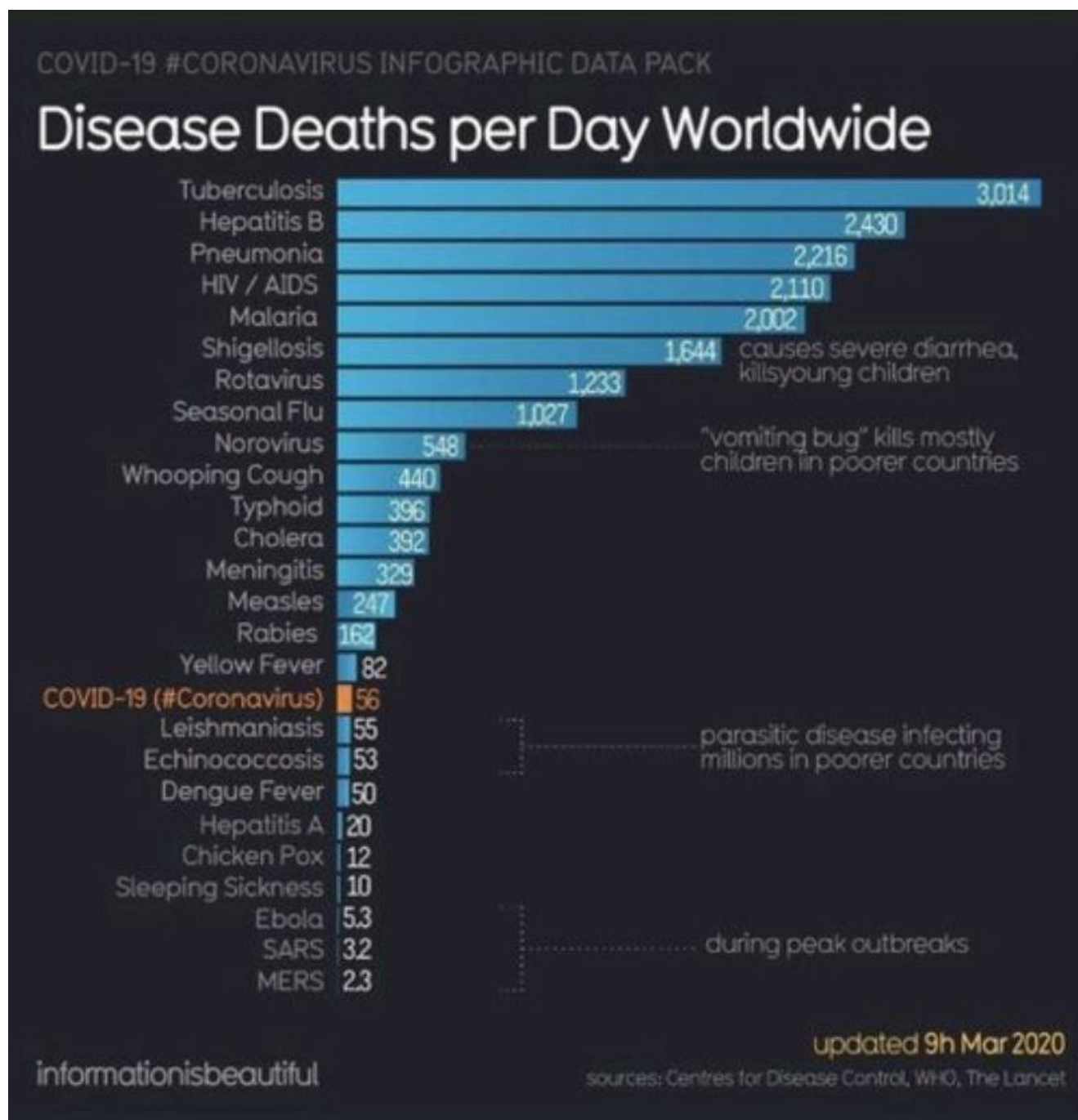
No właśnie, są. Są również ofiary skutków ubocznych szczepionek.

Wpadł mi w ręce ciekawy artykuł, którego nie chciałbym schować do szuflady:

[Syndrom powszechnej amnezji](#)

Cały artykuł jest interesujący, jednak w tym artykule grafika, stworzona 9. marca 2020 przez

WHO, pokazująca choroby posortowane według zgonów każdego dnia na świecie, nie wymaga komentarza:



Grypa sezonowa po angielsku Seasonal Flu, jest dopiero na 8-mym miejscu, COVID-19 pomarańczowy na 17-tym.

Dla zainteresowanych podaję link do [ciekawego wywiadu z profesorem Stefano Montanari](#).

3. Diagnoza

Wiedeń 1.4.2020

Przenieśmy się w przyszłość. Tak mniej więcej za rok. Jest więc kwiecień 2021

Właśnie zostały opublikowane statystyki śmiertelności dotyczące roku 2020.

I co widzimy?

W okresie od marca 2020 gwałtownie spadła "w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego" umieralność na takie choroby jak: wieńcowa choroba niedokrwienia serca, udar mózgu, choroby płuc, gruźlica, rak.

Dzieje się tak dlatego, że jeśli u osoby zmarłej na którąś z tych chorób wykryto koronawirusa, to przeniesiono tę osobę w statystykach do grupy, którą tak się nas straszy.

Czy wirus był przyczyną ich śmierci? Tego nikt nie próbował nawet udowodnić.

Wróćmy do obecnych czasów.

Nie muszę dodawać, że miarodajność szybkich testów jest znikoma.

Znaleziono przeciwciała w organizmie.

Co to znaczy? Te przeciwciała mogły się pojawić tydzień temu, ale mogły być obecne w organizmie już od dwóch lat.

Fakt, że pierwszego wirusa wykryto u człowieka pod koniec ubiegłego roku nie świadczy wcale o tym, że go wcześniej nie było.

Niezależnie od wirusa większość tych osób ze statystyk i tak by zmarła. Wskazują na to statystyki z lat ubiegłych.

I jeszcze jeden cytat:

...1. Choroba niedokrwienności serca (wieńcowa)

Światowy zabójca numer jeden.

Według danych WHO za 2012 r. była przyczyną aż 7,4 miliona zgonów. W ujęciu procentowym odpowiada za 13,2 proc. wszystkich przypadków śmierci... [Źródło](#)

Ile nowych zgonów z powodu tej choroby wprowadza się w tej chwili do statystyk śmiertelności koronawirusa?

4. I co będzie dalej?

Wiedeń 1.4.2020

Moje przypuszczenie:

Gdzieś na świecie jest kilka zakładów, w których produkuje się pełną parą nikomu nieznaną jeszcze szczepionkę.

Za pół roku większość krajów świata wyda miliardy dolarów na ten środek "ratujący świat", by skończyć wreszcie z tym koszmarem.

I co się zmieni?

Ano to, że przestaniemy być na jakieś 10 lat zastraszani.

Ilość umierających się nie zmieni bo i dzisiaj jest taka sama jak rok temu

Dojdą "jedynie" nowe przypadki śmierci - szacunkowo 400.000 na całym świecie - spowodowane skutkami ubocznymi nowej, "cudownej" szczepionki.

Ale cóż z tego?

Pokonaliśmy straszną pandemię, która do dzisiaj kosztowała życia 43 tysiące osób!

Osób, które w większości zmarły z powodu innej choroby.

No i Forbes będzie musiał zmienić na pierwszych miejscach swoją listę najbogatszych ludzi na świecie.

Jeśli nie wiadomo o co chodzi, to chodzi o pieniądze.

Mamy do czynienia z dobrze zaplanowaną i zrealizowaną działalnością kryminalną na skalę całego świata.

Jak sądziecie w jakim celu WHO apeluje do młodych ludzi by także uważali, bo przecież są przypadki śmierci z powodu wirusa (a gdzie dowody?) nawet wśród dzieci?

Dowodem ma być obecność przeciwciał? Przecież to niczego nie dowodzi!

Przypadki śmierci wśród dzieci zawsze się zdarzały i dzisiaj wykorzystuje się je by pogłębiać i tak już bardzo silny strach.

Jest kilka krajów na świecie, które ignorują tę sztucznie wywołaną panikę.

To właśnie w tych krajach można będzie udowodnić, że poza strachem żadnej epidemii nie było.

Wystarczy wykazać, że umieralność w tych krajach w bieżącym roku nie wzrosła.

Nic nie pomoże wymówka rzeczników prasowych rządu w rodzaju: "Dzięki naszym rygorystycznym środkom zapobiegawczym, udało nam się powstrzymać najgorsze".

Będą tak mówić nawet gdy w bieżącym roku, śmiertelność niczym się nie będzie różniła od statystycznie przewidzianej liczby zgonów.

5. Dlaczego uważam, że nic nie tłumaczy tak drastycznych środków?

Wiedeń 9.4.2020

Nie dziwi mnie postawa rządów większości krajów świata.

Z definicji muszą wykazać społeczeństwu, że mają nad wszystkim kontrolę. Choćby dlatego, żeby nikt im nie zarzucił, że siedzieli beczynnie, gdy świat opanowywał "straszny wirus". Problemem jest, że zaakceptowali oni bez dowodu takie zagrożenie. Słuchali ekspertów.

Nie twierdzę, że większość ekspertów zaangażowana jest w celowym rozszerzaniu pandemii strachu.

Nie sądzę także, żeby byli oni przez kogoś przekupieni.

Nie jest to wcale potrzebne, skoro wszyscy przyjęli bez dowodu założenie, że wirus jest przyczyną śmierci większości ludzi, którzy zmarli na inne choroby i u nich wykryto przeciwciała tego "potwora".

Wystarczyło kilka gorących relacji z "naukowych badań ofiar wirusa".

Nie trzeba było nawet udowadniać, że wirus atakuje płuca - wystarczyło tak napisać.

Podaję, że ten niegroźny moim zdaniem wirus, zdążył się kilka lub kilkanaście lat temu rozpowszechnić na całym świecie. Nie ma żadnych objawów, więc kto miałby się nim wcześniej zainteresować?

Znaleźli się tacy zainteresowani w ubiegłym roku. To właśnie oni wpadli na pomysł, by zdobyć wielki majątek na strachu, który rozpętają.

Świat ogarnęła już recesja. To wyklucza sprawców z innych gałęzi przemysłu.

Dlaczego podejrzewam kilka koncernów farmaceutycznych jako sprawców tej psychozy strachu?

Jest kilka przesłanek, które na to wskazują.

Chciałbym tutaj zaznaczyć, że jestem przekonany, iż istnieją choć jest ich pewnie niewielu, producenci leków, którzy nie stosują takich wątpliwych moralnie metod.

Oto te przesłanki:

- Największym beneficjentem pandemii strachu jest branża farmaceutyczna
- Koncerny farmaceutyczne mają wieloletnie doświadczenie w manipulowaniu opinią publiczną
- W wielu krajach mają znaczny wpływ na decyzje poprzez przekupionych polityków w resorcie zdrowia.
- Preparowanie badań "naukowych" mają we krwi. Przykład: w roku 1984 fałszywe badania dotyczące cholesterolu. Odsyłam do książki Uffe Ravnskov "Cholesterol naukowe kłamstwo"
- Posiadają wystarczającą wiedzę by rozpowszechniać informacje o "zagrożeniu"
- Zebrali doświadczenia przy nieudanej próbie wywołania epidemii świńskiej grypy w roku 2009
- Ludzie zaangażowani w koncernach farmaceutycznych są doradcami Światowej Organizacji Zdrowia
- Mają w swoich rękach większość mediów. Jeśli nie bezpośrednio, to przez stosowanie nacisków ekonomicznych. Tekst tego artykułu nie ma żadnych szans na publikację w mainstreamowych mediach

Wystarczy?

Kto konkretnie za tym stoi?

Nie wiem. Jest to zadanie dla Interpolu. Mógłby się tym zająć, ale najwyraźniej nie jest zainteresowany.

6. Statystyki umieralności na świecie

Wiedeń 10.4.2020

Zdaję sobie sprawę, że statystyki są bezwzględne. Gdy mówi się o milionach zmarłych zetraca się tragedia poszczególnych osób i ich najbliższych.

Śmierć jest nieodłączną częścią życia. Każdy - biedny czy bogaty, głodujący, czy żyjący w luksusie musi umrzeć. Chyba w tym tkwi jedyna sprawiedliwość, za którą tak wszyscy tęsknimy.

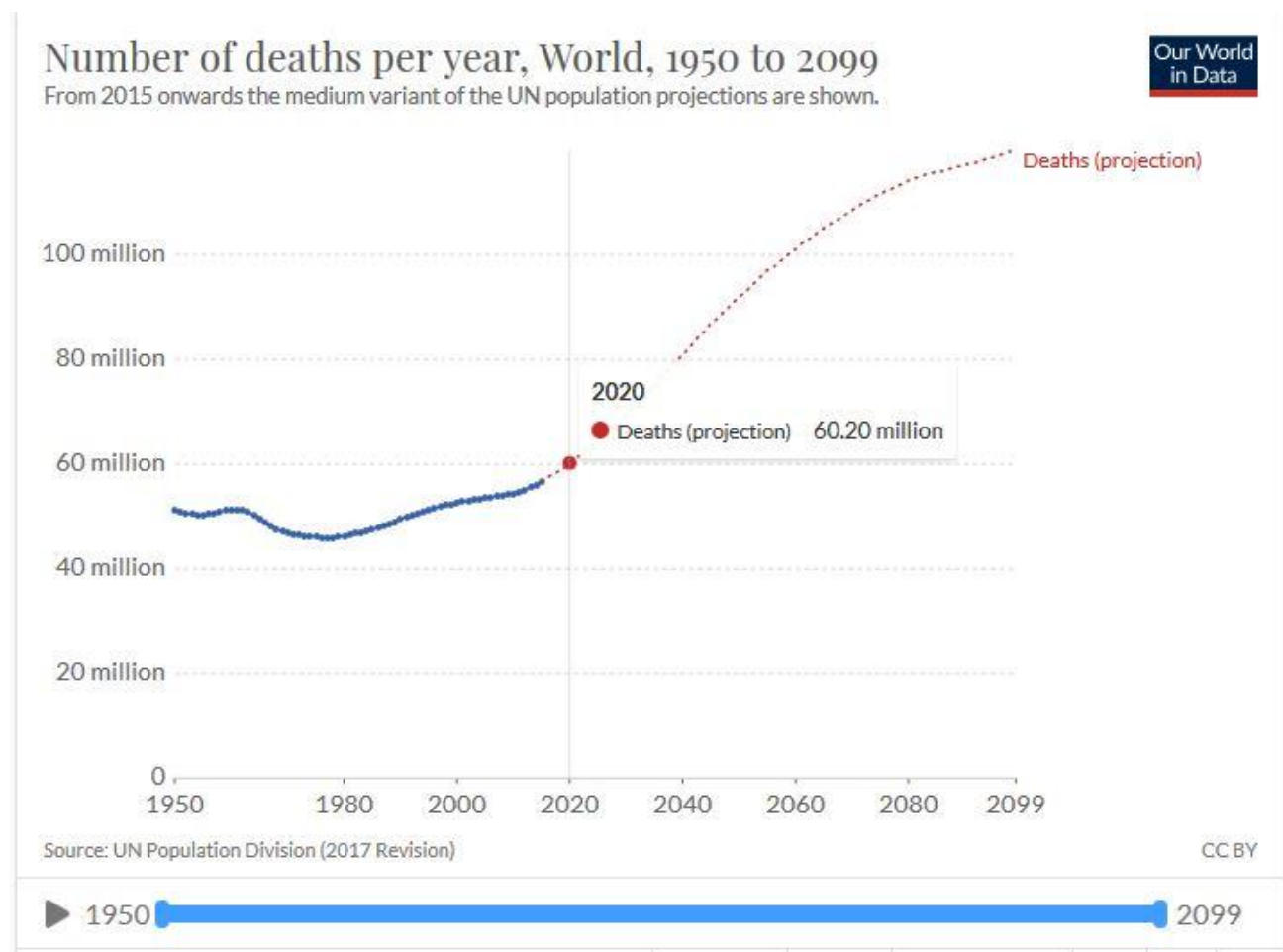
Ważna uwaga!

Metoda porównania dwóch szacunkowych wartości jaką tu używam, może być obciążona dużym błędem.

Szczególnie dane ze strony Worldmeter choć są rzetelne, mogą zawierać błędy. Używane tam algorytmy nie są mi znane. Aktualne dane o ilości zmarłych, są z natury rzeczy szacowane na podstawie wielu czynników. Z reguły dane populacji uznane jako ostateczne, dotyczą informacji sprzed trzech lub więcej lat. Także te starsze dane obarczone są błędem, ale ten błąd mieści się w zakresie tolerancji błędu.

Tym niemniej używane przeze mnie źródła, są jak do tej pory najbardziej wiarygodne.

Te prognozy, zostały stworzone dla Wydziału Populacji ONZ w roku 2017 i są nadal aktualne.



[Źródło po angielsku](#)

Według prognoz statystycznych w bieżącym roku umrze na świecie 60,20 miliona ludzi.

Pierwszy kwartał ma 91 dni, więc $91/366 * 60.200.000 = 14.970.000$. Tylu zmarłych oszacowano według statystyki na pierwszy kwartał 2020 r.

Znana już nam strona <https://www.worldometers.info/pl/> podaje aktualne statystyki wszystkich przypadków śmierci. Między innymi także ilość zmarłych w tym roku na całym świecie. Nie tylko z powodu chorób.

Do 31. marca 2020 zmarło na świecie rzeczywiście 14.650.000 osób. Mamy różnicę 320.000 tysięcy mniej zmarłych niż przewidywały to statystyki.

Liczby te są podane z dokładnością +/- 10.000.

Tak więc pomimo tej "potwornej" pandemii umiera 320.000 mniej osób niż przewidywała to statystyka?

Moim zdaniem jest to wynikiem paniki na świecie, która spowodowała, że większość ludzi siedzi w domu.

Jest mniej wypadków drogowych, mniej wypadków w pracy, mniej morderstw i co może dziwić, mniej samobójstw.

Nie będę z tego wyciągał wniosków - narzucają się same.

Wiedeń 1.5.2020

Powtórzmy obliczenia z danymi z tych samych źródeł, za pierwsze cztery miesiące tego roku. 30 kwietnia od początku roku upłynęło 121 dni. Tak więc $121/366 * 60.200.000 = 19.900.000$. Taka jest szacowana liczba osób zmarłych na świecie, w okresie pierwszych czterech miesięcy tego roku.

Według [worldometers.info](https://www.worldometers.info) na świecie zmarło w tym roku do północy z 30 kwietnia na 1 maja 2020 19.489.700 osób.

Podczas gdy największa - raczej najbardziej rozdmuchana - pandemia wstrzymywała ludziom dech w piersiach, zmarło 410 tysięcy mniej ludzi niż to statystyki przewidywały! Miesiąc temu było 320 tysięcy osób.

I znowu wnioski są oczywiste.

Wiedeń 1.6.2020

Minął następny miesiąc sztucznej pandemii. Od początku roku mieliśmy 152 dni. Tak więc $152/366 * 60.200.000 = 25.000.000$. Taka jest szacowana liczba osób zmarłych na świecie, w okresie pierwszych pięciu miesięcy tego roku.

Według [worldometers.info](https://www.worldometers.info) na świecie zmarło w tym roku do północy 31 maja 2020 24.485.000 osób.

W tym czasie zmarło 515 tysięcy mniej ludzi niż to statystyki przewidywały! Miesiąc temu było 410 tysięcy osób.

Wiedeń 1.7.2020

Minęło pół roku 2020. Od początku roku mieliśmy 182 dni. Tak więc $182/366 * 60.200.000 = 29.936.000$. Taka jest szacowana liczba osób zmarłych na

świecie, w pierwszej połowie tego roku.

Według [worldometers.info](https://www.worldometers.info) na świecie zmarło w tym roku do północy 30 czerwca 2020 29.318.000 osób.

W tym okresie zmarło 618 tysięcy mniej ludzi niż to statystyki przewidywały!
Miesiąc temu było 515 tysięcy osób.

Wiedeń 1.8.2020

Minęło siedem miesięcy roku 2020. Od początku roku mieliśmy 213 dni.
Tak więc $213/366 * 60.200.000 = 35.034.000$. Taka jest szacowana liczba osób zmarłych na świecie, w pierwszych siedmiu miesiącach tego roku.

Według [worldometers.info](https://www.worldometers.info) na świecie zmarło w tym roku do północy 31 lipca 2020 34.313.000 osób.

W tym okresie zmarło 721 tysięcy mniej ludzi niż to statystyki przewidywały!
Miesiąc temu było 618 tysięcy osób mniej.

Wiedeń 1.9.2020

Minęło osiem miesięcy roku 2020. Od początku roku mieliśmy 244 dni.
Tak więc $244/366 * 60.200.000 = 40.133.000$. Taka jest szacowana liczba osób zmarłych na świecie, w pierwszych ośmiu miesiącach tego roku.

Według [worldometers.info](https://www.worldometers.info) na świecie zmarło w tym roku do północy 31 sierpnia 2020 39.308.000 osób.

W tym okresie zmarło 825 tysięcy mniej ludzi niż to statystyki przewidywały!
Miesiąc temu było 721 tysięcy osób mniej.

Wiedeń 1.10.2020

Minęło dziewięć miesięcy roku 2020. Od początku roku mieliśmy 274 dni.
Tak więc $274/366 * 60.200.000 = 45.068.000$. Taka jest szacowana liczba osób zmarłych na świecie, w pierwszych dziewięciu miesiącach tego roku.

Według [worldometers.info](https://www.worldometers.info) na świecie zmarło w tym roku do północy 30 września 2020 44.142.000 osób.

W tym okresie zmarło 926 tysięcy mniej ludzi niż to statystyki przewidywały!
Miesiąc temu było 825 tysięcy osób mniej.

Wiedeń 1.11.2020

Minęło dziesięć miesięcy roku 2020. Od początku roku mieliśmy 305 dni.
Tak więc $305/366 * 60.200.000 = 50.167.000$. Taka jest szacowana liczba osób zmarłych na świecie, w pierwszych dziesięciu miesiącach tego roku.

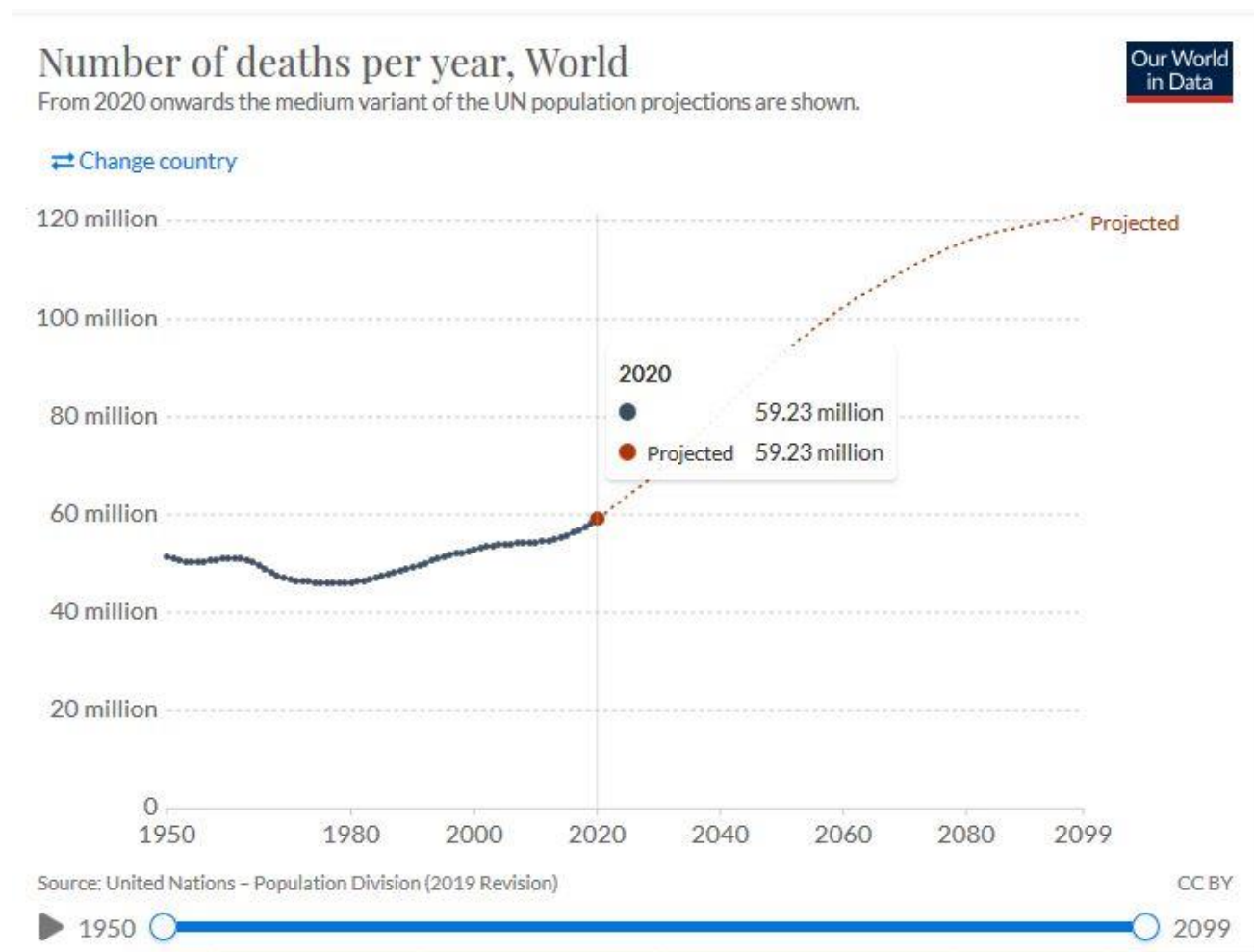
Według [worldometers.info](https://www.worldometers.info) na świecie zmarło w tym roku do północy 31 października 2020 49.144.000 osób.

W tym okresie zmarło 1 023 000 mniej ludzi niż to statystyki przewidywały!
Miesiąc temu było 926 tysięcy osób mniej.

Prognozy ONZ umieralności na świecie na rok 2020 i następne lata, zostały skorygowane w dół i dopasowane do aktualnych danych.

Aktualnie przewiduje się, że w 2020 roku umrze na świecie 59.230.000, a nie jak wcześniej podawano 60.200.000 osób.

Statystyka umieralności na świecie w roku "wielkiej plandemii" została zredukowana o blisko milion osób!



[Źródło po angielsku.](#)

Z tego powodu począwszy od listopada nie będę więcej porównywał tych dwóch szacunkowych wartości.

7. Pytania

Wiedeń 19.4.2020

Są ciągle jeszcze niewyjaśnione kwestie dotyczące tego tematu:

1. Jakie są naukowe dowody na to, że COVID-19 jest przyczyną zgonów, które się mu przypisuje?
2. Dlaczego inne choroby, które spowodowały więcej ofiar niż, te, przypisywane obecnej pandemii, nie skutkowały tak drastycznymi ograniczeniami na całym świecie?
3. Dlaczego WHO zmieniła po cichu definicję epidemii wykreślając warunek dotyczący ilości zachorowań i zgonów?
4. Dlaczego wszystkie oświadczenia WHO dotyczące COVID-19 służą jedynie potęgowaniu strachu, a nie są w niczym pomocne przy zwalczaniu tej przez WHO ogłoszonej pandemii?
5. Czemu służy pokazywanie w mediach trumien z wieloma zwłokami we Włoszech?
6. Dlaczego nie informuje się publicznie o negatywnych - również śmiertelnych - skutkach stosowania szczepionek?
7. Dlaczego publikuje się jedynie opinie "ekspertów", że "tylko szczepionka może uratować świat od pandemii"?
8. Dlaczego ignoruje się doświadczenia lekarzy z Bergamo we Włoszech?

Pytania te posortowałem według ważności. Nie oznacza to wcale, że ostatnie pytanie jest nieistotne.

Jestem zwolennikiem pluralizmu w mediach. Pytania 4, 5, 6 i 7 wykazują jego brak. Pokazywanie trumien wynika moim zdaniem przede wszystkim z chęci zwiększenia oglądalności, jednak przedstawianie publicznie opinii tylko popierających szczepienia jest przejawem "jednomyslności" godnej propagandy PRL.

Dwa pierwsze pytania postawiłem już wcześniej w tym artykule.

Pytanie trzecie narzucało się przy cytacie z książki "Kto nam podkłada świnię?".

Ostatnie pytanie jest wynikiem wywiadu we włoskiej telewizji z lekarzem ze szpitala w Bergamo - najbardziej "skażonym" miastem we Włoszech.

Ten doktor nazywa się Stefano Manera. [Wywiad po włosku.](#)

Jeśli ktoś zna odpowiedź na któreś z tych pytań, proszę się z nią podzielić

.

8. Skutki

Wiedeń 24.4.2020

Dzisiaj chciałbym napisać o skutkach pandemii strachu.

Zacznijmy od tych pozytywnych - bo i takie się pojawiły. W tej grupie najważniejsze są skutki ekologiczne.

Czyste powietrze: z Indii widać po raz pierwszy od czasów drugiej wojny światowej szczyty Himalajów.

W weneckim kanale di Grande widać teraz ryby w czystej wodzie.

Doskonale pamiętam, gdy podczas jednej z wizyt w tym mieście plac św. Marka był zalany wodą na wysokość około 30 cm. Do bazyliki można było wejść po kładce. Przez płytką wodę nie dało się dostrzec dna. Woda była zbyt brudna. A dzisiaj widać ryby w wodzie!

Znalazłem ciekawy artykuł [na ten temat](#).

Inne, pozytywne skutki odczuwają niektóre podmioty gospodarki jak producenci lekarstw zwiększających odporność. Także producenci maseczek, gumowych rękawiczek czy środków dezynfekcyjnych.

Nie wiem czy można uznać za pozytywny meldunek o zwiększonym popycie na trumny w Austrii. Wzmóżone zamówienia przychodziły z zakładów pogrzebowych obawiających się, że konkurencja wykupi trumny i dla nich zabraknie.

Jestem z reguły optymistą, ale w tym temacie nie jest łatwo zachować dobre nastawienie.

Niestety negatywne skutki światowej pandemii są horrendalne.

Służba zdrowia, turystyka, przemysł produkcyjny, komunikacja lotnicza - wszystkich poszkodowanych nie sposób wymienić. Ile ludzi na świecie straciło pracę? To są jedynie ekonomiczne skutki tego ogólnoswiatowego kryzysu.

W związku z koniecznością wspomagania finansowego gospodarki, wzrośnie zadłużenie większości krajów świata. Przypuszczam, że spowoduje to wzrost oprocentowania kredytów. Kryzys ekonomiczny będzie odczuwalny jeszcze długo po odwołaniu pandemii.

A co z osobami chorymi nie zarażonymi na ich nieszczęście wirusem? Pytanie brzmi dziwnie, ale tak właśnie jest. I to nie tylko w Polsce.

Sam potrzebowałem tydzień temu tu w Wiedniu pomocy dla opiekunki mojej chorej żony. Ta opiekunka skaleczyła się w kuchni w palec. Mocno krwawił. Pojechaliśmy do szpitala, który dawniej zajmował się pomocą medyczną po wypadkach - także ambulatoryjnie.

Szpital dla nowych pacjentów był niedostępny. Przekwalifikowany został na szpital zakaźny. Na szczęście po długich poszukiwaniach znaleźliśmy lekarza, który zajął się tą panią.

A co z zawałami serca, czy innymi poważnymi przypadkami, dla których pogotowie nie mogło przybyć, lub przyjechało za późno?

Pracownicy służb medycznych są bardzo przeciążeni z powodu zgłoszeń dotyczących pandemii.

Wróćmy jeszcze do pozytywów. Daje się wyraźnie odczuć, że przesilenie pandemii mamy już za sobą. Najwyraźniej wirus nie lubi ciepłej pogody.

Widać to było już w Chinach, gdzie wraz z ociepleniem zmalała ilość nowych osób mających przeciwciała tego wirusa. Tak więc w Europie, w USA i innych krajach na świecie, powoli przedstawia się zwrotnice w kierunku "rozmrózenia" gospodarki.

Najwyższa pora. Pewnie ostatnią restrykcją, która zostanie wycofana jest zamknięcie granic państw.

Miejmy nadzieję, że nacisk państw żyjących z turystyki będzie na tyle silny, by nastąpiło to

jeszcze przed rozpoczęciem sezonu turystycznego.

Chciałbym wyraźnie zaznaczyć, że moją postawą nie namawiam nikogo by lekceważył zalecenia władz. Musimy się tego trzymać niezależnie od własnych poglądów.

[Wiedeń 29.10.2020.

Dzisiaj uważam, że w kwietniu się myliłem i to zdanie napisane w zielonym kolorze dzisiaj inaczej bym zredagował.]

Ja mogę się mylić w mojej ocenie sytuacji. Jak na razie jednak nie znalazłem niczego, co by przeczyło moim domysłom.

Dowody, które przedstawiłem są natury dedukcyjnej i pewnie nie przeszłyby jako dowody w sądzie.

W następnym artykule - za tydzień zajmę się opublikowanymi statystykami zgonów na rok bieżący w Austrii.

9. Strach - narzędzie polityki

Wiedeń 28.4.2020

Austriackie statystyki pojawiają się - jak zapowiedziałem pod koniec tego tygodnia.

W austriackich mediach pojawił się wczoraj bardzo ciekawy artykuł. Zaistniał przeciek z protokołu dyskusji rządu austriackiego.

[Oryginalny link po niemiecku.](#)
[Tutaj moje polskie tłumaczenie.](#)

Chciałbym zwrócić uwagę na słowa Herwig Kollaritsch - "specjalisty od chorób tropikalnych" (czyli szczepionek):

"... populację należy uświadomić, że jest to potencjalnie śmiertelna choroba, a nie zwykła grypa."

Cóż to znaczy?

Ekspert rządowy twierdzi, że koronawirus jest śmiertelny, a zwykła grypa nie?

W rzeczywistości liczba zgonów na skutek grypy wielokrotnie przekracza publicznie oferowane liczby zmarłych, którzy oprócz innych chorób - bywa także że grypy - mieli przeciwciała COVID-19.

Nie zamierzam w żadnym wypadku dodawać do strachu przed aktualnie ogłoszoną pandemią, jeszcze nowe obawy przed grypą. Wiele z nas przechodziła grypę - większość każdego roku zimą lub latem.

W wielu przypadkach, przy powtórным badaniu na obecność przeciwciał COVID-19 otrzymuje się wynik przeciwny do poprzedniego.

Tak wiarygodny jest jedyny argument bezpodstawnego zastraszania ludzkości.

Jak wynika z przedstawionego artykułu, strach jest najlepszym sposobem zmuszenia społeczeństwa do określonych działań. To prawda - tam gdzie jest strach zanika zdolność analizy i logicznego myślenia.

K#rwa narobili paniki że sama sie boję



10. Statystyki umieralności w Austrii

Wiedeń 1.5.2020

Dotarłem do najświeższych danych statystycznych dotyczących umieralności osób w Austrii. Przedstawiłem tutaj pierwsze 15 tygodni w każdym roku w okresie od 2016 do 2020.

Dane ostatnich trzech tygodni 2020 są podane szacunkowo. Statystyki zostały opublikowane przez Urząd Statystyczny w Austrii.

Liczby te nie uwzględniają przyczyny śmierci. Dotyczą wszystkich zmarłych w tym okresie na terenie Austrii:

Statystyka zmarłych osób w Austrii

Tydzień 2020	Tydzień 2019	Tydzień 2018	Tydzień 2017	Tydzień 2016
15 1 762	15 1 556	15 1 560	15 1 532	15 1 520
14 1 816	14 1 607	14 1 617	14 1 537	14 1 562
13 1 754	13 1 651	13 1 766	13 1 489	13 1 598
12 1 827	12 1 619	12 1 641	12 1 535	12 1 499
11 1 712	11 1 790	11 1 946	11 1 542	11 1 516
10 1 732	10 1 811	10 1 965	10 1 614	10 1 532
9 1 767	9 1 764	9 2 021	9 1 696	9 1 714
8 1 712	8 1 751	8 1 951	8 1 807	8 1 581
7 1 720	7 1 820	7 1 881	7 1 750	7 1 621
6 1 677	6 1 796	6 1 938	6 1 874	6 1 650
5 1 946	5 1 732	5 1 870	5 2 045	5 1 609
4 1 777	4 1 713	4 1 714	4 1 938	4 1 578
3 1 797	3 1 641	3 1 786	3 2 060	3 1 608
2 1 702	2 1 709	2 1 842	2 2 340	2 1 626
1 1 609	1 1 647	1 1 767	1 2 293	1 1 634

[Źródło w języku niemieckim.](#) Z tej strony można ściągnąć pliki excela lub pdf ze statystykami.

Proszę zwrócić uwagę na pierwsze pięć tygodni roku 2017. W sezonie 2016/2017 wyliczono w Austrii 4.454 przypadków śmiertelnych z powodu grypy. W poprzednim sezonie 2015/2016 było ich 247.

[Źródło w języku niemieckim.](#) Pod koniec roku 2016 przedstawiono w dokumencie Urzędu Statystycznego Austrii następujące liczby: tydzień 51/2016 - 1.847, tydzień 52/2016 - 2.160.

Podczas obecnej pandemii strachu, szczyt śmiertelności został osiągnięty w 12-tym tygodniu czyli od 16-go do 22-go marca i wynosił 1827 osób.

Interesujący artykuł pojawił się 9-tego kwietnia w austriackich mediach (ORF) [Mniej zawałów serca, ale dlaczego?](#) Artykuł jest w języku niemieckim.

Pewnie ci, którzy zmarli na zawał serca i mieli przeciwciała koronawirusa, nie psuli statystyk zawałowców.

W Austrii żyje około 8,9 miliona mieszkańców. Jest to w przybliżeniu jeden promil mieszkańców świata.

Obliczyłem dzisiaj także światowe statystyki umieralności. Są umieszczone pod koniec rozdziału [Statystyki umieralności na świecie.](#)

Możliwe, że się mylę, może ten wirus rzeczywiście jest przyczyną śmierci? Jeśli ktoś ma dostęp do wyników badań na ten temat, proszę o

Szukałem takich informacji na stronach [Lancet](#) niestety bez skutku.

11. Czy to jest jeszcze demokracja?

Wiedeń 6.5.2020

Nie będę się tu zajmował polskimi wyborami na prezydenta. Nasze społeczeństwo jest za bardzo spolaryzowane, by je dodatkowo dzielić.

Dzisiaj zajmę się innymi krajami, takimi jak Włochy, Niemcy, Wielka Brytania i USA.

Przedstawię Wam znanego w kręgach naukowych, emerytowanego profesora. Nazywa się Sucharit Bhakdi. Pochodzi z Tajlandii. Jest on mikrobiologiem i epidemiologiem.

Renomowany lekarz i badacz naukowy w Niemczech.

Był kierownikiem Instytutu Mikrobiologii i Higieny Medycznej Gutenberga w Moguncji (Mainz).

Dlaczego właśnie on?

Otóż 26 marca napisał [list otwarty](#) (moje tłumaczenie na polski) z pięcioma pytaniami do pani Kanclerz Niemiec Angeli Merkel.

Oryginalny list w języku niemieckim można przeczytać [tutaj](#).

I cóż się stało po tym, gdy ten list pojawił się [na youtube](#) (po niemiecku)?

Film ten obejrzano blisko 2.5 miliona razy!

Został może zaproszony do dyskusji przez polityków lub chociaż telewizję? Niestety nie, a raczej zaproponowano mu 5-minutowe wystąpienie w niemieckiej telewizji. Odmówił, gdyż nie można przedstawić stanowiska w tak ważnej sprawie w ciągu pięciu minut.

Pojawiło się dużo artykułów krytykujących nie jego poglądy, ale jego samego. Nikt z tych dziennikarzy nie wspominał nawet treści jego listu otwartego. Nie pasowała do "jedynie słusznej" linii propagowanej przez światowych polityków.

Ich najważniejszy argument:

COVID-19 jest groźny - bo my tak twierdzimy! Także ich "eksperci" są w pełni do tego przekonani.

Właśnie politycy odegrali znaczną rolę w tworzeniu [fałszywego obrazu pandemii](#) na świecie.

Ważne, przeczytaj!

[Źródło po niemiecku](#)

Fakt, że politycy kilku krajów zastosowali prawie identyczne, fałszywe metody przedstawiania publicznie informacji o "rozszerzającej się" pandemii świadczy, że kierowali się podobnymi przesłankami.

- WHO przekazuje w autorytatywnym tonie informacje szerzące jedynie strach. Nie ma żadnego praktycznego pożytku z tych meldunków. Ta organizacja ogłosiła już 10 lat temu pandemię świńskiej grypy, której wcale nie było.
- Obecna sytuacja jest na rękę rządzącym. Mają duże poparcie społeczne oparte na strachu. Przynajmniej, jeśli chodzi o ochronę przed wrogim wirusem. Mają też prawie nieograniczoną władzę.
- Władze państwowe mogą teraz zaciągać horrendalne kredyty. Wymówka jest pod ręką.
- Istnieje możliwość przeforsowania ustaw, które bez panującego powszechnie - także wśród posłów - strachu, nigdy by nie przeszły.

- widmo orwellowskiego Wielkiego Brata w postaci obowiązkowej aplikacji do przymusowej dla takich, jak mój syn, którzy nie chcą mieć komórki, wisi nad nami.

Dlatego trudno się dziwić, że "pandemia" ma się tak dobrze w krajach demokratycznych.

Dla jasności - uważam, że demokracja jest jak do tej pory najlepszym, znanym sposobem rządzenia państwem. Sam walczyłem aktywnie w okresie stanu wojennego właśnie o demokrację. Zainteresowani, niech klikną w menu u góry na "Moja historia".

Zostało jednak przeprowadzonych kilka wywiadów z profesorem Bhakdi. Nie w publicznej telewizji, ale jednak. Dla znających język niemiecki polecam [wywiad z profesorem Bhakdi](#).

12. Co z ostatnią dyktaturą Europy?

Wiedeń 9.5.2020

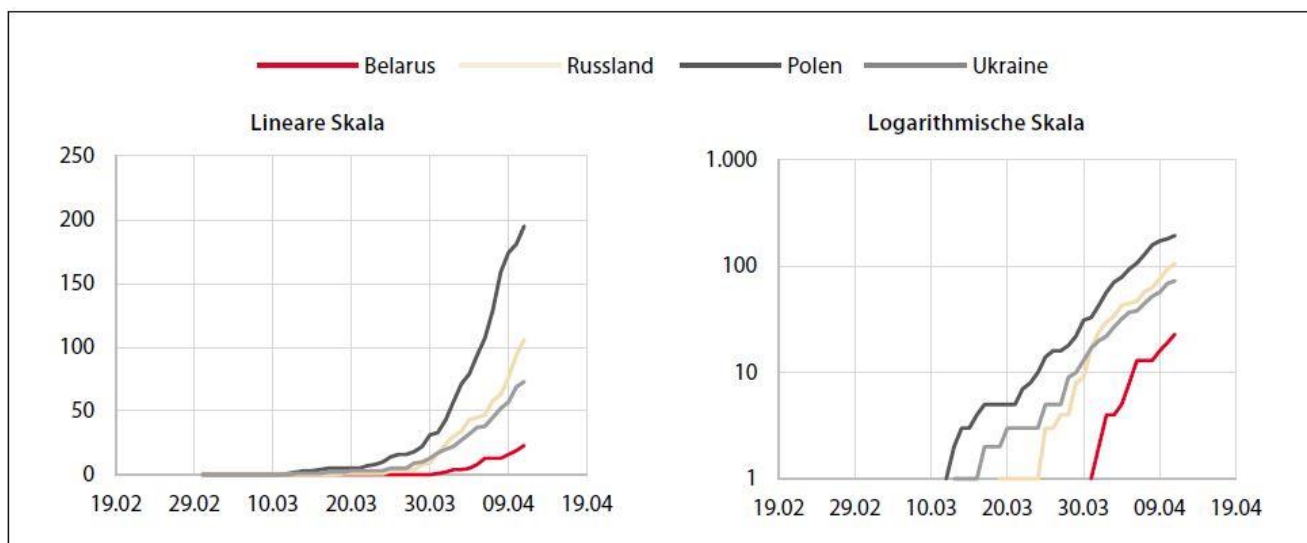
W czasie pandemii strachu w sąsiednim kraju ignoruje się zalecenia WHO.

Dzisiaj w związku z 75-tą rocznicą zakończenia wojny odbyła się jedyna na świecie parada wojsk w Mińsku.

Mecze piłki nożnej odbywają się jak zwykle na stadionach. Przychodzi mniej kibiców, ale i tak przychodzą. Dyktator zabronił szerzenia paniki i jakie są tego rezultaty?

Białoruś zamieszkuje około 10 milionów ludzi.

Tak wyglądają statystyki zgonów w czterech krajach Białoruś, Polska, Rosja i Ukraina:



Liczby [zgonów w tych czterech krajach od 1 marca do 11 kwietnia](#)

[Źródło tych danych po niemiecku](#)

Nasz stary znajomy [Worldometer dla Białorusi](#) podaje bardziej aktualne dane.

Dla porównania [Polska](#), [Rosja](#) i [Ukraina](#).

Dla tych, którzy nie znają angielskiego wyjaśniam: "Deaths:" oznacza zmarłych.

I co na to powiecie?

Jasne, dyktatura to na pewno dane są fałszywe. Możliwe, ale co z danymi z innych, tych demokratycznych krajów? Przeczytajcie poprzedni rozdział. Dokładnie tam opisałem - jak zawsze z podaniem źródeł - mechanizmy manipulowania statystykami zgonów w związku z koronawirusem w Anglii i USA.

Oczywiście nie popieram dyktatury i nie o to tutaj chodzi. Jednak w jednym prezydent Łukaszenko ma rację - pandemia została stworzona sztucznie i z wirusem ma niewiele wspólnego.

WHO i rząd straszą w swoich komunikatach przed tzw. drugą falą pandemii. "Nie rezygnujcie z wysiłków", "siedźcie w domach", "noście maski" i zachowajcie odstęp do bliźniego swego.

Co mówi na ten temat człowiek, który z wykształcenia i wieloletniej praktyki w epidemiologii jest najbardziej predysponowany by zabrać głos? Wspomniany w poprzednim rozdziale profesor dr. Bhakdi twierdzi, że epidemie nie mają drugiej fali. W historii ludzkości zdarzyło się to jeden raz, sto lat temu, podczas grypy niesłusznie zwanej hiszpanką. Pod koniec pierwszej wojny światowej, powszechny głód i złe warunki higieniczne rzeczywiście

spowodowały, że po ogłoszeniu końca epidemii grypy, ta wybuchła jakiś czas potem ponownie.

Dzisiaj jest to niemożliwe, żyjemy w innych warunkach.

Jeszcze jedno stwierdzenie profesora Bhakdi jest warte zacytowania. Wykształcił on kilka tysięcy lekarzy i powiedział, że gdyby któryś ze zdających egzamin z epidemiologii opisał sytuację aktualnej pandemii i stwierdził, że jedynie szczepionka uratuje ludzkość - oblałby za brak wiedzy...

Kolejny dowód na to, że gdyby świat sam nie doprowadził do ruiny ludzi i gospodarki przez wyдуманą pandemię i ograniczenia praw demokratycznych, byłoby wszystko tak samo jak przedtem.

Może przed epidemią nie było dobrze - o tym można dyskutować - jednak koszty za taką naukę są niewyobrażalnie wielkie.

13. Cenzura

Wiedeń 14.5.2020

Dzisiejszy temat dotyczy mediów.

19.3.2020 [MON wydał ograniczenie informowania o koronawirusie.](#)

20.3.2020 Polskie Ministerstwo Zdrowia wydało zakaz ["wypowiadania się wojewódzkich konsultantów nt. epidemii koronawirusa".](#)

29.04.2020 [YouTube blokuje amerykańskich lekarzy](#)

I co z tego wynika?

Wniosek jest jednoznaczny: wszyscy fachowcy nie wspierający poglądów rządu mają swoje zdanie na temat pandemii zatrzymać dla siebie.

Zachęcam gorąco do obejrzenia bardzo dobrego, polskiego filmu ["Pandemia strachu i bieda w Polsce. Kryzys stulecia.](#) Dopóki nie został jeszcze usunięty.

Ten film obejrzało już na YouTube ponad 2 miliony osób!

Dzięki temu filmowi znalazłem informację o zakazie Ministerstwa Zdrowia, którą przedstawiłem przed chwilą.

Także w tym filmie, autor chciał pokazać kilka innych filmów z wywiadami przeprowadzonymi z fachowcami w dziedzinie epidemiologii. Filmy te zostały niestety usunięte przez YouTube.

Podobne metody stosuje youtube także do innych, krytycznie nastawionych wypowiedzi. Na przykład w sprawie MMS (Miracle Mineral Supplement). Wiele filmów o MMS w języku niemieckim zostało usunięte, gdyż zagrażają interesom lobby farmakologicznego.

Temat MMS jest szeroki i zamierzam poświęcić mu w przyszłości własną stronę.

Dzisiaj piszę o cenzurze w temacie COVID-19.

Chciałbym wymienić jak zwykle w punktach stosowane metody.

- Przedstawione w tym rozdziale przykłady nie są odosobnione. [Cenzura ...opinie o epidemii.](#)
- Filmy na YouTube są usuwane najczęściej bez podania przyczyn. Albo podają mglistą wymówkę: Film narusza reguły społeczności. Bez podania tych reguł.
- Usuwa się komentarze lub całkowicie uniemożliwia się komentowanie niektórych filmów.
- Kampania oszczerstw. Specjaliści, którzy odważyli się powiedzieć coś przeciwnego, niż podają oficjalne media są szufladkowani jako "twórcy teorii spiskowych", atakuje się ich wygląd. Niestety przy takiej krytyce nikt nie polemizuje z argumentami krytykowanej osoby.
- Dotychczas poważani naukowcy stają się "nieosobą" w orwellowskim sensie.
- Do głosu dochodzą powołani przez rząd eksperci. Wypowiadają się wykazując często brak wiedzy na temat, o którym mówią.

Tylko czekać aż w krajach, które same siebie nazywają demokratycznymi powstaną Ministerstwa Prawdy.

A może już są, tyle że jeszcze nie oficjalnie?

Około 10 sekund po tym jak opublikowałem na Facebook link z nowym rozdziałem, program firmy Facebook zaczął analizować moją stronę internetową.

Podobnie dzieje się na YouTube, gdy w komentarzu dodam link do mojej strony.
Właśnie z tego powodu unikam używania nazwiska właściciela firmy Microsoft, lub żony
byłego prezydenta Stanów, znanego z przychylności dla pani Moniki.

"Wielki brat obserwuje ciebie"...



Z książki Georga Orwella "Rok 1984".

14. Skąd we Włoszech tyle ofiar?

Wiedeń 18.5.2020

W piątek 24 kwietnia w parlamencie włoskim wystąpił historyk sztuki, poseł [Vittorio Sgarbi](#). 25 kwietnia jest dniem zakończenia dla Włochów II wojny światowej.

Wystąpienie naturalnie po włosku. Treść wystąpienia została na filmie przetłumaczona na język niemiecki.

To tłumaczenie ja z kolei przetłumaczyłem na język polski. Dla tych którzy nie znają tych języków:

"Jutro jest 25 kwietnia i powinniśmy się zjednoczyć przeciwko dyktaturze i za prawdą.

Parlament nie może być audytorium dla kłamstwa.

9. marca nauka ogłosiła, że wirus nie jest niczym więcej jak grypą. Nauka zainspirowała rząd.

Więc nie kłamcie i powiedzcie prawdę! Nie róbcie z tego Parlamentu audytorium kłamstw!

Przynajmniej tutaj obowiązuje zasada verum ipsum factum (Giambattista Vico 1668-1744: możemy tylko zrozumieć, co możemy zrobić).

Straszycie? Cóż, ja też mogę straszyć. Mówicie o 25.000 zmarłych! To nie jest prawda! Nie wykorzystujcie tych zmarłych dla waszej retoryki, dla waszego "terroryzmu"!

Dane z Ministerstwa Zdrowia mówią, że przyczyną śmierci 96% tych osób są inne choroby.

Te dane to pokazują! - wskazał na tablicę. To jest prawda, to jest cała prawda!

Przeczytałem wszystkie informacje z Ministerstwa Zdrowia. Oni zmarli na inne choroby. To powiedziało ministerstwo Zdrowia. Jeśli tego nie znasz, to przestudiuj to i podczas gdy całe Włochy uznano za strefę zamkniętą, wszyscy tu w parlamencie siedzą bez masek.

Jesteście śmieszni. Wy wszyscy przedwcześniej nie nosiliście masek. Tak właśnie jest. W Niemczech po 4 maja zacznie znowu funkcjonować życie. Jesteśmy krajem o mniejszych prawach w Europie. Niemcy zareagowały prawidłowo.

Czytam: 56% w Lombardii, 14% w Emilia-Romania, 8% w Piemoncie i 5% w Wenecji Euganejskiej. Nie wolno przy tak różnie skażonych obszarach stosować tych samych reguł. Przynajmniej tutaj podano prawdziwe informacje.

Jeśli mierzymy się z Niemcami, działajmy razem i pozbywajmy się hipokryzji i kłamstw, fałszerstw i niewłaściwych liczb opublikowanych w celu terroryzowania Włochów.

Tych 25.000 zmarło na zawał serca, raka i inne choroby! Nie używajmy ich by nadal okłamywać obywateli. Te liczby muszą zostać ogłoszone, aby można je było sprawdzić.

We Włoszech nie zmarło 25 000 osób z powodu Korony. To jest kłamstwo, aby terroryzować Włochów - to dyktatura konsensusu. To niedorzeczne".

Taka sytuacja panuje obecnie w wielu innych krajach świata. Łatwiej byłoby wymienić kraje, gdzie tak nie jest: Szwecja, Korea południowa i opisywana wcześniej Białoruś.

Wróćmy do Włoch. Przyczyną kolapsu systemu zdrowotnego była panika. Gdyby nie rozpowszechniane przez media sceny horroru, większość tych ludzi zostałaby po prostu w domu.

Według [Wikipedii - język niemiecki](#) każdego roku z powodu zakażeń nabytych w szpitalu umiera we Włoszech 4.500 do 7.000 osób.

Wyobraźmy sobie sytuację w Bergamo, gdzie tysiące ludzi za wszelką cenę chce nagle do szpitala widząc w tym jedyny ratunek przed potworem przypominającym koronę. Wszyscy widzieli przecież w telewizji co to za groźny wróg!

Lekarze muszą decydować, kogo przyjmą, a kogo odeślą do domu? Zrobiono wszystko możliwe by powiększyć ilość łóżek. Ale 5% chorych na nowo zdefiniowaną chorobę, COVID-19 potrzebuje respiratora - maszyny wspomagającej oddychanie.

Nie ma żadnych wskazówek jak leczyć takich pacjentów. Lekarze także oglądają telewizję. Są przekonani, że to w ich rękach jest ostatnia nadzieja przed zagładą ludzkości. Próbuja. Tak próbują stosować lekarstwa, które pomagają w podobnych przypadkach, ebola, malaria itd. Nie obwiniam tu lekarzy - zostali pozostawieni sami na placu boju. Coś trzeba przecież robić. Większość pacjentów to oczywiście osoby starsze. Ile z tych osób wytrzyma doświadczenia z lekarstwami? Choćby były stosowane z wielką ostrożnością, to jednak starsze osoby po naruszeniu pewnej równowagi w organizmie szybciej umierają niż młodszy pacjenci. Gdyby ci ludzie nie ulegli panice i pozostali w domach żyliby prawdopodobnie teraz.

Jak bardzo do tego przysłużyła się WHO? Wystarczy przeczytać ich komunikaty na ten temat. Nie znajdziecie tam ani jednej przydatnej w takiej sytuacji informacji. To WHO ogłosiła pandemię na podstawie przez nich samych zmienionej kilkanaście lat temu definicji. Gdyby w każdym kraju znaleźć jedną osobę z katarem, to byłby powód do ogłoszenia pandemii kataru! Ale cóż można zarobić na katarze? I kto by się go bał? A strach jest tu kluczem.

Nie jestem zwolennikiem czarno-białego obrazu świata. Moim zdaniem, zachowując tę metaforę, świat składa się z olbrzymiej ilości odcieni i dzięki temu jest taki kolorowy. Dotyczy to także WHO organizacji w Genewie pod patronatem ONZ. Jej "twórcza" rola przy wywoływaniu światowej paniki jest jednoznaczna. Jest także druga strona medalu. Pewnie palacze nie zgodzą się ze mną i jest to zrozumiałe, ale ja uważam, że WHO należy się pochwała za wprowadzenie w większości krajów świata, zakazu palenia tytoniu w miejscach publicznych. Także zniesienie ospy jest zasługą tej organizacji. Nie jestem zwolennikiem szczepionek, ale nie znaczy to, że całkowicie neguję ten sposób walki z chorobami. Jestem zdecydowanym przeciwnikiem szczepienia noworodków. Także szczepionka przeciwko rakowi macicy stosowana także dla chłopców jest jednoznacznym nadużyciem w celu zdobycia korzyści finansowych.

W północnych Włoszech jest największe zanieczyszczenie powietrza w całej Europie. Już w poprzednim roku zaobserwowano przyrost wypadków śmierci związany z chorobami dróg oddechowych.

Podsumujmy ten rozdział: Przyczyną większej ilości zgonów we Włoszech i pewnie w Hiszpanii czy Anglii była sztucznie wywołana panika.

Nie zgadzasz się ze mną? Masz jakieś informacje, które przeczą moim poglądom? Napisz do mnie proszę:
Ja się nie kłócę - ja dyskutuję.

15. Informacja z Polski

Wiedeń 21.5.2020

Ten rozdział pojawi się jedynie w polskiej wersji językowej.
Otrzymałem dzisiaj od czytelnika interesującą informację, za którą dziękuję.
Przekazuję te wiadomości w całości tak, jak je otrzymałem:

[Błędna polityka koronawirusa](#)

[Uczona niewiedza koronawirusa](#)

W Polsce może być już milion osób zakażonych koronawirusem. Badania naukowe wskazują, że choroba Covid-19 jest znacznie bardziej powszechna niż początkowo zakładano. Naukowcy z UJ przy współpracy z firmą Diagnostyka, przeprowadzili w Krakowie badania obecności u osób zdrowych przeciwciał IgG specyficznych dla koronawirusa SARS-CoV-2. Wyniki pokazały, że około 2% osób było zarażonych nie odczuwając żadnych objawów choroby.

Z kolei według najnowszych badań na przeciwciała przeprowadzonych w Hiszpanii, osób zarażonych koronawirusem jest już tam około 5%, w tym około 10-15 % w Madrycie. Daje nam to liczbę około 2,5 miliona zarażonych koronawirusem Hiszpanów, a więc ponad dziesięciokrotnie większą niż 280 tysięcy jaką podają oficjalne statystyki. W Polsce mamy teraz oficjalnie ponad dziewiętnaście tysięcy przypadków choroby. Zakładając konserwatywnie, że zarażonych jest faktycznie 2-5%, osób zarażonych w naszym kraju może być już ponad milion.

Dlaczego nie podaje się do powszechnej wiadomości, że odsetek chorujących bez objawów w Polsce i innych krajach jest znacznie większy niż dotychczas sądzono? Zbadanie stanu faktycznego i dokonanie w całym kraju podobnych badań statystycznych powinno być główną troską Ministerstwa Zdrowia. Pozwoliłoby to bowiem monitorować rozprzestrzenienie wirusa w poszczególnych regionach Polski oraz pokazałoby, jaka jest skala rozwoju epidemii i jakie faktycznie związane są z nią niebezpieczeństwa. Badania mogły by udowodnić, że koronawirus nie jest bardziej groźny niż zwykła grypa i nie ma, żadnych racjonalnych podstaw dla dalszego paraliżu życia społecznego.

Wiedeń 22.5.2020

Chciałem na tym skończyć, ale wspomniany na początku rozdziału czytelnik poprosił mnie o komentarz. Jestem zwolennikiem samodzielnego myślenia, a nie narzucania innym mojego punktu widzenia. Tym niemniej nic nie stoi na przeszkodzie bym dodał własny komentarz.

Słucham polskiego radia przez internet. Lubię słuchać Radio Pogoda.
To właśnie tutaj usłyszałem i nadal często słyszę reklamę lekarstwa do "leczenia objawowego", o którym wspomniałem w rozdziale [Szczepienia](#)

Od jakiegoś czasu w wiadomościach radiowych pojawił się problem zachorowań na Śląsku z naciskiem na górników.

Wszystko co teraz napiszę jest wynikiem moich przypuszczeń i nie mam na to żadnego dowodu.

Chciałbym wykazać w jaki sposób można manipulować odbiorcami mediów - czyli nami.

Co powinien zrobić rząd w sytuacji aktualnego kryzysu, by pozbyć się problemu

nierentownych kopalń?

Odpowiedź jest prosta po cichu zwiększyć ilość wykonywanych testów wirusowych na terenie Śląska. Tak na przykład rzucić 50% wszystkich testów w Polsce właśnie na ten region. Jako przyczynę łatwo można tu podać troskę o górników. Nie wiem czy tak naprawdę jest. Dzisiaj usłyszałem, że "w kraju doszło 236 nowych zakażeń w tym większość na Śląsku". Tak podano w radiu dzisiaj o 11-tej.

Informuje się także o fabryce mebli w Kępnie. 150 potwierdzonych "zachorowań". Wszyscy przechodzą tę "chorobę" łagodnie.

Jak to się ma do 2% z powyższych wyników badań na UJ. Nie twierdzę, że badania są fałszywe. Jednak coś tu nie pasuje.

Cóż to za choroba COVID-19? Podane objawy dobrze pasują do kilku dobrze znanych chorób płuc. Poza tym, że towarzyszy im wirus znany jeszcze z lat 60-tych. Wtedy koronawirus został zakwalifikowany jako źródło łagodnych objawów u człowieka, podobnych do grypy. Powiecie pewnie, że to groźna mutacja? Przynajmniej tak powiedzą zwolennicy mainstreamowej pandemii strachu. Tylko dlaczego nie ma na świecie zwiększonej ilości zgonów?

Wręcz przeciwnie "brakuje" już prawie pół miliona zmarłych gdy się porówna ilość rzeczywiście zmarłych w tym roku z tą ilością, którą [statystyki](#) na rok 2020 przewidywały.

Nie chcę was tu zanudzać nadmiarem wiadomości, czy komentarzy. Jesteśmy i tak dosłownie bombardowani przez media. Każdy z nas chętnie by odpoczął od problematyki wirusowej.

Jeśli będzie to możliwe, chętnie spędzę urlop w północnych Włoszech lub w Hiszpanii... Powinienem się bać - należę przecież do dwóch grup zagrożenia. Mam 66 lat i od ponad 30 lat jako diabetyk typu I wstrzykuję sobie insulinę. Ale się nie boję. A dlaczego? O tym przeczytacie w następnym rozdziale, który się ukarze jeszcze w tym tygodniu.

Nie zgadzasz się ze mną? Masz jakieś informacje, które przeczą temu co tu piszę?

Napisz do mnie proszę:

Ja się nie kłócę - ja dyskutuję.

16. Dlaczego nie boję się wirusa?

Wiedeń 23.5.2020

Bez obawy, nie zamierzam wyciągać zużytych już pocisków w stylu: "na grypę umiera więcej ludzi", "nie ma dowodów na szkodliwe działanie tego wirusa".

Byłyby to argumenty, które działają na logiczną, lewą stronę umysłu. Uspokajają, ale raczej na krótko. Za chwilę pojawiają się wątpliwości - a co jeśli w telewizji pokazywane sceny horroru są jednak prawdziwe?

Co jeśli się po prostu mylę? Popękanie błędów jest wręcz wpisane w historię ludzkości.

Jest jedna osoba, mój mentor, który nie jest tak całkiem nieznany także w Polsce. To jemu zawdzięczam moje największe osiągnięcia od około 20 lat. Nigdy go nie spotkałem osobiście, nigdy nie byłem na żadnym z jego seminariów, a były organizowane również w Warszawie i w Wiedniu.

Mentorem moim został [Brian Tracy](#) poprzez książki - najczęściej audiobooki.

Pierwsza jego książka, na którą się natknąłem w roku 1999, "Personal leadership" w języku niemieckim została wysłuchana przeze mnie ponad dwadzieścia razy.

Tak, nie pomyliłem się - słuchałem tę książkę najczęściej w trakcie podróży samochodem do Polski i z powrotem.

I cóż takiego dowiedziałem się z tych książek? Tak zapytałby sceptyk. Moja odpowiedź mogłaby go nawet obrazić: Przeczytaj sam! I zastosuj się do rad!

Ale to jest naprawdę najlepsza odpowiedź jaką mógłbym mu na takie pytanie udzielić.

Mimo tego postaram się w jakiś sposób Wam przedstawić czego się z tych książek nauczyłem.

Przede wszystkim pozytywnego podejścia do życia. Tu powstaną pesymiści, ale zignorujmy ich - niech zadręczają siebie i swoje otoczenie.

To jest ich sposób na życie. Dlaczego ten sposób jest taki niedobry? Choćby dlatego, że pesymiści przeżywają dwa razy porażkę, która się naprawdę wydarzy. Raz w stresie, jaki sobie sami gotują, a potem w rzeczywistości której wcale przez to nie uniknęli. I nieprawdą jest, że byli na to przygotowani. Wcale nie byli. Natomiast, jak mawia Brian Tracy 80%, ich przewidywań wcale się nie spełnia, a stres z nimi związany i tak przeżywają.

No tak, ale to nie tłumaczy wcale dlaczego nie boję się zagrożenia pandemią. Słusznie, ponieważ optymizm jest jednym z wielu zalecanych przez autora sposobów na życie. Rada, która spowodowała, że się nie boję była dużo prostsza, przynajmniej dla mnie do zrealizowania.

Spotkałem się z tą radą kilkakrotnie podczas pandemii strachu w formie żartu:

First step to fight coronavirus



pierwszy krok do zwycięstwa nad koronawirusem.

Może lepiej nie dosłownie, bo może wtedy pojawić się pierwsza prawdziwa ofiara koronawirusa - przypadkowy przechodzień.

Ja wziąłem sobie tę radę do serca. Od dwudziestu lat nie oglądałem naprawdę telewizji. I co się zmieniło? Dużo!

Przede wszystkim zyskałem mnóstwo czasu, który do tej pory poświęcałem przed telewizorem. Dawniej nie było dnia, bym nie oglądał głównego wydania wiadomości.

Ale dużo ważniejsze jest, że nie dociera do mnie manipulacja polityczna.

Są oczywiście pewne wady. Na przykład informacja o tym, że dwa kraje Rumunia i Bułgaria weszły do Unii Europejskiej dotarła do mnie pół roku po fakcie. To dopiero tragedia!

Nie chciałbym być tu źle zrozumiany - te kraje są bez wątpienia ważne dla Unii Europejskiej. Tyle, że sama informacja, czy ją znam, czy też nie, nie ma większego znaczenia.

Teraz muszę sam się doinformowywać, ale mogę wybrać takie źródło, w którym nie będzie tendencyjnych komentarzy. Tak całkiem nie da się tego uniknąć, ale można znacznie ograniczyć.

Wyobraźcie sobie, że to zdjęcie z trumnami ofiar koronawirusa we Włoszech:



dotarło do mnie razem z informacją, że jest to fake new - fałszywka. Owszem, fotografia pochodzi z Włoch, ale z roku 2013 po katastrofie statku z uchodźcami.

Nie widziałem także żadnej audycji telewizyjnej o pandemii. Oszczędziłem sobie naprawdę dużo. I mimo tego nie powiecie chyba, że jestem niedoinformowany?

Czytam uważnie także mainstreamowe media w internecie. Również i tam opisywane są ciekawe fakty. A powołanie się na takie źródła powoduje co prawda, że oni bardziej uważają, ale pokazuje, że jestem otwarty na wszystkie w miarę logiczne poglądy. Komentarze z reguły opuszczam. Także w sytuacji, kiedy sam nie wiem co o tym sądzić?

Czy będziesz nadal oglądać TV czy nie - to jest wyłącznie twoja decyzja. Nic mi do tego. Ja pokazałem ci moją drogę. Dla mnie okazała się bardzo dobra. Co bym chętnie polecił, to książki Briana Tracy. Sporo ich przetłumaczono na język polski.

Tylko... samo przeczytanie to dopiero wstęp. Trzeba przetrwać sens i po akceptacji wprowadzać w życie. Inaczej będzie jak z tym palaczem, który powiedział: "nie ma nic prostszego niż rzucić palenie, ja robię to codziennie!"

Nie zgadzasz się ze mną? Masz jakieś informacje, które przeczą temu co tu piszę? A może się po prostu boisz?

Napisz do mnie proszę:

Ja się nie kłócę - ja dyskutuję.

17. Obyś żył w ciekawych czasach!

Wiedeń 31.5.2020

To chińskie przekleństwo stało się naszą rzeczywistością.
Czyżby Feng Menglong już w XVII wieku przewidział naszą pandemię?
Nie musiał - jest to jedynie filozoficzna metafora powszechnej tendencji ludzi do stabilnego, uporządkowanego życia.

Jak widać ciekawe czasy odbierają nam, tak mozolnie budowaną małą stabilizację.
Wszyscy mamy uzasadnione pragnienie do życia w bezpiecznym, i zorganizowanym społeczeństwie.
Pytanie tylko, czy jest to w ogóle możliwe? Nikt nie może zagwarantować, że wychodząc rano do pracy wrócimy bezpiecznie do domu. Nie chcę tu wzbudzać następnej pandemii strachu - takie są jednak zasady naszego życia. Nie ma gwarancji na pracę, zdrowie, miłość, czy po prostu szczęście.

Nie wypada żartować z czyjejś śmierci. Chciałbym jednak pokazać, jak tworzy się statystykę zmarłych na koronawirusa.
Pewien lekarz pogotowia miał wystawić świadectwo zgonu osoby, o której wiadomo było wcześniej, że miała koronawirusa.
Niezdecydowany dzwoni do przełożonego z prośbą o radę.
"Zapisz, że zmarł na COVID-19!"
"Ale nieboszczyk ma nóż w sercu!"
"Nóż powiadasz, zapisz nóż jako chorobę współistniejącą."

Dzisiaj przyjrę się działalności drugiej osoby z listy Forbesa najbogatszych ludzi na świecie.
Nie wymieniam jego nazwiska - jest i tak powszechnie znane. Był współzałożycielem firmy Microsoft.
Wyszukałem dla was krótki film [o wpływie prywatnej osoby na WHO](#).
Zainteresowanych szczegółami działalności tej fundacji - ponoć filantropijnej - polecam przeczytanie [o dwóch dekadach napędzania postępu](#).

10 lat temu ten Miliarder w programie Ted Talk przyznał, że nowe szczepionki „[mogą zmniejszyć populację](#)”.
Od wielu lat fundacja walczy o obniżenie poziomu przeludnienia na ziemi.
Złośliwi twierdzą, że powinno się zacząć od zarządzającymi takimi fundacjami.

W Indiach i kilku krajach Afryki podawano setkom tysięcy osób szczepionki, które powodowały bezpłodność. Odbiorcy szczepionek nie byli oczywiście informowani o tych dodatkowych skutkach ubocznych.

Jeszcze jeden cytat: [...szczepionki nie powinny być dystrybuowane, dopóki rządy nie zgodzą się przejąć pełnej odpowiedzialności odszkodowawczej w razie przyszłych pozwów, gdyby wystąpiły niepożądane skutki.](#)

Czyż nie jest to wręcz doskonały model businessowy?
Produkt fundacji ma być kupowany za pieniądze podatników, szczepienia muszą być obowiązkowe, gdyby wystąpiły jakieś powikłania, to nie odpowiada za nie producent, lecz klient - czyli płacący podatki.
Szacuje się, że skutki uboczne dotkną zaledwie 10% szczepionych. Zgodnie z celem fundacji, która zakłada szczepienie ponad 7 miliardów ludzi, będzie to "jedynie" 700 milionów przykrych przypadków. Ale pozostali, zmuszeni do szczepień będą przecież szczęśliwi.

Ta sama fundacja, a dokładnie podległa im [firma w Wielkiej Brytanii](#) zajmująca się chorobami zakaźnymi u zwierząt, została pięć lat temu właścicielem [patentu koronawirusa](#).

Podsumujmy:

- WHO ogłosiła w lutym br. bez żadnych naukowych podstaw pandemię koronawirusa.
- WHO jest finansowana w dużym stopniu przez korporacje farmaceutyczne i wymienioną wyżej fundację.
- Większość krajów na świecie przyjęła zalecenia WHO i wprowadziła ograniczenia swobód oraz katastrofalną w skutkach blokadę gospodarki.
- We wszystkich tych krajach rządy oparły się bez weryfikacji na informacjach z WHO.

"I to byłoby na tyle" jak powiedział niezapomniany profesor Jan Tadeusz Stanisławski w wykładach z Mniemanologii stosowanej.

Jutro 1 czerwca dodam w rozdziale [Statystyki umieralności na świecie](#), nowe porównanie przewidzianych statystycznie zgonów na świecie z faktycznymi zgonami.



Nie zgadzasz się ze mną? Masz jakieś informacje, które przeczą temu co tu piszę?

Napisz do mnie proszę:

Ja się nie kłócę - ja dyskutuję.

18. Największa filantropijna fundacja na świecie

Wiedeń 5.6.2020

Dzisiaj zajmę się działalnością [Fundacji Melinda i Bill Gates](#).

Pomysł założenia takiej fundacji przez najbogatszego wtedy (rok 2000) człowieka na świecie jest godny pochwały.

Nie da się wydać miliardów dolarów w sklepie. Najwyżej można kupić cały sklep.

Majątku w ten sposób się zauważalnie nie uszczupli. Tylko po co miliardero wi sklep?

Zdecydowanie lepszym pomysłem byłoby stworzenie i finansowanie dobrze zorganizowanej organizacji filantropijnej angażującą się w poprawę zdrowia ludzkości niezależnie od statusu materialnego tych ludzi.

Gdybym był tak bogaty - choć wcale tego nie pragnę - też bym o takiej fundacji pomyślał.

Gdzie duże pieniądze tam duże emocje. To naturalne.

W internecie można znaleźć sporo sprzecznych informacji i spekulacji na temat tej fundacji.

W tym rozdziale, oprę się jak zwykle na oficjalnych danych, opublikowanych także przez samą fundację.

Fundacja oprócz poprawy zdrowia ma na celu zmniejszenie klęski głodu w najbiedniejszych krajach świata.

Nikt nie podważa zasadności takiego postępowania.

Problemy pojawiają się dopiero gdy właściciel fundacji chce urzeczywistnić własne, słuszne czy nie, pomysły. Bill Gates jest przekonany, że jedynie szczepionki zlikwidują wszelkie zakaźne choroby.

Opiera się na sukcesie ogłoszonym w roku 1980 przez WHO o całkowitym opanowaniu ospy.

Ponoć do największych sukcesów WHO zalicza się zwalczenie [epidemii wielu groźnych chorób w tym gruźlicy](#).

Ta [Grafika](#) pochodząca od WHO i pokazana w rozdziale o szczepieniach mówi nam coś zupełnie innego. To właśnie gruźlica jest pierwsza na liście zgonów. Każdego dnia z powodu gruźlicy umiera na świecie ponad 3.000 osób.

Wydawałoby się, że wszystko jest w porządku. Przecież działania fundacji idą w kierunku pomocy ludzkości.

Możliwe, że tak, tylko największym odbiorcą pieniędzy fundacji jest [Globalny Sojusz na rzecz Szczepionek i Szczepień GAVI](#) - strona w języku niemieckim.

W roku 2016 fundacja Bill i Melindy Gates [przełała ponad 1,5 miliarda dolarów](#) właśnie na GAVI.

Zainteresowani mogą poszukać innych [wypłat](#) np dla WHO. Jest to strona fundacji naturalnie po angielsku.

Drobna dygresja - gdy szukałem tu wypłat dla WHO wpisałem World Health Organization i otrzymałem co chciałem, a nawet więcej. Użytkownicy Windowsa pewnie są przyzwyczajeni do dziwnych efektów.

Na liście oprócz WHO pojawiła się "GlobalGiving Foundation, Inc.". Pewnie chodzi tu o trudne do przetłumaczenia pojęcie, używane przez Microsoft "future_error". Błąd przyszłości, ale o co tu tak naprawdę chodzi? Po prostu błąd, który będzie w (pewnie dalekiej) przyszłości naprawiony.

Troszkę złośliwości dla firmy, która wymaga kupna nowego Windowsa, gdy komputer odda ducha i trzeba kupić nowy sprzęt.

Wróćmy do Bill Gates. Jeszcze bardziej niż pomysł, przymusowego najlepiej, zaszczepienia wszystkich mieszkańców ziemi, wystraszył tę ludzkość, o którą tak dzielnie walczy, pomysłem wyprodukowania elektronicznego chipu, który miałby być implementowany ludziom, według jednego z pomysłów na dłoni pomiędzy kciukiem, a palcem wskazującym. Miałby on zastąpić dokument tożsamości. Czyli George Orwell dobrze przewidział przyszłość. Nie wpadł jednak na to, że światu będzie chciał dyktować szalone pomysły jeden człowiek, a nie trzy mocarstwa.

W wizjonerskiej pasji opowiadał, jak taki zachipowany człowiek podróżując nie będzie musiał przedstawiać dokumentów, że był szczepiony.

W październiku 2019 fundacja Bill Gatesa zorganizowała spotkanie ekspertów. Na tym spotkaniu nazwanym Event201 symulowano wybuch epidemii koronawirusa.

Oddaję głos stronie internetowej, która zaprzecza [finansowaniu i stworzeniu symulacji pandemii koronawirusa](#).

Proszę zwrócić uwagę na podsumowanie, które jest skrótem odpowiedzi Światowego Centrum Ochrony Zdrowia - John Hopkins Center - z dnia 24.1.2020:

Podsumowując, fundacja Bill Gatesa, Światowe Forum Ekonomiczne i The John Hopkins Center for Health Security współorganizowały jesienią 2019 r. spotkanie dotyczące wybuchu epidemii koronawirusa. Ekspertci opracowywali sposoby walki z fikcyjnym wirusem, którego cechy były wspólne dla kilku szczepów koronawirusa i nie miały nic wspólnego z koronawirusem 2019-nCoV, który obecnie powoduje epidemię w Chinach.

Czyli jednak Fundacja współorganizowała i stworzyła symulację pandemii koronawirusa. Zachodzi pytanie skąd pomysł by wybrać w październiku 2019 akurat koronawirusa?

W tym czasie każdy wirusolog powiedziałby, że najgorsze czego można się po koronawirusie spodziewać jest przeziębienie pod warunkiem, że zaatakują także inne wirusy.

Może wynikało to z faktu, że [patent koronawirusa](#) należy do firmy z fundacji państwa Gatesów?

W sieci spotkać można twierdzenia, że ten patent nie należy wcale do fundacji. Jeśli ktoś wątpi to proszę zajrzeć na tę [podstronę fundacji](#).

Ciąg dalszy nastąpi.

**Zła wiadomość .
Mówią że do
jesieni
koronawirus
zmutuje i trzeba
będzie też myć
nogi .**

Nie zgadzasz się ze mną? Masz jakieś informacje, które przeczą temu co tu piszę?
Napisz do mnie proszę:
Ja się nie kłócę - ja dyskutuję.

19. Fundacja Bill Gatesa część II

Wiedeń 7.6.2020

W maju we włoskim parlamencie wystąpiła posłanka Sara Cunial z żądaniem postawienia Bill Gatesa przed [Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości](#).

Za takim podejściem jest sporo argumentów:

1. Ogromny wpływ Bill Gatesa na WHO. W tym tylko roku wpłacił na tę organizację ponad 50 milionów dolarów. Jeśli ktoś chce sprawdzić, polecam link do fundacji podany w poprzednim rozdziale.
2. Walka Bill Gatesa o [depopulację Ziemi](#). Interesująca analiza.
3. Bill Gates straszył w roku 2018 [pandemią wirusa, który przyjdzie z Chin](#)
4. Według Bill Gatesa upowszechnienie szczepionek pomoże zmniejszyć populację ludzkości o 10 - 15%
5. Podczas kampanii szczepionkowej fundacji Bill Gatesa i jego żony w Afryce, [odkryto w szczepionkach podawanych kobietom](#), środek powodujący bezpłodność
6. Zorganizowanie w październiku 2019 konferencji specjalistów od pandemii, finansów i public relations - Event 201.
Ćwiczono wybuch pandemii koronawirusa. Duży nacisk położono na kontrolowanie środków masowego przekazu i ograniczenie publikacji opinii odmiennej od wytyczonej przez fundację Bill Gatesa.
7. Seria wypowiedzi Bill Gatesa o [ogromnej groźbie niekontrolowanego rozprzestrzeniania się wirusa na świecie](#)

Przypadek? Być może, ale siedem przypadków jest wystarczającą podstawą by rozpocząć śledztwo. Szczególnie, gdy ważą się losy świata...

W miarę obiektywne spojrzenie na [historię kariery Bill Gatesa](#).
Mamy tu ósmy przypadek - metody postępowania Bill Gatesa.



Nie zgadzasz się ze mną? Masz jakieś informacje, które przeczą temu co tu piszę?
Napisz do mnie proszę:
Ja się nie kłócę - ja dyskutuję.

20. Czy możemy ufać testom PCR?

Wiedeń 10.6.2020

Zanosi się, że odebrane nam prawa powoli odzyskamy z powrotem. Tak, rządy zapowiadają, że będą stopniowo nam je zwracać.

Od czego to zależy?

Tylko od jednego - ilość pozytywnych wyników testów ma się zmniejszać.

Przy najmniejszym wzroście tej liczby rozluźnienia zostaną wstrzymane, a nawet cofnięte - czyli ponownie restrykcje.

Chciałbym dlatego zwrócić uwagę na to, jak możemy tym testom ufać?

Zajmiemy się testem który decyduje o naszych prawach obywatelskich [Test PCR](#).

Wczoraj pojawił się na YouTube nowy [film: Samuel Eckert - NichtOhneUns](#) film na ten temat.

Wideo jest w języku niemieckim, dlatego opiszę najważniejsze aspekty.

Organizacja NichtOhneUns - NieBezNas, protestuje w większych niemieckich miastach przeciwko bezpodstawnym restrykcjom pod pretekstem pandemii. Testy kliniczne w Sztutgart potwierdziły skuteczność tego testu w 95%, a w przypadku większej koncentracji wirusa blisko 100%.

Ciekawe, nie prawda?

Świetnie!

I tak być powinno. Sprawdźmy jednak dla pewności jak wygląda sprawa z wynikami tych badań?

Obliczmy to sami. Na początku kwietnia jak podaje [euroactiv.pl](#) wykonano w Polsce 1.087.853 testy.

Z tego 27.560 testów dało pozytywną diagnozę. Widziałem kiedyś w internecie informację o szacowanym średnim poziomie infekcji koronawirusa w Polsce. Wynosił wtedy 1,27%

W tabeli Excel - link do ściągnięcia poniżej - wprowadziłem te dane.

Podąłem także dwa parametry, które są wykazane przez producenta testów (te dane dotyczą niemieckich testów). Są to wrażliwość - współczynnik procentowy ilości prawidłowych pozytywnych wyników w stosunku do wszystkich pozytywnych przypadków, oraz specyficzność taki sam współczynnik dla negatywnych wyników.

tutaj prezentuję wynik:

Obliczanie niezawodności PCR

Część 1

Ilość testowanych osób	1 087 853				
Poziom infekcji	1,27%				
		Wynik testu			
Prawdziwy związek po infekcji		Pozytywny	Negatywny	Specyfikacja testu	
Liczba wyników pozytywnych	13816	13608	207	wrażliwość	98,50%
Liczba wyników negatywnych	1 074 037	13962	1060075	specyficzność	98,70%
Sumy wyników testów		27 571	1060282		
Niezawodność	PPV	49,36%			
	NPV	99,98%			

Różnica między otrzymaną ilością pozytywnych testów 27.571 a podawaną wtedy przez media 27.560 czyli 11, wynika z zaokrągleń formuł obliczeniowych w Excelu.

Proszę zwrócić uwagę na ilość fałszywych pozytywnych wyników. Wynosi ona 13.962. Jest to 1,3% (100 - 98,7%) z całkowitej liczby niezakażonych, czyli z 1.074.037.

Niezawodność testu dla wyników pozytywnych wynosi 49,36%. Czyli mniej niż połowa. Wśród wszystkich pozytywnych wyników 27.571 jedynie 13.608 jest rzeczywiście prawidłowych.

W mediach operuje się głównie tą liczbą zakażonych.

Jedyną rzeczą, która oddziela nas od prawdziwej wolności, można swobodnie manipulować poprzez ilość testów!

Pobaw się sam z liczbami. Tutaj jest [odpowiedni plik Excel stworzony przez Samuela Eckert](#). Przetłumaczyłem go jedynie na polski.

Czy to nie ekscytujące, jak łatwo można manipulować milionami ludzi?

Z pewnością nie dla zmanipulowanych ludzi.



Nie zgadzasz się ze mną? Masz jakieś informacje, które przeczą temu co tu piszę?
Napisz do mnie proszę:
Ja się nie kłócę - ja dyskutuję.

21. Rzut monetą w porównaniu z testem PCR

Wiedeń 16.6.2020

Na wstępie chciałbym polecić możliwość włączenia [polskich napisów na obcojęzycznych filmach YouTube](#).

Jak pokazano w poprzednim rozdziale, porównanie w tytule tego rozdziału wyraźnie faworyzuje metodę rzucania monetą.

W [drugiej części Samuel Eckert oblicza](#) ponownie poziom błędów testów PCR. Tym razem używa danych centrum badawczego non-profit - Korrektiv. Jeśli informacje RKI (Robert Koch Institut) są prawidłowe, wiarygodność testów PCR wynosi 15%. Jeśli tak, to rzucenie monetą daje trzykrotnie bardziej wiarygodny wynik niż test PCR!

Dzisiaj Samuel Eckert opublikował kolejny film na temat [testowania PCR](#). Niektóre niespójności zostały wyjaśnione. Według prof. Drosten - doradcy niemieckiego rządu w sprawie Pandemii - stopień infekcji w Niemczech odpowiada około 0,85%. Co to znaczy? Testy PCR są jeszcze bardziej podatne na błędy (10%) niż oczekiwano.

Jeśli porównać ostatnie pięć lat, śmiertelność w Niemczech spadła. To pokazuje, jak sensowne jest utrzymanie kłęski żywiołowej w Niemczech. Rząd stara się utrzymać ten stan tak długo, jak to możliwe. W ten sposób można wdrożyć wiele projektów, które byłyby niemożliwe do zrealizowania w normalnych warunkach.

Nawet media głównego nurtu mówią o nieprawdziwym obrazie pandemii, przez przedstawianie ilości zainfekowanych ludzi, bez podawania liczby testowych osób. Aby zachować twarz, stale dyskutuje się o ostrożności. Oficjalnie nikt się nie przyznaje, że to fikcyjna pandemia.

W tym miejscu chciałbym polecić [artykuł z 5 marca 2020](#). Tak się pisało w wielu gazetach w czasie, gdy nie było jeszcze cenzury!



WHO: już wkrótce szybkie testy na obecność koronawirusa: orzeł jest pozytywny, reszka jest negatywna.

Nie zgadzasz się ze mną? Masz jakieś informacje, które przeczą temu co tu piszę?

Napisz do mnie proszę:

Ja się nie kłócę - ja dyskutuję.

22. Jak kraje w Afryce widzą pandemię strachu?

Wiedeń 17.6.2020

Madagaskar jest co prawda wyspą na oceanie Indyjskim, geograficznie należy jednak do kontynentu afrykańskiego.

Zastanawiałem się jak przekazać polskim czytelnikom to wideo, które znalazłem jedynie po angielsku i niemiecku? Już w poprzednim rozdziale opisałem, [jak włączyć na YouTube polskie napisy](#).

Ciekawy film o dwóch krajach z Afryki przedstawiła kanadyjka [Amazing Polly](#).

Dla tych, którzy nie chcą walczyć z polskimi napisami - przyznaję, że są wątpliwej jakości - podam w skrócie o co chodzi:

Może to niektórych zdziwić, ale ten rozdział o Afryce jest przedłużeniem dwóch poprzednich rozdziałów na temat testów PCR. Prezydent Tanzanii postanowił sprawdzić wiarygodność testów na korona wirusa.

Wysłali do laboratorium próbki pobrane z owocu papai, kozy, królika, pobrano nawet próbkę z oleju silnikowego.

Każda z tych próbek była oznaczona fikcyjnym nazwiskiem wraz z innymi wymaganymi danymi. Laboratorium nie było informowane o tym podstępie. Wyniki wszystkich tych próbek na obecność modnego dziś wirusa, okazały się pozytywne.

Prezydent ogłosił na konferencji prasowej wyniki tej próby.

I jak zareagował świat na takie publiczne wystąpienie? Może ktoś zajął się rzetelnie sprawdzeniem wiarygodności tych testów?

W The Guardian pojawił się artykuł o prezydencie Tanzanii. Zarzucono mu szarlatanerię i szerzenie teorii spiskowych. Czyli te same bezpodstawne szykany, których doświadczyli znani naukowcy, gdy wystąpili publicznie z konkretnymi argumentami przeciwko powszechnie panującej kampanii kłamstw. Znamy to przecież z naszego podwórka.

Takiego polityka chciałbym móc wybrać u nas. Polityka, który nie musi niczego udowadniać. On naprawdę dba o ludzi, którzy powierzyli mu władzę.

Tanzania chce importować z Madagaskaru napój COVID Organics, który wyleczył już wiele ludzi z tej infekcji. Ten lek powstał z [naparu z bylicy rocznej rosnącej na Madagaskarze](#).

Prezydent Madagaskaru na konferencji prasowej przedstawił argumenty poświadczające skuteczność tego środka. Na 170 pacjentów 105 zostało po 10 dniach całkowicie wyleczonych z infekcji. Nie otrzymywali oni żadnych innych leków.

Na tej samej konferencji prasowej redaktor wspomniał, że WHO obawia się negatywnych skutków używania tego naparu z ziół.

Prezydent Madagaskaru powiedział o badaniach profesora Bernarda Debre który zbadał 58 dopuszczonych do sprzedaży leków i wykazał nie tylko całkowity brak skuteczności, ale przede wszystkim niebezpieczeństwo dla zdrowia i życia pacjentów, związane ze stosowaniem tych leków.

Te lekarstwa pojawiły się także na rynku afrykańskim i WHO nie wykazuje żadnych obaw, że mogą zaszkodzić pacjentom. Natomiast lek oparty na ziołach, stosowany od czwartego wieku naszej ery, musi być dokładnie zbadany na nieszkodliwość?

W komunikacie WHO dodaje, że kraje afrykańskie zasłużyły na "takie same kryteria stosowania środków medycznych jak na całym świecie". Czyli po prostu - Big Pharma i szczepionki...

Chyba pierwszy raz zdarzyło mi się usłyszeć żeby politycy mówili jak zwykli ludzie. Z jaką przyjemnością słuchałem, co mają do powiedzenia obaj prezydenci.

Bez używania pseudonaukowego żargonu, NLP (Neuro Lingwistycznego Programowania) i wszystkich tych tricków specjalistów od PR.



Nie zgadzasz się ze mną? Masz jakieś informacje, które przeczą temu co tu piszę?

Napisz do mnie proszę:

Ja się nie kłócę - ja dyskutuję.

23. Praktyka spiskowa

Wiedeń 22.6.2020

[Spisek – tajne porozumienie grupy osób dla osiągnięcia jakiegoś celu.](#)

Taka jest definicja słowa spisek [według Wikipedii](#).

Definicja zrozumiała - nie powinno być z nią kłopotów dotyczących interpretacji.

Aby mówić o spisku potrzebna jest jakaś grupa osób (osoby znane z nazwiska lub nie) oraz konkretny cel.

Sprawdźmy jeszcze drugie słowo [teoria](#).

[System pojęć, definicji, aksjomatów i twierdzeń, ustalających relacje między tymi pojęciami i aksjomatami, tworzący spójny system pojęciowy, opisujący jakąś wybraną dziedzinę fizyczną lub abstrakcyjną.](#)

Czym jest więc teoria spiskowa - pojęcie, które w ostatnich miesiącach oznacza tyle co nierozsądne, wyssane z palca zdanie. Tak przynajmniej przedstawiają to środki masowego przekazu?

Takie podejście jest wygodną wymówką, by nie zajmować się postawionymi pytaniami.

W moim blogu zebrałem fakty poparte informacją o źródle tych danych. Tam, gdzie stawiam hipotezy wyraźnie o tym piszę. Interpretację zostawiam czytelnikowi.

To co czytacie jest opisem praktyki spisku.

Podam teraz zebrane razem argumenty świadczące o tym, że mamy do czynienia z ogólnoswiatowym spiskiem.

1. Pandemia strachu została ogłoszona przez WHO bez podania jakichkolwiek źródeł badań naukowych na temat szkodliwości potencjalnego "zabójcy ludzkości".
2. WHO zmieniła 10.5.2009 definicję epidemii tak, aby dowolna choroba mogłaby zostać ogłoszona jako pandemia - czyli epidemia w kilku sąsiednich krajach.
3. Data ogłoszenia pandemii koreluje z wpłatą 50 milionów dolarów z Fundacji Bill i Melinda Gates.
4. W październiku 2019 została zorganizowana w New York konferencja Event 201, na której testowano różne aspekty pandemii koronawirusa.
5. W połowie marca 2020 zarówno WHO jak i większość środków masowego przekazu były na alarm, że grozi nam straszliwa zaraza, podczas której zginie wiele milionów ludzi.
6. Sposób informowania o pandemii w większości krajów świata był dokładnie taki sam: codziennie podawano ilość nowych zachorowań, która siłą rzeczy wraz z testami musiała rosnać. Wszyscy zmarli, których podejrzewano lub odkryto u nich tego wirusa, byli automatycznie klasyfikowani jako ofiary koronawirusa. Nie rozróżnia się zmarłych z powodu koronawirusa od tych, którzy go mieli, ale zmarli np. na zawał serca.
7. W związku ze zmianą kwalifikacji, mamy w tym roku najniższą od kilkunastu lat umieralność na grypę.
8. W większości krajów zakazano sekcji zwłok zmarłym na koronawirusa. Byłaby to jedyna możliwość ustalenia prawdziwej przyczyny śmierci oraz znalezienia sposobu przeciwdziałania tej zarazie.
9. Pokazywano w telewizji fałszywe informacje o [przepełnionych szpitalach](#).
10. Naukowcy, którzy ogłosili inne zdanie od oficjalnego zostali z miejsca zaszukani jako teoretycy spisku. Podaję listę w języku niemieckim [250 naukowców, w większości zasłużonych profesorów](#), których spotkał ten los.

11. Ta pandemia strachu bazuje na testach PCR. Jak napisałem w dwóch [rozdziałach](#) te testy są niewiarygodne.

Dużo więcej: testy, na podstawie których nakłada się na obywateli areszt domowy (nazywany kwarantanną) i podejmuje się poważne decyzje polityczne, które niszczą egzystencję milionów ludzi, nigdy nie były homologowane - czyli dopuszczone do używania w laboratoriach.

Jedynie WHO, która sama tę histerię rozdmuchała, wydała zalecenie by je używać. Tak to działa bez żadnych naukowych dowodów WHO wysuwa wygodne dla konkretnej grupy ludzi twierdzenia.

Sam producent napisał w instrukcji, że te testy nie nadają się do diagnostyki. To samo głosił twórca technologii PCR laureat nagrody Nobla Kary Banks Mullis.

Właśnie za taką jego niesubordynację Kary Banks Mullis został przez lobby farmaceutyczne, które posiada ogromny finansowy wpływ na media, uznany za "nieosobę" w świecie naukowym dokładnie w orwellowskim stylu.

Jedenaście punktów. Każdy z nich z osobna mógłby być przypadkowy, ale wszystkie występują na całym świecie w tym samym czasie. To już nie może być uznane za przypadek. Jest to "tajne porozumienie grupy osób dla osiągnięcia jakiegoś celu" - czyli spisek.

Wstałem rano:
- kaszlu brak,
- kataru brak,
- zero gorączki,
- nic mnie nie boli,
- normalnie oddycham.
Tak sobie myślę...
Przecież to typowe
objawy,
bezobjawowego:
koronawirusa

Nie zgadzasz się ze mną? Masz jakieś informacje, które przeczą temu co tu piszę?
Napisz do mnie proszę:
Ja się nie kłócę - ja dyskutuję.

24. Korona - fałszywy alarm

Wiedeń 30.6.2020

Zajmę się dzisiaj wydaną 23 czerwca 2020 książką, o takim samym tytule, jak tytuł tego rozdziału.

Autorzy prof. dr Karin Reiss oraz znany nam z rozdziału [Czy to jest jeszcze demokracja?](#) prof. dr Suchard Bhakdi.

Znalazłem tu odpowiedź na moje pierwsze pytanie z rozdziału [Pytania](#):

Pierwsze światło w ciemności pochodziło z francuskiego badania. W tym badaniu pacjentów z chorobami układu oddechowego badano na obecność czterech konwencjonalnych wirusów koronowych w porównaniu z SARS-CoV-2. Nie rozróżniając, czy pacjenci zmarli z powodu wirusa czy z wirusem, badacze doszli do wniosku, że nie było znaczącej różnicy w liczbie zgonów między obiema grupami. Nie miało znaczenia, czy nosisz normalnego, wcześniej niezauważonego wirusa koronowego, czy nowego „wirusa zabójcy”. Autorzy doszli do wniosku, że „problem COVID-19” prawdopodobnie został przeceniony.

Od czasu publikacji tego naukowo uzasadnionego badania w dniu 19 marca 2020 r. nie pojawiły się żadne porównywalne badania, które przeczyłyby temu wnioskowi.

Tak więc światowej sławy wirolog i epidemiolog, profesor Bhakdi, który wykształcił 12 tysięcy lekarzy, potwierdził brak jakichkolwiek badań naukowych o szkodliwości wybranego przez nieznane gremium - jako narzędzie szerzenia strachu - wirusa.

Gdy powiążemy to ze stosowaniem na całym świecie testu PCR jako podstawy wszelkich decyzji medycznych i politycznych, mamy jasny obraz sytuacji.

Proszę zwrócić uwagę na to, że test PCR nigdy nie został dopuszczony do badań w laboratoriach. Jedynie WHO z powodu "krytycznej" sytuacji, którą sama wywołała, zaleciła stosowanie tego testu.

Chciałbym dodać, że producent testu PCR wyraźnie podał na dołączonym do produktu opisie, że ten test nie nadaje się do celów diagnostycznych. Można go stosować jedynie do badań naukowych.

Dzisiaj po północy uaktualnię [światowe statystyki umieralności](#). Minie właśnie pierwsze półrocze.



DEMOTYWATORY.PL

**Czy wymięta, szmaciana maseczka,
trzymana razem z bilonem i kluczami w
kieszeni brudnych spodni i nakładana na
twarz przed każdym wejściem do
autobusu czy sklepu jest:**

- 1 - publicznym pokazem skrajnego debilizmu.
- 2 - ilorazu inteligencji na poziomie pleśni.
- 3 - braku instynktu samozachowawczego.
- 4 - niepohamowanym, bezmyślnym posłuszeństwem wobec
durnych pomysłów skorumpowanych polityków.

(ewentualnie, niepotrzebne skreślić)

Nie zgadzasz się ze mną? Masz jakieś informacje, które przeczą temu co tu piszę?

Napisz do mnie proszę:

Ja się nie kłócę - ja dyskutuję.

Nie ma potrzeby podawać własnego adresu poczty elektronicznej.

Ogranicza to co prawda moje możliwości by odpowiedzieć na taki kontakt.

Jeśli jednak zagadnienie będzie pasować do tego blogu - także jako krytyka - chętnie je opublikuje i odpowiem.

25. Orwellowski świat

Wiedeń 1.7.2020

Oglądając [wywiad z Samuelem Eckert](#) przeprowadzonym po demonstracji w Darmstadt za przywróceniem ukradzionych nam praw, znalazłem piękny komentarz, który przetłumaczę na polski.

Komentarz podpisany - Frank Schulz.

To nie rząd ani pozbawieni skrupułów lekarze niszczą kraj swoimi nieludzkimi „nakazami”, niszczą środki utrzymania, traumatyzują dzieci, izolują starszych ludzi wbrew ich woli i najsłabszą część społeczeństwa, a mianowicie biednym, starym i bezdomnym bezlitośnie pozwala umierać - tak, to my społeczeństwo, ludzie, posłusznie popełniamy wszystkie te zbrodnie.

I dlaczego?

Na pewno nie ze strachu przed śmiertelną zarazą - w każdym razie podczas demonstracji BLV Matters (ruch Black Lives Matters) nikt się nie bał - ale z masochistycznej potrzeby bycia kontrolowanym.

Musisz to sobie wyobrazić: umieścić maskę przed ustami i nosem dziecka w przedszkolu, aby nie mógł już swobodnie oddychać, a następnie powiedzieć mu, że jest to gra - coś takiego nie jest grą, ale przestępstwem! A wychowawcy i wszyscy nauczyciele właśnie to robią - gdzie podziało się ludzkie oburzenie?

Czy nauczyciel nadal radzi sobie na lekcjach języka angielskiego dyskutując książkę Orwella Rok 1984?

Albo wykładając antyutopijną literaturę, lub wkładając uczniom do ręki konstytucję podczas świętowania matury?

Jak lekarze pogodzili ze swoim sumieniem, by po prostu odrzucić osoby, które wymagały pilnej operacji, tylko dlatego, że łóżka szpitalne zarezerwowane były jedynie dla potencjalnych pacjentów korony - którzy nigdy nie przyszli?

Jak personelowi domu opieki udało się zabronić komuś trzymania ręki umierającej matki w ciągu ostatniej godziny życia? Jak pogodzić coś takiego ze swoim sumieniem? Tylko poprzez wyrzucenie humanistycznych wartości za burtę.

"Ale wszystko już było dobrze, wreszcie było dobrze; walka się skończyła.

Odnosił zwycięstwo nad samym sobą.

Kochał Wielkiego Brata."

George Orwell, Rok 1984

Tym razem zrezygnuję z żartów, choć chciałbym Was podtrzymać na duchu...

Nie zgadzasz się ze mną? Masz jakieś informacje, które przeczą temu co tu piszę?

Napisz do mnie proszę:

Ja się nie kłócę - ja dyskutuję.

Nie ma potrzeby podawać własnego adresu poczty elektronicznej.

Ogranicza to co prawda moje możliwości by odpowiedzieć na taki kontakt.

Jeśli jednak zagadnienie będzie pasować do tego blogu - także jako krytyka - chętnie je opublikuję i odpowiem.

26. Manipulacja

Wiedeń 4.7.2020

USA ma dzisiaj swoje święto niepodległości, a my zajmijmy się tematem manipulacji. Wyszła z tego aluzja, choć wcale nie uważam, że jedynie Stany Zjednoczone zainteresowane są we wpływaniu na naszą opinię. Z własnego doświadczenia wiem, że ta strona, na której właśnie jesteście, jest dokładnie analizowana, przez serwery w wielu krajach. Także w Chinach i Rosji. We wszystkich trzech językach

Natrafiłem w moich poszukiwaniach na ciekawą szwajcarską stronę [Fakty o COVID-19](#).

Jest to podsumowanie faktów sprzecznych z tymi oficjalnie propagowanymi jednym głosem na całym świecie.

Dopiero takie wyszczególnienie wszystkich nieprawidłowo przedstawionych informacji przez światowe media pokazuje rozmiar kampanii spiskowców korony.

Również na tej stronie można znaleźć inne informacje na temat wpływania na nasz sposób myślenia. Głównym tematem tej platformy jest właśnie ogólnoświatowa manipulacja. Popatrzcie co piszą o [Wikipedii](#), na którą i ja się często powołuję.

Nie będę dalej wałkował szczegółów fałszowania rzeczywistości. Nie będę tu niczego udowadniał. Myślę, że wystarczy tego aż nadto w dotychczasowych rozdziałach.

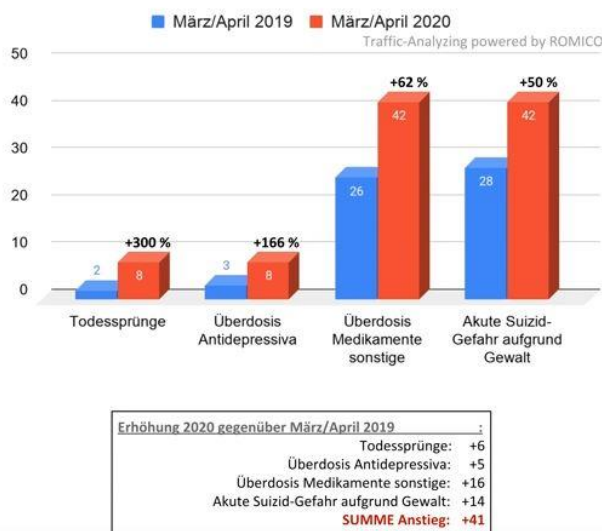
A'propos manipulacji. Mnie także można ją zarzucić.

10 kwietnia w rozdziale o statystykach umieralności na świecie napisałem, że jest mniej samobójstw. Sam byłem tym zdziwiony. Przeczytałem to w którymś z internetowych artykułów.

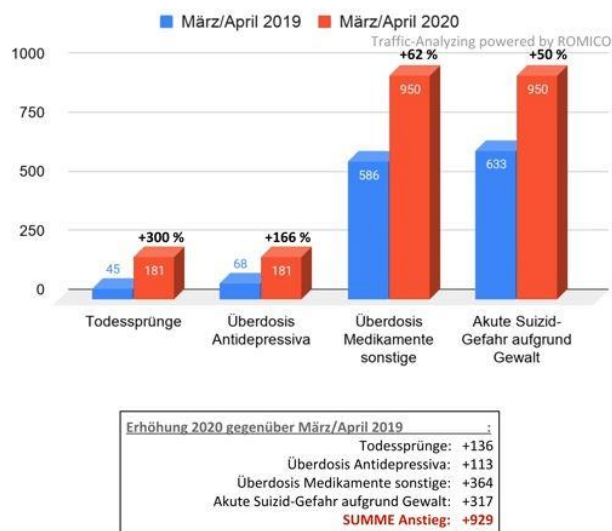
Aktualnie mam dokładne, zgoła odmienne informacje na temat samobójstw w Niemczech. Na tym obrazku porównuje się dwa miesiące marzec i kwiecień roku 2019 z tymi samymi miesiącami roku 2020.

Kollateralschäden Suizide Corona-Maßnahmen in Deutschland

Berlin (IST*)



Deutschland (CIDM-Hochrechnung)



Po lewej stronie widać statystyki samobójcze w Berlinie, po prawej w całych Niemczech.

Niebieskie słupki dotyczą samobójstw w roku 2019, czerwone 2020.

Statystykę podzielono na cztery grupy. Od lewej licząc: śmiertelne skoki, przedawkowanie leków przeciwdepresyjnych, przedawkowanie innych leków, samobójstwa z powodu przemocy.

W sumie w Niemczech wzrosła w tym czasie liczba samobójstw o 929 przypadków.

Określenie szkody "kolateralne" znamy już od czasu wojny w Jugosławii.

Cóż może zrobić szary, zastraszony człowiek, gdy bombardowany jest codzienną dawką paniki?

Wbrew pozorom może sporo. Przede wszystkim dyskusje. Odebrano nam możliwość informowania się z wielu źródeł pokazujących zróżnicowane spojrzenia na ważne problemy. Dyskutowanie z ludźmi, którzy także szukają jakiejś bazy, na której mogliby się oprzeć, jest dobrą drogą.

Jeśli wasze poglądy się różnią tym lepiej. Jest to gwarancją interesującej dyskusji.

Jeden warunek musi być przy dyskusji spełniony: niezależnie od poziomu emocji, zawsze dyskutujemy z argumentami innej osoby i sami wyszukujemy argumenty.

Wzajemne uznanie, otwartość do drugiej osoby. Przecież jeśli ktoś mnie przekona, że się mylę, natychmiast to opublikuję.

Moim zadaniem nie jest mieć rację. Moim zadaniem jest dociekać.

Otwierając się na drugiego człowieka wzbogacam samego siebie.

Przeżywamy dzisiaj silną polaryzację społeczeństwa przed drugą turą wyborów.

Gdy rozmawiamy z osobą wspierającą innego kandydata niż my, odnosimy wrażenie, że rozmawiamy z człowiekiem niespełna rozumu.

Obie strony tak to odczuwają. Zamiast obrucać się epitetami posłuchajmy, co ma do powiedzenia ta osoba. Nie wszystko, co powie, jest tak naprawdę sprzeczne z naszym widzeniem świata. To nasze uprzedzenia stoją na drodze zrozumienia drugiego człowieka.

Pisząc "nasze" mam na myśli obie strony. Bo wszyscy jesteśmy Polakami. Każdy z nas chce dobrze. Każdy z nas widzi to dobro inaczej.

W większości przypadków po takim spotkaniu nikt nikogo nie przekona. To nie jest problem. Sukces jest wtedy, gdy po dyskusji chcemy sobie podać rękę.

Tak - wbrew ministrowi zdrowia uważam, że podanie ręki jest symbolem zdrowia i przyczynia się do poprawy sytuacji.

Jeśli ktoś uważa inaczej, uszanuję jego poglądy. Właśnie szacunek do drugiej osoby, a nie mowa nienawiści, powinna kształtować nasze zachowania.



Nie zgadzasz się ze mną? Masz jakieś informacje, które przeczą temu co tu piszę?

Napisz do mnie proszę:

Ja się nie klóczę - ja dyskutuję.

Nie ma potrzeby podawać własnego adresu poczty elektronicznej.

Ogranicza to co prawda moje możliwości by odpowiedzieć na taki kontakt.

Jeśli jednak zagadnienie będzie pasować do tego blogu - także jako krytyka - chętnie je opublikuje i odpowiem.

27. Manipulacji ciąg dalszy

Wiedeń 7.7.2020

Przez Facebooka dotarła do mnie ciekawa informacja na temat wpływu obcego kapitału na polskie wybory prezydenckie.

Sprawdźcie to sami [Manipulacja Google](#).

Gdy wpisze się duda przez małe "d" pojawi się "damn thing is wrong".

Gdy to przetłumaczyć na polski wychodzi: "cholera, coś jest nie tak"

Zabawne?

Pewnie tak, ale jest to wyraźna ingerencja mogąca wpływać na polskich wyborców w Polsce i za granicą.

Czym to się różni od walkowanej wiecznie afery Trumpa w związku z Ukrainą?

Nie, żebym popierał Trumpa - nie jestem w stanie wybaczyć mu tego muru na granicy z Meksykiem.

USA to przecież przyjaciele - można by tak sądzić. Ale czy prawdziwy przyjaciel manipuluje tobą?

Wróćmy do naszego ulubionego wirusa. Naukowe badanie [Covid-19 mógł zarażać ludzi od 2013 roku](#).

Korzystając z tego samego tłumacza otrzymamy taką wiadomość.

Jeśli was nie interesują szczegóły badania naukowego przeczytajcie końcowy wniosek:

W miarę postępu badań nad koronawirusem naukowcy wymyślili inną teorię, że genom wirusa mógł rozprzestrzenić się wśród populacji ludzkiej od 2013 r. Jednak według naukowców z University of Calgary, Kanada. Artykuł zagłębił się w możliwe źródła pochodzenia SARS-CoV-2 i rolę, jaką odgrywają receptory ACE-2 w zakaźnym wirusie. Wyniki badania są obecnie dostępne na serwerze przedruku Biorxiv, a badanie nie zostało jeszcze zweryfikowane.

Według badań wirus potrzebuje czasu, aby dojrzeć i zmanifestować się w bardziej śmiertelnej formie. Jednak mikroorganizmy nadal mogą być bardzo zjadliwe i zakaźne u ludzi we wczesnym stadium.

Zespół naukowców odkrył na początku stycznia, że wirus jest obecny u nietoperzy. Jednak nietoperze już rozwinęły odporność na wirusa, aby utrzymać go w ryzach. Ale to samo nie dotyczy ludzi. W rezultacie ludzie są podatni na zachorowanie.

W badaniu przeanalizowano obecny wariant białka szczytowego SARS-CoV-2 i to, jak silnie wiąże się on z receptorem ACE-2 u ludzi (hACE-2). Wiązanie między białkiem szczytowym nowego koronawirusa a receptorami ACE-2 na komórkach ciała pomaga wirusowi przenikać do zdrowych komórek.

W ramach badań naukowcy z University of Calgary zbadali 479 sekwencji genomu nowego koronawirusa zebranych między 30 grudnia 2019 r. a 20 marca 2020 r. Sekwencję wykorzystano do rozpoznania jej filogenezy - co oznacza ewolucyjny rozwój wirusa i związek z innymi blisko spokrewnionymi wirusami.

Spośród wszystkich genomów naukowcy odkryli około 16 wariantów wirusa i około 11 mutacji missense (gdzie pojedyncza zmiana nukleotydowa powoduje, że DNA / RNA koduje inne białko) w ponad 5 procentach infekcji, z których każda powoduje własną drzewo filogenetyczne.

Kolejnym z ich pierwszych odkryć było podobieństwo z koronawirusem nietoperza i łuskowca. Stwierdzono, że genom SARS-CoV-2 ma co najmniej 96 procent podobieństwa do koronawirusa nietoperza - RaTG13 - i około 90 procent do koronawirusa pangoliny (Pangolin-CoV). Wcześniej zasugerowano, że obecny wirus jest kombinacją obu tych wirusów, które powstały w wyniku koinfekcji u gospodarza.

Aby zbadać pochodzenie, naukowcy próbowali stworzyć sekwencję przodków domeny wiążącej receptor białka szczytowego SARS-CoV-2. Domena wiążąca receptor jest częścią białka szczytowego, która faktycznie identyfikuje i wiąże się z receptorami ACE-2. Stworzyli wspólną sekwencję przodków RBD dla wszystkich wirusów SARS-COV-2 i oznaczyli ją jako N1 i jej wspólnego przodka z najbliższym wirusem zwierzęcym - oznaczonym jako N0 (N-zero).

Odkrycie obejmuje:

Jak oczekiwano, sekwencja N1 była taka sama jak sekwencja referencyjna wirusa SARS-CoV-2, podczas gdy sekwencja N0 była unikalna, co wskazuje na unikalne pochodzenie wirusa.

Dwie sekwencje RNA / DNA różnią się tylko w czterech pozycjach.

Sekwencja przodków dała początek różnym potomkom, a RaTG13 jest jednym z najbliższych krewnych wirusa SARS-COV-2. Odkąd RaTG13 został znaleziony około 2013 r., Pierwotny przodek wirusa wywołującego COVID-19 również musiał być obecny w tym czasie.

Co ciekawe, wcześniejsze warianty wirusa wiązały się znacznie silniej z hACE2 niż ostatnie.

Wniosek:

Możliwe, że przodek wirusa mógł zarażać ludzi przez jakiś czas, ale z niewielkimi objawami.

Tak więc nie chodzi tu o jakąś zdegenerowaną wersję zabójczego wirusa. Jest to jeden z wielu, niezasłużenie sławny, wirus.

Zacznijmy bać się dzisiaj wirusa quiproquo - taką nazwę proponuję dać następnemu, który czeka w kolejce by nas porządnie wystraszyć.



Nie zgadzasz się ze mną? Masz jakieś informacje, które przeczą temu co tu piszę?

Napisz do mnie proszę:

Ja się nie kłócę - ja dyskutuję.

Nie ma potrzeby podawać własnego adresu poczty elektronicznej.

Ogranicza to co prawda moje możliwości by odpowiedzieć na taki kontakt.

Jeśli jednak zagadnienie będzie pasować do tego blogu - także jako krytyka - chętnie je opublikuje i odpowiem.

28. Kto jest autorem fake news?

Wiedeń 14.7.2020

[Początek strony](#)

Spis treści

- 2020
- 2021

Ciekawe jak długo ewidentnie fałszywe informacje będą przelatywane tylko dlatego, że pochodzą z oficjalnych źródeł?

Kto straszył nas milionami zmarłych?

Tu w Austrii kanclerz oświadczył w marcu, że niebawem każdy będzie miał wśród swoich bliskich osoby, zmarłe przez koronawirusa.

To już nie tylko ja, czy grupa zwariowanych teoretyków spisku twierdzimy, że nie ma żadnych naukowych podstaw by twierdzić, że w roku 2020 mieliśmy do czynienia z jakimkolwiek zagrożeniem epidemiologicznym.

W rozdziale [Praktyka spisku](#) punkt 10, znajdziecie listę 250 naukowców, którzy wyrazili sprzeciw wprowadzaniu w błąd opinii publicznej przez podawanie zmanipulowanych informacji.

Gdyby nie tragiczna sytuacja milionów ludzi, nazwałbym zwolenników korony "monarchistami".

Nie chciałbym także dzielić ludzi, a najbardziej nie chciałbym tego robić, gdy mają inne poglądy niż ja.

Nie po to walczę z brakiem tolerancji u innych, by stać się teraz takim samym antydemokratycznym zwolennikiem cenzury.

Podoba mi się niedawno powstały oddolny ruch społeczny w Niemczech.

Organizują demonstracje w obronie podstawowych praw obywatelskich. Największa z nich, na której oczekuje się 500.000 uczestników ma odbyć się 1 sierpnia w Berlinie.

Tak, wiem, ta data kojarzy się nam Polakom z wybuchem powstania warszawskiego.

Tutaj jednak chodzi o bardzo dużo. Nie tylko o Niemcy, ale o Europę i cały świat dążący stopniowo do powrotu do czasów rządów feudalnych.

Sami siebie nazwali Querdenker - co w moim tłumaczeniu brzmi: myślący wbrew.

Chcą rozmawiać z każdym niezależnie od orientacji politycznej czy religii.

Zachęcają ludzi do szukania prawdy. To wcale nie jest takie trudne. Wiem z własnego doświadczenia, choć nie jestem i nie planuję zostać dziennikarzem, bez większych problemów dotarłem do źródeł, które Wam potem przedstawiłem.

A dziennikarze?

Celowo nie użyłem określenia "prawdziwi dziennikarze" - bo jest to manipulacja typu "prawdziwy patriota" czy "prawdziwy mężczyzna" - fikcyjne postacie stworzone jedynie po to, by wpływać na zachowanie innych osób.

Tak więc: a dziennikarze?

Na takie miano zasłużyło niewiele osób zamieszkujących naszą ziemię.

Łatwo jest mi potępiać innych. Sam nie jestem zagrożony utratą pracy, czy wpisaniem na czarną listę.

To prawda i powiem więcej - osobiście mam niewiele powodów by potępiać histerię koronawirusa.

Materialnie nie poniosłem żadnych strat.

Problem w tym, że skoro nic nie zagraża mojej egzystencji nie oznacza to, że nie czuję z innymi tego ogromu krzywdy wyrządzonej bliźnim.

Osobiście także straciłem coś bardzo cennego, o co przez całe życie walczyłem. Wolność decyzji, wolność wypowiedzania się na dowolny temat, wolność poruszania się, wolność wyboru tego, czy mam założyć szkodzącą memu zdrowiu maskę lub się zaszczepić.

Wiem od przyjaciół mających rodzinę w Hiszpanii, że w tym europejskim kraju policja odbiera dzieci rodzicom przeciwnym ich szczepieniom, by je zawieźć do punktu szczepień i dokonać zbrodni na ciele i duszy dziecka wbrew woli ich prawnych opiekunów.

Czy to nie w tym kraju pod koniec XV wieku zapanowała jedyna prawda szerzona przez świętą inkwizycję? Lubię Hiszpanię, Hiszpanów, ich kulturę, a także szanuję historię. Nie zgadzam się jednak z deptaniem podstawowych ludzkich praw, z których jedno mówi, że jedynie pacjent, lub upoważniony opiekun ma prawo decyzji, jakie leczenie zostanie podjęte i jakie leki będą stosowane.

To samo dotyczy prawa rodziców.

Chyba każdy z nas myślał o tym, że gdyby pół roku temu ktoś nam powiedział, do czego posunie się świat, by "chronić zdrowie ludzkości" przed zagrożeniem, które nigdy nie istniało, puknąłby się w czoło.

Bo my mamy do czynienia z szaleństwem.

Celowe wprowadzanie w błąd, sianie paniki, pokazywanie wyreżyserowanych filmów z rowami długości około 10 metrów i niesionej przez aktorów pierwszej pustej trumny w Brazylii. Tak ja interpretuję bezsensowne obrazy na filmach w YouTube.

W kraju, w którym śmiertelność nadal jest niższa niż w Europie.

Przeczytajcie proszę, tę szczerą, otwartą i niezakłamaną dyskusję międzynarodową:

Koronawirus - streszczenie:

Chiny: Eeee, my tu mamy problem 😞
 WHO: Nie będzie tak źle
 Chiny: Eeee, my tu mamy chyba duży problem 😞
 Niemcy: Nie ma powodu do paniki 😞
 WHO: Nie ma powodu do ogłaszania pandemii
 Gates: WHO, macie przelew na koncie
 WHO: Mamy Pandemię! 🤖
 Włochy: Wszyscy umrzemy 😞
 Szwecja: Wcale nie umrzemy 🙌
 Wielka Brytania: Musimy nabyć odporność
 stadną
 Niemcy: Wszyscy umrzemy. Musimy zostać w
 domu, nosić maski i gumowe rękawiczki 😞
 WHO: Tylko osoby chore powinny nosić maski
 Świat: Te bez objawów też?
 WHO: Też
 Świat: Czyli wszyscy jak leci
 Polska: Maski w niczym nie pomagają
 USA: Mamy statki-szpitala 🙌
 Hiszpania: Wszyscy umrzemy
 Szwecja: Nie umrzemy. Jest epidemia grypy.
 Dbajcie o siebie jak zawsze
 Chiny: Mamy maski do sprzedania
 WHO: Musimy robić dużo testów 📊
 Świat: No, no 🙌
 Polska: My nie robimy testów masowych
 ponieważ dałyby duży wynik fałszywy dodatni
 Wielka Brytania: Przerwa
 Korea Północna: 18:45 - 22 osoby zarażone,
 18:50 - 0 zarażonych
 Chiny: Mamy respiratory do sprzedania
 Polska: Zamykamy lasy, otwieramy markety
 budowlane
 USA: Chiny co wy narobiliście!!!
 Media: Wszyscy umrzemy. Zostańcie w domu 🏠
 Wodarg, Bhakdi i inni: To normalna epidemia,
 przestańcie nakręcać to testowanie i nie
 wykańczajcie psychicznie ludzi 😞
 Polska: Trzeba nosić maseczki bo chronią przez
 zarażeniem
 Świat: Krzywa się wypłaszcza 📉
 Niemcy: Co jest do diabła? Wychodzimy na ulice
 😞😞😞
 Francja: Wszyscy umrzemy
 Szwecja: E tam, nic nie będzie 🙌
 Korea Północna: 20:00 - 10 osób zarażonych,
 20:25 - 0 zarażonych
 Białoruś: Co jest? Świętujemy teraz na stadionie.
 Mecz 🏈
 WHO: Szwecja będzie miała problemy
 Polska: Otwieramy lasy państwowe i
 wprowadzamy kary za brak maseczek, brak
 trzymania odległości i zgromadzenia powyżej 2
 osób
 Chiny: Mamy wszystko do sprzedania 📊
 Polska: Róbcie zapasy
 Świat: Co jest do cholery...
 Szwecja: Ciągłe nie umarliśmy 😞
 Media: Kto wyzdrowiał jest odporny... nie
 zachoruje drugi raz... a może jednak zachoruje...
 testy są niemiernodajne 🙌
 Polska: Robimy coraz więcej testów
 Chiny: Co chcecie kupić?
 Niemcy: Już nigdy nie będzie tak jak wcześniej
 🙌
 Szwecja: W dalszym ciągu żyjemy. Nie umarliśmy
 😞
 Korea Północna: 17:20 - 4 osoby zarażone, 17:32
 - 0 zarażonych
 Austria: Nie było zabronione się spotykać z
 rodziną 😞
 WHO: Szwecja to przykład do naśladowania 🏆
 Szwecja: 😞
 Polska: Jesteśmy najlepszym przykładem do
 naśladowania
 Niemcy: Szwecja zwiariowała, oni wszyscy umrą
 😞
 Bhakdi, Ioannidis i inni: Ludzie opanujcie się! Już
 jest dużo analiz, to jest jak grypa. Lockdown nie
 przyniósł żadnych efektów 😞
 Media: Zamknijcie mordy zwolennicy teorii
 spiskowych!!! Wszyscy umrzemy tak jak było
 powiedziane 🙌
 Tanzania: Testy na kozach i owcach dały wynik
 dodatni
 Austria: Poluźniamy ale tylko trochę, czyli prawie
 wcale, ale poluźniamy
 Włochy: Offline
 Media: W USA 1000 zgonów dziennie
 USA: W USA 100 zgonów dziennie
 Szwajcaria: Co jest? Dlaczego jednak wszyscy

Nie zgadzasz się ze mną? Masz jakieś informacje, które przeczą temu co tu piszę?

Napisz do mnie proszę:

Ja się nie kłócę - ja dyskutuję.

Nie ma potrzeby podawać własnego adresu poczty elektronicznej.

Ogranicza to co prawda moje możliwości by odpowiedzieć na taki kontakt.

Jeśli jednak zagadnienie będzie pasować do tego blogu - także jako krytyka - chętnie je opublikuje i odpowiem.

29. Kiedy skończy się ta tragifarsa?

Wiedeń 18.7.2020

Nie zastanawia was dlaczego, mimo że nie ma najmniejszych powodów, zmusza się nas do szkodliwych dla zdrowia kagańców zwanych pieścizotliwie maseczkami?

Na to pytanie można dać wiele odpowiedzi. Żadna nie będzie w najmniejszym stopniu odpowiedzią logiczną.

Można by podejrzewać, że przekupiono ministrów zdrowia w większości krajów. Moim zdaniem nie było to wcale potrzebne.

Minister podlega premierowi i należy do grupy zwanej popularnie rządem.

Wyobraźcie sobie, że właśnie wy jesteście członkiem takiej grupy. Wiem, to nie takie proste, tym bardziej, że wymaga zmiany sposobu myślenia. Pozbycia się skrupułów i pogodzenia się z myślą, że Twoje decyzje jakiegokolwiek by nie były, na pewno skrzywdzą pewne grupy ludzi. To nie jest fucha dla ludzi z empatią.

Każdy człowiek bez wyjątku popełnia błędy. Dla tych z rządu ustanowiono bezsensowną regułę, że im nie wolno się mylić.

Zamiast zająć się rządem, muszą wymyślać wymówki, szukać kozłów ofiarnych - znamy to przecież wszyscy.

Ileż energii się na to marnuje. A błędy jak na złość ciągle wyskakują.

W takiej sytuacji światowa pandemia była dla rządzących wybawieniem.

Dlaczego mieliby to oddać? Bo my tak chcemy? To stanowczo za mało.

Nie dość, że za wszystkie błędy można obwinić wrednego wirusa, to sytuacja aż się prosi by ją wykorzystać.

To nie tylko w Polsce opozycja wspierała rząd przy decyzjach, które nie przeszłyby w normalnej sytuacji przynajmniej bez kłótni. Na początku marca wszyscy byliśmy otumanieni scenami horroru, którymi bombardowały nas media.

W rozdziale ["Strach - narzędzie polityki"](#) przedstawiłem dokumenty, z których wynika, że rządzący w Austrii stosowali celowo strach by łatwiej im było manipulować społecznością. Podobny dokument ujrzał światło dzienne w Niemczech.

Przynajmniej teraz nie powinniśmy mieć wątpliwości, że rządzącym wcale nie chodzi o nasze dobro - oni chcą na nas wpływać po to, byśmy łatwo przełknęli ich pomysły na nasze życie.

Na pytanie postawione w tytule rozdziału nie mam pozytywnej odpowiedzi.

Nawet gdyby jakimś cudem od dzisiaj ludzie przestali chorować i umierać, nie oddadzą nam dobrowolnie naszych praw.

Znajdą inną wymówkę by nas "chronić".



**Gdzieś na tamtym świecie obserwuje
restrykcje koronawirusowe, pyka
fajeczkę i z niedowierzaniem mruczy
pod nosem:**

- To tak można było...?

Nie zgadzasz się ze mną? Masz jakieś informacje, które przeczą temu co tu piszę?

Napisz do mnie proszę:

Ja się nie kłócę - ja dyskutuję.

Nie ma potrzeby podawać własnego adresu poczty elektronicznej.

Ogranicza to co prawda moje możliwości by odpowiedzieć na taki kontakt.

Jeśli jednak zagadnienie będzie pasować do tego blogu - także jako krytyka - chętnie je opublikuje i odpowiem.

30. Kłamstwo?

Wiedeń 19.7.2020

Czy pandemia jest kłamstwem?

Uważam, że stawiamy sprawę na głowie, kiedy to my musimy udowodnić, że się nas bezczelnie oszukuje.

Czy nie jest tak, że ci, którzy planowo wprowadzają cały świat w błąd, są nam winni dowodów na ich bezpodstawne teorie?

Czy WHO kiedykolwiek przedstawiła jakieś naukowe badanie potwierdzające szkodliwość koronawirusa?

Mija pięć miesięcy od momentu, gdy WHO otrzymała od Fundacji Bill & Melinda Gates swoją - jak dotąd jedyną - pandemiczną motywację w wysokości 50 milionów dolarów. Bezpośrednio potem, bez jakichkolwiek uzasadnień, wprowadzono na świecie stan wyjątkowy.

Dlatego nie będę tu udowadniał plandemicznego kłamstwa. Jeśli komuś brak argumentów, niech przeczyta którykolwiek z poprzednich rozdziałów, a najlepiej wszystkie.

Strach okazał się wystarczającym argumentem byśmy wyrzucili za burtę nasze prawa, za które w przeszłości tyle ludzi oddało swoje życie.

Obecnie mamy w większości krajów świata mieszany system władzy politycznej.

Jak dotąd jedyny w swoim rodzaju. Mamy jeszcze resztki demokracji. Mamy elementy władzy totalitarnej. Jednak największe zmiany idą w kierunku władzy feudalnej.

Stąd nazwa "mieszany system władzy". Jest to jednak przejściowa sytuacja. Przyszły rząd światowy - a do tego najwyraźniej zdążamy - chce za wszelką cenę uniknąć protestów społecznych.

To mogłoby im przeszkodzić w realizacji ich dalekosiężnych planów.

Co możemy w takiej sytuacji robić?

Pierwszy krok już macie za sobą - informujecie się w niemainstreamowych źródłach, by wyrobić sobie jakieś bardziej rozsądne zdanie, od tego tak usilnie propagowanego.

Mam nadzieję, że nie ograniczacie się jedynie do czytania mojej strony.

Można także czynnie coś zrobić. Na świecie są organizowane protesty przeciwko nieuzasadnionym ograniczeniom demokracji.

Największy z nich ma odbyć się 1 sierpnia w Berlinie na Tempelhof. W pobliżu było lotnisko [Tempelhof w Berlinie Zachodnim](#), które odegrało dużą rolę w obronie demokracji.

Można też nic nie robić - siedzieć w domu i czekać. Nie wszyscy jednak będą mogli w

przyszłości zadzwonić do kumpla z taką prośbą:



Nie zgadzasz się ze mną? Masz jakieś informacje, które przeczą temu co tu piszę?

Napisz do mnie proszę:

Ja się nie klóczę - ja dyskutuję.

Nie ma potrzeby podawać własnego adresu poczty elektronicznej.

Ogranicza to co prawda moje możliwości by odpowiedzieć na taki kontakt.

Jeśli jednak zagadnienie będzie pasować do tego blogu - także jako krytyka - chętnie je opublikuje i odpowiem.

31. Analiza

Wiedeń 22.7.2020

Jest to mój ostatni rozdział przed urlopem.

Gdyby coś interesującego się pojawiło, napiszę podczas urlopu.

W przeciwnym razie następne rozdziały napiszę po 9 sierpnia 2020 r.

Gdzie właściwie wylądowaliśmy jako cały świat?

A może ciągle jeszcze lecimy?

Chciałbym Wam przedstawić bardzo ciekawą analizę [globalnego zrównania](#) w języku niemieckim.

Tutaj opisałem, [jak włączyć na YouTube polskie napisy](#).

Dla tych, którzy wolą przeczytać krótki opis zamiast oglądać cały film, oto kilka wniosków:

- Wszechstronna propaganda korony w prasie. Media na całym świecie bardzo często podają te same zdania, jakby napisane przez kogoś.
- Dobór słów do wystąpień politycznych. Urzędnicy państwowi używają identycznych zwrotów słowo w słowo, aby przekazać swój przekaz o koronie.
- Przykład - fragmenty konferencji UE (4 maja) prowadzonej przez Ursulę von der Leyen. [Źródło](#). Wielu polityków albo zapamiętało te same zdania, albo przeczytało je z kartki papieru lub komputera. Jak papugi. "Diagnoza, Terapia i szczepionki". Ci sami politycy ogłaszają, ile milionów podatków wpłaca do globalnej puli „diagnozy, terapii i szczepień”.
- Kto pisze tym ludziom te teksty? Kto jest w stanie zmusić tych polityków do przekazywania słów jak maszyna? Czy politycy nic nie wiedzą o PR (Public Relations)?

W pierwszym rozdziale z 30. marca napisałem: "Jestem przeciwny twierdzeniom, że jakaś grupa ludzi pragnie zawładnąć światem."

Byłem wtedy przekonany, że tak jest. Dzisiaj wcale nie jestem tego taki pewny.

Brzmi jak teoria spisku? Możliwe. Przeczytajcie proszę rozdział o [praktyce spisku](#).

11 faktów świadczących jednoznacznie o światowym spisku.

Także na przedstawionym filmie Stefana Magnet Globalne Zrównanie - link powyżej.

Czy można przewidzieć co się jeszcze zdarzy?

Wkrótce zadecyduje się nasza przyszłość.

Jeśli na to zezwolimy zostanie nam narzucony totalitarny, technokratyczny system.
Chcemy tego na pewno? Zamkniemy oczy, gdy nasz sąsiad zostanie aresztowany za opublikowanie swojego zdania?
Pragniemy by panowała jedynie słuszna prawda. którą wpierają nam od kilku miesięcy media?
Naprawdę zrezygnujemy z różnorodności naszych poglądów? Tylko dlatego, że ktoś tak chce?

Wiem o czym piszę. Pierwsze 30 lat mojego życia przeżyłem w takim totalitarnym systemie.
W żadnym wypadku nie chciałbym tego znowu przeżywać.
A Ty?

Nie zgadzasz się ze mną? Masz jakieś informacje, które przeczą temu co tu piszę?
Napisz do mnie proszę:
Ja się nie kłócę - ja dyskutuję.
Nie ma potrzeby podawać własnego adresu poczty elektronicznej.
Ogranicza to co prawda moje możliwości by odpowiedzieć na taki kontakt.
Jeśli jednak zagadnienie będzie pasować do tego blogu - także jako krytyka - chętnie je opublikuje i odpowiem.

32. Statystyki śmiertelności w Niemczech

Wiedeń 27.7.2020

Właśnie otrzymałem oficjalne statystyki zgonów w Niemczech.

Statystyki są dostępne na stronie [Federalnego Urzędu Statystycznego](#) w języku niemieckim i angielskim.

Pan Hans Peter Fritz przysłał mi z Hiszpani dobre [opracowanie tych danych](#).

Przetłumaczyłem je na język polski

Kolejny dowód bezpodstawnego szerzenia paniki przez media i rząd.

Politycy nie trzymają się faktów ani logiki.

Wygląda na to, że rząd stara się jak najdłużej przeciągnąć tę panikę.

Zwykła fala grypy pojawi się jesienią - będzie nam przedstawiana jako „druga fala”.



Wojna

rozwiąże wszystkie nasze problemy.

www.demotywatory.pl

Nie zgadzasz się ze mną? Masz jakieś informacje, które przeczą temu co tu piszę?

Napisz do mnie proszę:

Ja się nie kłócę - ja dyskutuję.

Nie ma potrzeby podawać własnego adresu poczty elektronicznej.

Ogranicza to co prawda moje możliwości by odpowiedzieć na taki kontakt.

Jeśli jednak zagadnienie będzie pasować do tego blogu - także jako krytyka - chętnie je opublikuję i odpowiem.

33. Tego Wam TV nie pokaże

Wiedeń 4.8.2020

W sobotę 1 sierpnia w Berlinie odbyła się demonstracja przeciwko niszczeniu demokracji i odbieraniu nam praw obywatelskich.

To wideo, czas trwania ponad godzinę przyspieszone do pięciu minut, zostało nakręcone na jednej z wielu ulic wiodącej do Bramy Brandemburskiej w Berlinie [17 tysięcy osób?](#)

Do przetłumaczenia z niemieckiego jest tylko początkowy tytuł: 1 sierpnia 2020. Dzień wolności. Cały przemarsz w pięć minut.

Dlaczego pokażalem Wam ten właśnie film?

Otóż niemiecka policja i światowe media ogłosiły, że na niewielką demonstrację w Berlinie przybyło około 17 tysięcy prawicowych radykałów i teoretycy spiskowi.

Dla tych, którzy pamiętają strajki w Polsce w roku 1980 przychodzi na myśl, że to już przecież było.

Był system totalitarny, zależność od ZSRR. A teraz?

ZSRR przestał istnieć, na miejsce tego monstrum pojawiła się grupa bardzo bogatych osób, którzy postanowili zainwestować w plandemię, by się jeszcze bardziej wzbogacić.

Według organizatorów na demonstrację przybyło 1,3 miliona ludzi. Sami oceńcie, kto jest bliższy prawdy?

Podczas demonstracji policja wkroczyła na trybunę i zakazała wcześniej dozwolonej demonstracji.

Kilka osób aresztowano. Powodem było nie stosowanie się demonstrantów do nakazu noszenia masek i zachowanie dystansu. Przeciwko tym nakazom była właśnie ta demonstracja.

Wybrałem dla Was jeszcze jeden krótki [film](#), byście sami mogli ocenić jacy "ekstremiści" czy zwariowani teoretycy spisku, przyszli na tę demonstrację.

Pomimo aresztowań demonstracja trwała do późna w nocy. Pani kanclerz musiała odczuć, że ta bezpardonowa propaganda strachu nie jest aż tak skuteczna jak sądziła.



DEMOTYWATORY.PL

Kłamstwo powtórzone 1000 razy staje się prawdą

Joseph Goebbels

Nie zgadzasz się ze mną? Masz jakieś informacje, które przeczą temu co tu piszę?

Napisz do mnie proszę:

Ja się nie kłócę - ja dyskutuję.

Nie ma potrzeby podawać własnego adresu poczty elektronicznej.

Ogranicza to co prawda moje możliwości by odpowiedzieć na taki kontakt.

Jeśli jednak zagadnienie będzie pasować do tego blogu - także jako krytyka - chętnie je opublikuje i odpowiem.

34. Berlin 29.8.2020

Wiedeń 14.8.2020

Zanim opowiem Wam o planowanej drugiej wielkiej demonstracji w Berlinie, chcę wspomnieć [o jednym dokumencie](#) wydanym przez Konfederację Szwajcarską Swissmedic na temat testu PCR, na którym ta cała histeria wirusowa bazuje. Jest w języku niemieckim, dlatego przedstawię Wam wybrany urywek po polsku.

Na drugiej stronie tego dokumentu jest akapit zatytułowany PCR/NAT:

PCR (reakcja łańcuchowa polimerazy) to metoda NAT (Nucleic Acid Amplification Technology), nowoczesna biologia molekularna, polegająca na reprodukcji kwasów nukleinowych (RNA lub DNA) obecnych w próbce in vitro, a następnie w celu wykrycia ich za pomocą odpowiednich systemów wykrywania.

Jednak wykrycie kwasu nukleinowego nie daje żadnych wniosków co do obecności zakaźnego patogenu.

Można tego dokonać jedynie poprzez wykrycie wirusa i zwiększenie hodowli komórkowej.

Jednoznacznie napisano, że wykrycie urywka patogenu nie daje żadnych podstaw do wysuwania wniosku o jego obecności w organizmie osoby testowanej!

A tak właśnie przeprowadza się na całym świecie testy. W Niemczech w dni robocze dokonuje się dziennie około 60 tysięcy takich testów. W USA znacznie więcej. W Polsce, testy przesiewowe, to te same testy PCR, tyle że na większą skalę.

Każdy pozytywny wynik podawany jest w mediach jako nowy przypadek choroby, lub w najlepszym razie jako nowa zainfekowana osoba.

Ani jedno, ani drugie nie odpowiada prawdzie. Nie tylko dlatego, że w opisanym powyżej dokumencie tak stoi. Szczegóły na ten temat można przeczytać [tutaj](#).

Ponoć na ulotce do testu także jest napisane, że się nie nadaje do celów diagnostycznych. Nie dotarłem do takiej ulotki. Nie byłem testowany i wcale tego nie chcę. Ale każdy, kogo poddaje się testowi, ma prawo zażądać takiej informacji.

A teraz wróćmy do tematu demonstracji w Berlinie. Jak wiecie media podawały 17 tysięcy uczestników, a organizatorzy 1,3 miliona. Prawda leży jak zwykle po środku. Z obliczeń internautów - analiza średniej gęstości osób na metr kwadratowy i dostępnej powierzchni - wychodzi od 300 tysięcy do 700 tysięcy, zależnie od użytej metody.

Udokumentowany fakt - sprzedaż biletów autobusowych do Berlina tylko dla dwóch firm - objęła ponad 50 tysięcy osób.

Obecni byli uczestnicy z innych krajów w tym również z Polski.

Również media podały, że w demonstracji wzięły udział ugrupowania skrajnie prawicowe, ezoterycy i - tych nie może przecież w prasie zabraknąć - teoretycy spiskowi.

8-my sierpnia w Augsburgu na lokalnej demonstracji z kilkoma tysiącami uczestników wystąpił policjant wyższej rangi, który był na służbie pierwszego sierpnia w Berlinie.

Jego słowa: **"Wiele demonstracji przeżyłem jako policjant, ale tak pokojowej jeszcze nigdy!"**.

Decyzja o zamknięciu demonstracji z 1 sierpnia została zaskarżona w sądzie.

Interesujący szczegół: podczas demonstracji policja zabroniła, w samym środku lata, sprzedaży wody dla demonstrantów.

Demonstracja była świetnie zorganizowana. Ci, którzy tam byli, nigdy nie zapomną tej

wspaniałej atmosfery pełnej życzliwości i bez sztucznych podziałów politycznych, wyznaniowych, czy rasowych.

29 sierpnia w sobotę szykuje się również w Berlinie nowa, przypuszczalnie jeszcze większa pokojowa demonstracja w obronie podstawowych praw obywateli. Nie tylko Niemiec - całego świata.

Swoje przybycie zadeklarowali uczestnicy z Francji, Hiszpanii, Holandii, Polski, USA, Włoch i wielu innych krajów.

Wiedeń 16.8.2020

Razem z moim synem Wiktorem wybieramy się na tę demonstrację do Berlina.

Na demonstracji 1 sierpnia nie byłem bo ...

Tu można wpisać dowolną wymówkę. Ja byłem na - bardzo udanym, zaplanowanym miesiącu wcześniej - urlopie w Bieszczadach.

Gdy słyszę o tej wspaniałej atmosferze panującej wtedy w Berlinie o ludziach, którzy pomimo aresztowania jednego z mówców (Thorsten Schulte) postanowili zostać na swoim miejscu i przez wiele godzin, jak w Indiach gdy żył Mahatma Ghandi, byli spokojni z dużą dozą wzajemnej życzliwości, przychodzi mi na myśl sierpień roku 1980 u nas w Polsce. 30 sierpnia minie 40 lat. Wtedy rodziła się międzyludzka Solidarność.

Będę chciał nakręcić własny film i przekażę Wam z pierwszej ręki moją relację.

Nie zgadzasz się ze mną? Masz jakieś informacje, które przeczą temu co tu piszę?

Napisz do mnie proszę:

Ja się nie kłócę - ja dyskutuję.

Nie ma potrzeby podawać własnego adresu poczty elektronicznej.

Ogranicza to co prawda moje możliwości by odpowiedzieć na taki kontakt.

Jeśli jednak zagadnienie będzie pasować do tego blogu - także jako krytyka - chętnie je opublikuje i odpowiem.

35. Relacja z Berlina

Berlin 29.8.2020 / Wiedeń 30.8.2020

Do Berlina przyjechałem sam w piątek wieczorem. Mój syn postanowił protestować w Wiedniu.

Najważniejsze moje odczucie, to atmosfera panująca wśród olbrzymiej masy ludzi. Do kogośkolwiek się odezwiesz, każdy jest chętny by zamienić z Tobą choć kilka zdań. Nie ważne jak wyglądasz, w jakim języku mówisz, jakie masz poglądy polityczne, kolor skóry, czy też jaką religię wyznajesz. Wszystkich nas łączyła jedna jedyna sprawa: Zagrożona wolność każdego z nas.

Rozmawiałem z wieloma ludźmi. Zawsze odnosili się z życzliwością, zainteresowani skąd jestem i czym się zajmuję. Kilka osób z polską flagą pozdrowił po polsku. Słyszałem także zapowiedzi również w języku polskim dotyczące spraw organizacyjnych.

Ilu nas było? Na to pytanie nie mogę dać dokładnej odpowiedzi, choćby dlatego, że nie mogłem widzieć choćby z daleka wszystkich osób. Mogę jedynie szacować. Moim zdaniem na demonstrację przyszło tego dnia pomiędzy dwa, a cztery miliony osób. Możliwe, że skoro chciałem by nas było jak najwięcej to podświadomie podwoiłem liczbę uczestników.

[Tutaj możecie sobie wyrobić zdanie na temat liczebności uczestników demonstracji.](#)

Zrobiłem dużo zdjęć i kilka krótkich filmów. Wszystko można znaleźć [tutaj](#).

Wielu z Was nawet nie wie, że na demonstracji przemawiał Robert F. Kennedy Junior. Tak, to ten sam, który walczy od lat z mafią farmakologiczną. [Mowa w języku angielskim.](#)

Już wcześniej opisałem, [jak włączyć na YouTube polskie napisy](#).

Nie byłem jedynie obserwatorem na tej demonstracji. Zgłosiłem się do grupy Björn, by w razie potrzeby biernie, ale skutecznie chronić najsłabszych przed ewentualną agresją policji lub bojówkarzy.

Björn jest nauczycielem matematyki i fizyki. Na YouTube stworzył dużo filmów, na których w przystępny sposób przedstawił nawet te trudniejsze elementy obu tych nauk.

O tym co tam robiliśmy dowiecie się najlepiej bezpośrednio od [Björn po niemiecku](#).

Polskie napisy można włączyć tak, jak opisałem - link powyżej.

Nie zgadzasz się ze mną? Masz pytania?

Napisz do mnie proszę:

Ja się nie kłócę - ja dyskutuję.

36. Demonstracja w Wiedniu

Wiedeń 5.9.2020

W Wiedniu odbyła się dzisiaj demonstracja przeciwko plandemii.

Nie przyszło tak wiele ludzi jak w Berlinie. Jednak gdy porównam ilość demonstrujących osób przed trzema tygodniami, to ilość uczestników wzrosła 100-krotnie.

Wiele osób z organizacji Querdenker przybyło do Wiednia. Między innymi Samuel Eckert i dr. Bodo Schiffmann.



Przed rozpoczęciem demonstracji udało mi się zrobić zdjęcie z doktorem Bodo Schiffmann.

Nakręciłem kilka filmów i opublikowałem je na YouTube.:

[Wiedeń demonstracja część 1.](#)

[Wiedeń demonstracja część 2.](#)

[Wiedeń demonstracja część 3.](#)

[Wiedeń demonstracja część 4.](#)

Tutaj opisałem, [jak włączyć na YouTube polskie napisy.](#)

Nie zgadzasz się ze mną? Masz pytania?

Napisz do mnie proszę:

Ja się nie kłócę - ja dyskutuję.

37. Kto wierzy w pandemię?

Wiedeń 10.9.2020

Zgadza się - pytanie brzmi: kto w nią wierzy?

Niektórzy w to wierzą, a inni nie.

Nie jest to już kwestia rozstrzygana w kręgach naukowych. Nikt nie pyta naukowców. Bo i po co?

Wystarczy przedstawić w telewizji "wzrastające przypadki zachorowań na Covid-19".

Nie są to tak naprawdę stwierdzone ilości zachorowań. Nawet nie są to liczby dotyczące zainfekowanych osób. To są jedynie pozytywne wyniki niehomologowanego testu PCR.

Jedynie co naprawdę eksponencjalnie wzrosło, to właśnie liczba testów.

Od kwietnia nie wzrasta ilość zainfekowanych. Trzeba to jednak uczciwie przedstawić.

Ilość pozytywnych wyników testów na 100.000 testów, jest właśnie uczciwym postawieniem sprawy. Inaczej możemy mówić jedynie o nowej religii.

[W tym pliku znajdziecie](#) rzetelne statystyki dla wielu krajów świata.

Jest napisany w dwóch językach po niemiecku i angielsku.

Wystarczy jednak znać kilka słów w tych językach by zrozumieć te informacje.

A co słyhać u najbardziej znanego na świecie filantropa?

Sprawdziłem jakie kwoty przekazała fundacja Bill & Melinda Gates w marcu 2020 na Światową Organizację Zdrowia.

Znalazłem trzy przekazy pieniężne. Oto one:

1. Cel: wspieranie globalnego wykrywania i reagowania na COVID-19 poprzez wykorzystanie platformy GISRS (Globalny system nadzoru i reagowania na grypę) do nadzoru kontrolnego w krajach o niskich i średnich dochodach w regionach WHO AFRO, SEARO i EMRO [Pneumonia \\$ 1.478.040,00](#)

2. Cel: zapewnienie personelu technicznego i kierowniczego oraz wymaganego wsparcia dla Centrum Polio w Pakistanie / Afganistanie [Polio \\$ 2.723.364,00](#)

3. Cel: umożliwienie WHO zbudowania zdolności do wykrywania i reagowania na COVID-19. [Możliwości badawcze i edukacyjne \\$ 7.000.000,00](#)

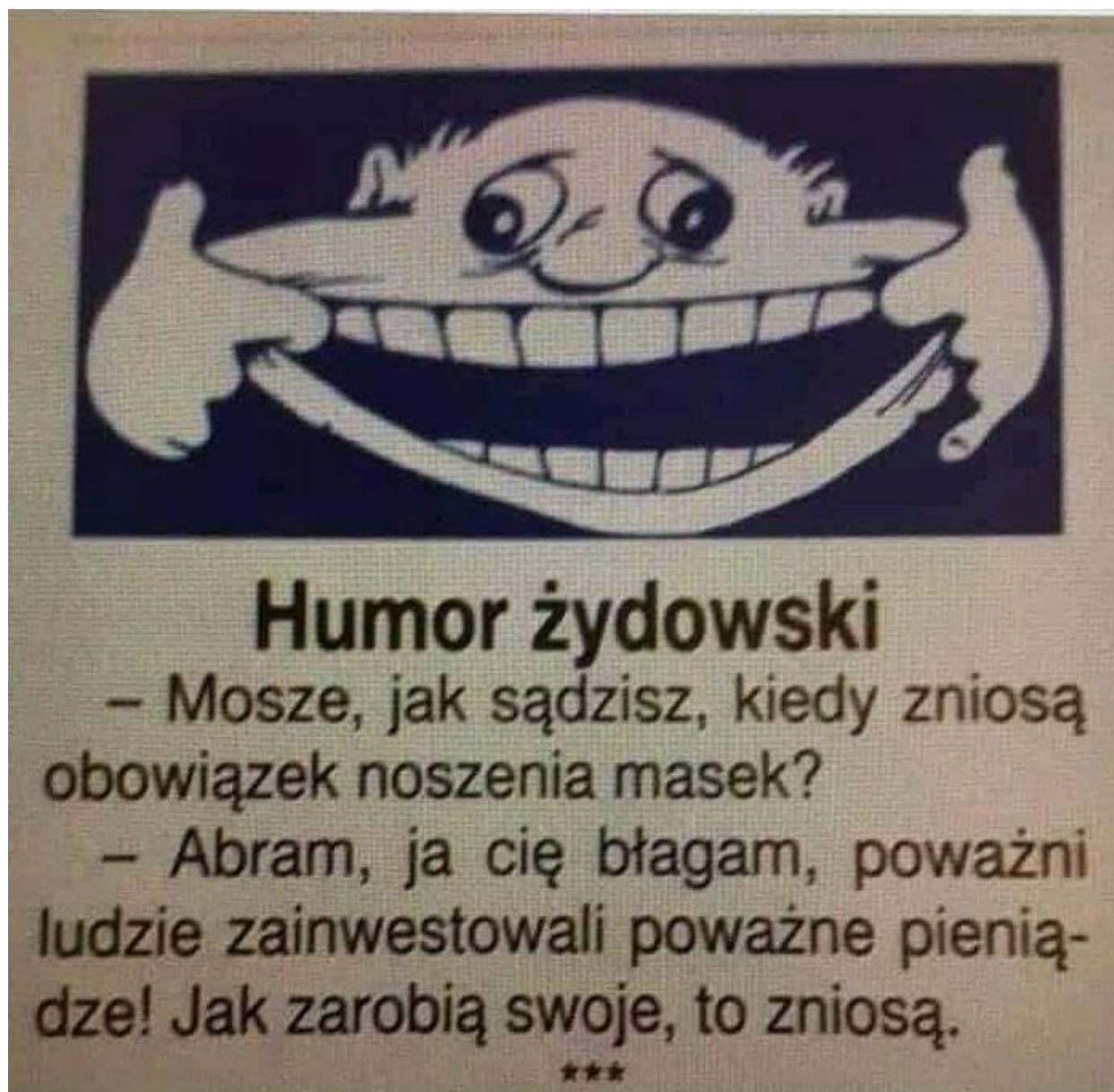
Jeśli pominąć wpłatę na Polio, ponad 8 milionów dolarów wpłacił w marcu na walkę o koronawirusa. Nie z koronawirusem, lecz o niego. To powinno być już jasne. Skoro tak propaguje szczepienia.

"... Ponieważ dopóki nie zaszczepimy prawie wszystkich na całym świecie, nadal nie wrócimy do normalności..." powiedział [Bill Gates w kwietniu w wywiadzie TV](#).

Tutaj opisałem, [jak włączyć na YouTube polskie napisy](#).

Tak więc ten pan - kiepski informatyk - decyduje o tym, czym będą szczepieni ludzie na całym świecie. Wygląda na to, że jedynym argumentem są jego pieniądze.

Bill Gates nie działa z pewnością w pojedynkę. Aby dokonać tak poważnych zmian na tak wielką skalę potrzeba inwestycji, które znacznie przekraczają zasoby drugiego na liście najbogatszych ludzi świata.



Nie zgadzasz się ze mną? Masz pytania?

Napisz do mnie proszę:

Ja się nie kłócę - ja dyskutuję.

38. Jak długo to jeszcze potrwa?

Wiedeń 19.9.2020

No cóż, rola proroka nie jest tą, jaka mi odpowiada. Trochę spekulacji jednak nie zaszkodzi.

Zacznijmy jednak od rekomendacji.

Nawiązałem kontakt z twórcami strony [Propagrand](#).

Znajdziecie tu interesujący blog. Tematy są poddane rzeczowej analizie i stymulują do samodzielnych przemyśleń.



Wracając do tytułu tego rozdziału, na takie pytania odpowiada się z reguły: "To zależy..." Nie zamierzam się jednak asekurować. Odpowiem używając cytatów odpowiedzialnych (???) ludzi na odpowiednich pozycjach.

1. Szef WHO [Tedros Adhanom Ghebreyesus](#) „Mamy nadzieję, że pandemia skończy się w ciągu dwóch lat”. Sierpień 2020.
2. [Prof. Robert Jerzy Flisiak](#) z Akademii Medycznej w Białymstoku: "Jeżeli, zgodnie z

zapowiedziami, szczepionka będzie dostępna w odpowiednich ilościach w Polsce w pierwszej połowie 2021, to jest szansa na wygaszenie epidemii w naszym kraju do końca 2021".

3. [Bill Gates](#) słynny "szczepionkolog": Korona zostanie pokonana dopiero w 2022 roku: „Latem przyszłego roku szczepionki będą wszędzie”.

4. Marek Wójcik mało znany elektronik: Pandemii nie trzeba wcale kończyć, ponieważ w ogóle się nie zaczęła.
Jeśli politycy w większości krajów świata popełnili błąd - to sprawa wygląda marnie. Politycy nie umieją i nie mogą się przyznać do błędu. Będą wikłać się w absurdalnych kłamstwach - bo to potrafią najlepiej.
Ta patowa sytuacja może zostać zakończona jedynie oddolnie przez nas. Pokojowe protesty pokazały czego się boją politycy.
Sytuacja wróci do normy dopiero wtedy, gdy politycy będą odczuwali więcej strachu przed nami, niż my przed wirusem...

Znalazłem się w "doborowym towarzystwie". Jednak moja prognoza mocno odbiega od trzech pozostałych.

Dlatego wybieram się dzisiaj na pokojową demonstrację Querdenker w Wiedniu.

Nie zgadzasz się ze mną? Masz pytania?
Napisz do mnie proszę:

Ja się nie kłócę - ja dyskutuję.

39. Maska - ochrona, czy kaganiec?

Wiedeń 21.9.2020

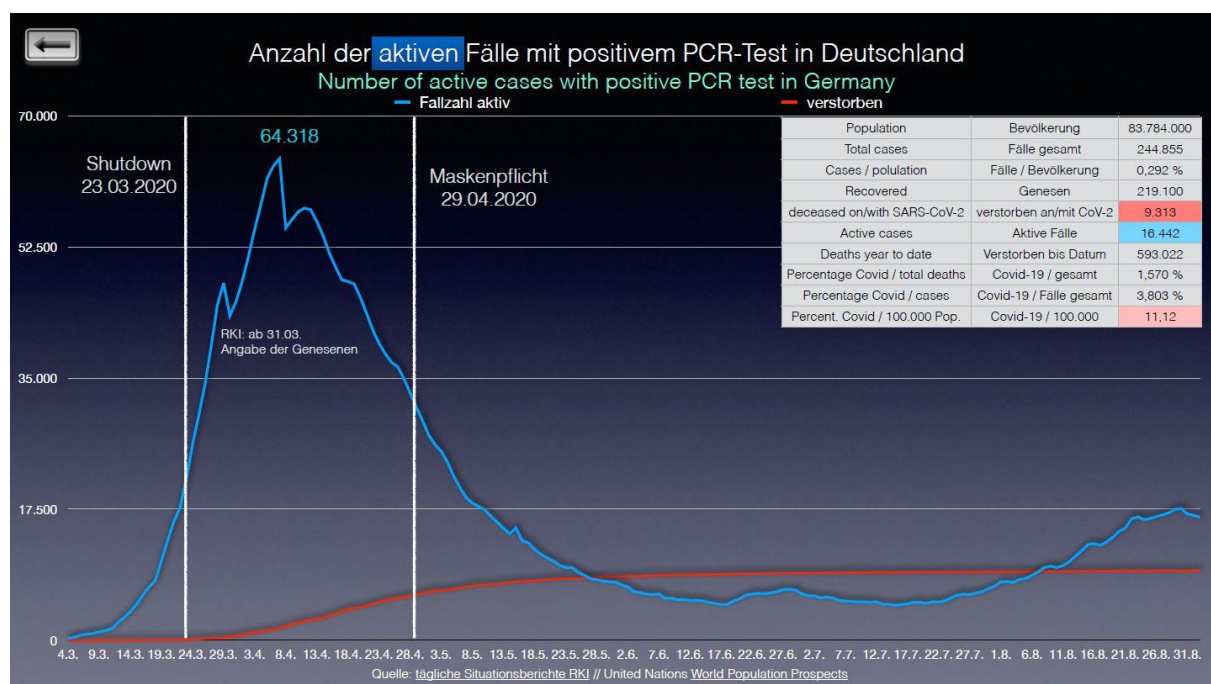
Nic chyba tak nas nie podzieliło, jak właśnie problem maski.

Maska chroni, owszem, ale na pewno nie przed wirusem. Zrobiono wiele badań naukowych na ten temat.

Dobry, logiczny argument podał niemiecki wirusolog profesor Sucharit Bhakdi w swoim bestsellerze "Korona - fałszywy alarm?":

"Rozmiar wirusa koronowego: 160 nanometrów (0,16 mikrometra), rozmiar „porów” w prostych bawełnianych maseczkach 0,3 mikrometra. Wirusy lecą przez konwencjonalne maski lub materiałowe osłony na usta i nos, jakby przez otwarte okno."

Także statystyki wielu krajów wykazują, że wprowadzenie obowiązku noszenia maski w kwietniu, nie miało żadnego wpływu na przebieg plandemii.



Niebieska linia - ilość pozytywnych wyników testu PCR.

Czerwona linia - ilość zmarłych na, lub z Covid-16.

Białe, pionowe linie to od lewej termin shutdown i wprowadzenie obowiązku noszenia maski.

Tyle na temat logicznych argumentów przeciwko noszeniu maski.

A są jakieś inne argumenty - zapytacie?

Owszem są - emocjonalne. Oparte przede wszystkim na strachu. Ale nie tylko. Jest także troska o innych.

Jak widać tego typu argumenty potrafią silnie oddziaływać na ludzi, skoro zdecydowana większość nosi maski i dużo z tych osób chciałoby przekonać tych, którzy nie chcą ich nosić, do zmiany zachowania.

Dam Wam przykład, jakiego sam doświadczyłem w ostatnią sobotę na demonstracji przeciwko wprowadzonym prawom antykoronawirusowym. Nagrywałem filmy wideo by je opublikować na YouTube. Podczas nagrywania mowy prawnika na temat pracy austriackiego Trybunału Konstytucyjnego, pojawiły się przede mną dwie młode dziewczyny. Poprosiłem

jedną z nich by się odsunęła, gdyż weszła mi w kadr. Obie stały odwrócone tyłem - nie wiedziałem, że miały założone maski.



Możecie zobaczyć tę scenę od minuty 9:08 na [tym filmie](#). Odwróciły się i ta, którą lekko dotknąłem w ramię krzyknęła: **"Wy zabijacie ludzi!"**

Nie były agresywne - były mocno wzburzone.

Pomimo, że najwyraźniej kierowały się strachem przed koronawirusem, to wykazały sporo odwagi by przyjść do "jaskini lwa", czyli do tych, którzy według nich zagrażają zdrowiu publicznemu.

Na tym przykładzie widać jak skuteczna była i ciągle jest masowa propaganda w mediach.

Chciałbym tutaj wyraźnie zaznaczyć, że osoby kierujące się emocjami, wcale nie są głupi, jak chętnie twierdzą zwolennicy logicznych argumentów.

One same określiłyby siebie jako osoby z dużą empatią.

Jeśli chcielibyśmy przekonać takich ludzi, to na pewno nie uda się nam, gdy będziemy im zarzucać głupotę.



Miała być maska, no to jest

Nie zgadzasz się ze mną? Masz pytania?

Napisz do mnie proszę:

Ja się nie kłócę - ja dyskutuję.

40. Nagrobek

Wiedeń 23.9.2020

15 maja niemiecka prasa podała informację, że [Nieznani sprawcy postawili nagrobek przed komitetem wyborczym pani kanclerz Angeli Merkel.](#)

I rzeczywiście, w miejscowości Stralsund Vorpommern-Rügen, gdzie znajduje się okręg wyborczy pani kanclerz, pojawił się taki nagrobek.

W artykule przekazano z oburzeniem informację o tym wydarzeniu bez opublikowania zdjęcia tego nagrobka.

Udało mi się uzyskać to zdjęcie i aby nadrobić to zaniedbanie prasy, pokażę Wam jak to wyglądało:



Na nagrobku można przeczytać:

Wolność prasy
Wolność słowa
Wolność poruszania się
Wolność zgromadzeń
DEMOKRACJA
1990-2020

Wczoraj niemiecka prasa podała, że [prof. Christian Drosten otrzyma krzyż zasługi](#) za "dostarczenie ważnych i uznanych na całym świecie ustaleń dotyczących procesu infekcji koronami, a także przekazanie je opinii publicznej w innowacyjnych formatach."

Tym, którzy nie słyszeli o panu Drosten, chętnie przybliżę jego postać i zasługi dla ludzkości. Dał się poznać już podczas plandemii świńskiej grypy w roku 2009. Był pierwszym, który "obliczył" i ogłosił publicznie ile milionów ludzi umrze z powodu tej zmyślonej zarazy. Już wtedy niemiecki rząd uznał go za jedyne wiarygodnego eksperta. Jedynie dzięki zdecydowanym działaniom dr. Wolfganga Wodarga ta mistyfikacja została powstrzymana. Zakończyło się na tym, że Europejska Komisja Parlamentarna uznała świńską gripę za niegroźną chorobę.

W styczniu na podstawie informacji z Wuhan prof. Drosten stworzył test oparty na technologii PCR i podarował go Światowej Organizacji Zdrowia. W związku z "podbramkową sytuacją", WHO zaleciło używanie tego testu do diagnozowania pacjentów. I tak rozpoczęła się ta histeria zwana koronowirusem.

Chciałbym podkreślić, że taki test nie ma do dzisiaj homologacji i zgodnie ze stanem wiedzy naukowej może być stosowany jedynie do celów badawczych. W żadnym wypadku nie wolno go używać do celów diagnostycznych.

Jak dotychczas powstało na świecie około 300 testów PCR na koronowirusa i różnią się jedynie sekwencją części kodu wirusa. Jednak kod tej ponoć groźnej mutacji, nie został dotychczas wyodrębniony tak, by można było stworzyć taki test.

To właśnie pan Drosten był w marcu br. źródłem [szerzenia strachu](#) w niemieckiej prasie.

I naturalnie podczas tej plandemii pan Drosten jest jedynym "ekspertem" godnym zaufania dla rządu pani kanclerz.

W związku z przyznaniem krzyża panu Drosten przychodzi mi na myśl tekst dawnej piosenki [Ostatnia Wieczera w Karczmie Przeznaczonej do Rozbiórki.](#):

Ballada o marynarzach z Titanica
Autor: Andrzej Górszczyk

"Bo gdy Titanic tonął,
to też orkiestra grała
Bo gdy Titanic tonął,
To też był pełny szpan
Dowódca miał do końca koszulę śnieżnobiałą
A para szła za parą w tan"

Nie zgadzasz się ze mną? Masz pytania?
Napisz do mnie proszę:

Ja się nie kłóczę - ja dyskutuję.

41. Dobroczynność

Wiedeń 1.10.2020

Są ludzie, którzy postawili sobie za cel swojego życia pomaganie innym. Brzmi nieźle prawda?

I w rzeczy samej tak też jest. Gdyby nie pewne ale.

Pomagać owszem, ale nie wbrew woli tych, którym pomagamy.

Tutaj tkwi poważny problem. Narzucona pomoc staje się z reguły koszmarem, dla tych, którzy nie życzą sobie takiej pomocy.

W taki właśnie sposób usiłują rządy większości krajów świata "chronić" nas przed zmyśloną zarazą.

Jestem przekonany, że większość tych rządzących doskonale zdaje sobie sprawę z bezzasadności argumentów stojących za taką sytuacją.

Jeśli któryś z czytelników ciągle jeszcze nie jest pewny, czy to jest wielka ściema, czy nie, to zapraszam do lektury moich poprzednich 40 rozdziałów.

Wystarczy, gdy spojrzycie na [aktualne statystyki](#) albo jeszcze lepiej na zestawienie śmiertelności od roku 2010 lat do bieżącego roku, by dojść do wniosku, że nie ma żadnych podstaw do hysterii.



Statystyka śmiertelności w Polsce 2010 do 2020. Kliknij na obrazek by go pokazać na nowej, całej stronie.

To jest jak najbardziej medialno-polityczna plandemia. Oparta na bezczelnej manipulacji.

Na pierwszy rzut oka odnosi się wrażenie, że politycy są skorumpowani. Byłoby to najprostsze wytłumaczenie, ale wcale tak być nie musi.

Przecież ci u władzy, na których przypadła ta zmyśloną zaraza nie mogliby sobie życzyć lepszej sytuacji.

1. Opozycja wsparła w marcu wszystkie środki zaradcze przeciwko tej plandemii.
2. Można rządzić społeczeństwem za pomocą rozporządzeń ministra zdrowia. Także, gdy te zarządzenia stoją w sprzeczności z konstytucją.
3. Można zablokować konstytucyjne prawo do zgromadzeń.
4. Można narzucać bezsensowne noszenie masek, pomimo naukowych dowodów, że maski szkodzą zdrowiu i nie mogą powstrzymać wirusów.
5. Ustawy, które nie miałyby szans w normalnej sytuacji by przejść przez sejm, są tworzone na chybcika i mało kto się temu sprzeciwia.
6. Rządzący dysponują wręcz nieograniczonymi zasobami finansowymi. To musi doprowadzić do ogromnej inflacji pieniędzy.

Nie jest to wcale polski ewenement. W większości krajów rządy idą w zaparte, gdyż tak jest im wygodnie.

W naszym świecie, jeśli polityk przyzna się do błędu, wykazując przy tym zdrowy rozsądek, jest natychmiast atakowany przez przeciwników. Tak, jakby ci przeciwnicy nigdy w życiu błędu nie popełnili.

Jasne, że popełnili, tylko politycy potrafią takie błędy obrócić na swoją korzyść.

I tu dochodzimy do przyczyny zaistniałej sytuacji:

Polityk nie uczy się na błędach, bo ich po prostu nie popełnia.



Nie zgadzasz się ze mną? Masz pytania?
Napisz do mnie proszę:

Ja się nie kłócę - ja dyskutuję.

42. Śmierć pod maską

Wiedeń 2.10.2020

Przed czym chronią nas maski? Z pewnością nie przed wirusami.
W Niemczech we wrześniu zmarło troje dzieci noszących maski.

Opinia publiczna w szoku zareagowała na wiadomość o śmierci 13-letniej dziewczynki w autobusie szkolnym w Büchelberg w Niemczech. Młoda uczennica miała na sobie maskę mającą chronić przed koroną, kiedy nagle upadła i zmarła nieco później w szpitalu. Sekcja zwłok powinna przynieść jednoznaczne rezultaty - od tego czasu władze nie podały dalszych informacji.

11 września gazeta „Die Rheinpfalz” poinformowała o wynikach kryminalistycznych badań lekarskich. W związku z tym nie było nic do zgłoszenia, ponieważ sekcja zwłok nie wykazała jednoznacznego wyniku co do przyczyny śmierci. W zamian prokuratura stwierdziła, że „bardziej szczegółowe śledztwo” zajmie więcej czasu. Nie znamy wielu przypadków, w których sekcja zwłok trwa trzy tygodnie lub dłużej, ale bierzemy pod uwagę opinię medyczną prokuratury. Wikipedia, która nie jest wiarygodna z medycznego punktu widzenia, pisze: „W zależności od przyczyny zgonu i złożoności sekcji zwłok trwa zwykle od dwóch do trzech godzin, maksymalnie czterech godzin.

Tutaj podaję [źródło po niemiecku](#).

Upadła i zmarła

Według artykułu w gazecie, delegaci sejmiku okręgowego w Germersheim dowiedzieli się o szokującej wiadomości w poniedziałek wieczorem. Według policji około godziny 13:45 do autobusu w Büchelberg wezwano pomoc medyczną. Zgodnie z tym mówi się, że 13-latka była w średnio zapełnionym autobusie szkolnym z około 32 pasażerami (z których wszyscy mieli miejsca) w drodze do domu, kiedy nagle straciła przytomność. Uczennica była reanimowana, ale pomimo pomocy lekarza pogotowia i przyjęcia do szpitala w Karlsruhe, dziewczyna zmarła. Kiedy wiadomość dotarła do nas podczas sejmiku okręgowego, konsternacja wśród członków komitetu była wyraźnie duża. Nasze myśli i kondolencje kierujemy do krewnych, pograżonych w żałobie i przyjaciół dziewczynki - powiedział po spotkaniu administrator okręgu Germersheim, Fritz Brechtel. Prokuratura w Karlsruhe prowadzi śledztwo.

Należy teraz ustalić dokładną przyczynę śmierci uczennicy. Według doniesień medialnych prokurator w Karlsruhe spodziewa się pierwszej informacji o przyczynie śmierci najwcześniej w ciągu tygodnia. Jak powiedział rzecznik, władze śledcze zażądały przeprowadzenia sekcji zwłok. Według władz nie ma dowodów na działanie osób trzecich.

Tutaj podaję [źródło po niemiecku](#).

Trzecie martwe dziecko z powodu maski.

W poniedziałek 28 września 2020 roku 6-letnia dziewczynka z okolic Schweinfurtu straciła przytomność w drodze do domu w szkolnym autobusie. Miała zakryte maską usta i nos. Opadła na siedzącą obok uczennicę, która zaczęła głośno krzyczeć. Kierowca autobusu zatrzymał się i umieścił dziewczynę w przejściu autobusu i niestety zostawił maskę dziewczyny oraz zadzwonił pod numer 112.

Przyjechała karetka i dopiero wtedy zdjęła maskę i NATYCHMIAST zaopatrzyła dziecko w tlen i zabrała je do kliniki. Stamtąd poinformowano rodziców, którzy przyjechali niedługo później, usiedli przy łóżku dziecka i czekali, aż dziecko się obudzi. Dziecko zmarło tego wieczoru bez odzyskania przytomności...

Lekarz prowadzący zadzwonił do pediatry zajmującego się tym dzieckiem. Dziewczynka nie miała wcześniejszych chorób i po własnym badaniu poinformował rodziców, że chodziło o „zatrucie CO₂” i tym samym lekarz zaznaczył „nienaturalną przyczynę śmierci”!

Następnie przeprowadzono drugie badanie (sekcję) dziecka na oddziale medycynie sądowej. Dziewczynka już z rana nie chciała jechać autobusem do szkoły, bo czuła się źle i nie mogła oddychać. Kilka dni wcześniej informowała o „migoczących obrazach”, które widziała, ale nie pozwolono jej zdjąć maski. Uczennica pierwszej klasy skarżyła się na skutki uboczne maski po tygodniu pobytu w szkole.

Przed pójściem do szkoły rodzice kupili dziewczynie szczególnie „ładną” osłonę ust i nosa, która musiała być noszona na zajęciach i wychowaniu fizycznym! ... zapisy do szkoły miały miejsce zaledwie kilka dni temu!

Informacje pochodzą od najlepszej przyjaciółki matki tego dziecka.

Tutaj podaję [źródło po niemiecku](#).

Te wiadomości zostały w mediach głównego nurtu nazwane: fake news.

Oficjalne media jak zwykle zniekształcają rzeczywistość.

Za konsekwencje zdrowotne odpowiadają tylko rodzice i nauczyciele, którzy zmuszają dzieci do noszenia maski. Mogą również zostać oskarżeni.

Rozporządzenie ministerialne nie jest akceptowane jako wymówka.

75 lat temu w Niemczech miały miejsce precedensy, w których oskarżeni zostali ukarani, a odgórne rozkazy nie zostały uznane za okoliczności łagodzące.

Nie zgadzasz się ze mną? Masz pytania?

Napisz do mnie proszę:

Ja się nie kłócę - ja dyskutuję.

43. Jak zmienić świat?

Wiedeń 4.10.2020

Jaki świat chcielibyśmy zmienić?

Dobre pytanie.

Mamy na świecie w chwili gdy to piszę 7.816.211.000 ludzi i tyle samo światów.

Każdy z nas tworzy swój własny świat. Nawet noworodki, czy osoby upośledzone na zdrowiu.

To, co nazywasz światem jest tworem Twoich doświadczeń, wyobrażeń, emocji, a nawet czasem - choć niezmiernie rzadko - faktów.

Takie postawienie sprawy oburzy wielu ludzi. Przecież świat istnieje fizycznie i jest tylko jeden!

To prawda, ale dla każdego z nas ten świat jest jednak inny.

Inaczej widzą świat ludzie uważający siebie za ofiarę przypadków. Inaczej widzą ten sam świat ludzie, którzy potrafią przejąć odpowiedzialność za to co się wokół nich dzieje.

Przejęcie odpowiedzialności nie jest jednoznaczne z przejęciem na siebie winy. Oznacza jedynie, że takie osoby szukają w sobie i swoim postępowaniu sposobów, jak mogą wpłynąć na to co się dzieje.

I tu dochodzimy do naszego pytania: Jak zmienić świat?

W takim kontekście odpowiedź może być tylko jedna - należy zmienić własne postrzeganie świata.

Zapytacie, cóż z tego, że ja będę inaczej oglądał ten świat? Przecież "wredni" politycy pozostaną nadal wredni, a Bill Gates nie przestanie knuć planów jak zarobić na szczepionkach?

I słusznie tak właśnie będzie, ale...

No właśnie, co się zmieni? Może wrednemu politykowi przyznamy w jakimś punkcie rację, może przyłączymy się czynnie do protestów przeciwko bezsensownym i bardzo szkodliwym decyzjom polityków.

Jeśli uda nam się przekonać więcej osób, że szczepionka na COVID-19 nie jest dobrym rozwiązaniem, to w końcu Bill Gates pozostanie z 7 miliardami szczepionek w magazynie. Pomijając te, które już sprzedał.

Zgadnijcie, na czyj koszt będzie musiał się pozbyć tego "cudownego" na chybcika przetestowanego (jak jego Windows) środka na, przy jego współudziale wymyślane zagrożenie?

Dlatego tak ważne jest, abyśmy się informowali i przekonywali innych.

Zgadzam się, to nie jest wcale proste - my chcemy jednak zmienić świat.

Gdyby to było łatwe, to świat byłby codziennie zmieniany. Tutaj mam na myśli ten obiektywny, jeden świat.

Prowadzę dyskusje komentując niektóre filmy na YouTube. Przed chwilą jeden z użytkowników napisał tak:

Próbowałem od lat, ale większość ludzi (ponad 95%) nie przejmuje się tym i decyduje się na „wiadomości” i „prawdy” od propagandystów. Może po prostu mam "aurę", z którą ludzie nie rezonują ...

Może to jest sprawa aury - tego nie wiem. Wczoraj na demonstracji w Wiedniu dowiedziałem się, że w Austrii 91% mieszkańców nie chce się szczepić przeciwko koronawirusowi.

Austria [zamówiła już 8 milionów szczepionek](#) od pana szczepionkologa.

Mam także informację, że 25 lipca w Niemczech było 55% osób przeciwnych tym szczepieniom.

[Źródło po niemiecku.](#)

Jak z tego artykułu wynika "teoretycy spisku" mają duży wpływ na taką postawę społeczeństwa.

"Teoretycy spisku" jest złym określeniem - my jesteśmy tymi, którzy wskazują na wpływ praktyków spisku na nasze życie.

Nie zgadzasz się ze mną? Masz pytania?

Napisz do mnie proszę:

Ja się nie kłócę - ja dyskutuję.

44. Pozew zbiorowy

Wiedeń 9.10.2020

Zawsze byłem przekonany, że naród niemiecki należy do najbardziej posłusznych władzy narodów na Ziemi.

Historia dojścia nazistów do władzy w latach 30-tych ubiegłego wieku, była dla mnie przekonującym argumentem.

Jak łatwo można się mylić w takich uogólniających ocenach!

Dzisiaj właśnie niemiecka społeczność jest na całym świecie najbardziej aktywna w ruchu obrony wolności i w dochodzeniu prawdy. Właśnie Niemcy powtarzają do znudzenia, nie możemy powtórzyć błędu tamtej mrocznej historii.

Pewnie mało kto w Polsce wie, że w lipcu br. w Niemczech powstała [Pozaparlamentarna Komisja Śledcza](#).

Strona, której link wyżej podałem, jest m. in. po polsku. Jednak filmy z przesłuchań są w języku niemieckim (już w poprzednich rozdziałach opisałem, [jak włączyć na YouTube polskie napisy](#)).

Aby wyrobić sobie opinię o pracy tej komisji proponuję przeczytanie [polskiej wersji dokumentu wstępnego](#).

Komisja przesłuchiwała wielu ekspertów.

W skład komisji wchodzi lekarze, dziennikarze i czworo prawników.

W tej komisji pracuje m. in. dr Reiner Füllmich. Jest prawnikiem mającym siedzibę zarówno w Niemczech jak i w USA w Kalifornii. [Źródło po niemiecku](#).

[Pozwy o odszkodowanie po angielsku](#).

[Pozwy o odszkodowanie po niemiecku](#).

Również do tych filmów możliwe jest użycie wyżej opisanego sposobu włączenia polskich napisów.

Tak więc wkrótce otwarty zostanie w USA zbiorowy pozew przeciwko trzem osobom:

1. Prof. dr Christian Drosten - Wirusolog w berlińskim szpitalu Charité. Był doradcą niemieckiego rządu w czasie świńskiej grypy i także teraz jest głównym ekspertem, na którego radach bazuje rząd Angeli Merkel. Zarówno 10 lat temu podczas świńskiej grypy, jak i teraz, jest autorem apokaliptycznych przepowiedni dotyczących pandemii. Jest twórcą testu PCR, który lub którego imitacje są bezpodstawnie stosowane na całym świecie do diagnozowania pacjentów na COVID-19.
2. Prof. dr Lothar H. Wieler - szef RKI Instytutu Roberta Kocha w Berlinie. Wydał zakaz obdukcji ofiar koronawirusa. Jest również doradcą rządu niemieckiego.
3. Tedros Adhanom Ghebreyesus - szef WHO. Ogłosił w marcu, bez jakichkolwiek naukowych podstaw, pandemię i zalecił stosowanie niehomologowanego (niesprawdzonego badaniami) do dzisiaj testu PCR.

Powodem pozwu są fałszywe zapewnienia, że ten test stanowi wystarczający dowód infekcji koronawirusem. Test PCR jest stosowany na całym świecie i jego wyniki są w większości fałszywe.

Istnieje wystarczająco dużo dowodów na nieprzydatność tego testu do celów diagnostycznych. Nie ma natomiast dowodów potwierdzających możliwość stosowania tego

testu do rozpoznawania zakażeń u pacjentów.

Trwają przygotowania do procesu. Pierwszym krokiem będzie zdecydowanie przez amerykański sąd o zasadności pozwu zbiorowego.

BIZNES C-19?



Laboratorium: TEST w kierunku C-19 za badanie 400 zł / 1 badanie. Koszt testu od 40-75 zł - reszta to usługa.

Gotowość każdej karetki do przewozu pacjentów z podejrzeniem C-19 / 1920 zł / doba! + 150 zł / każdy pacjent z podejrzeniem C-19 za transport.

Wentylacja mechaniczna /respirator/ - 1 054 zł / dobę.
Leczenie pacjenta z C-19, który respiratora nie wymaga, placówka otrzymuje 430 zł / doba
Dla porównania za "klienta" „bez C-19” np. ze zwykłym zapaleniem płuc szpital otrzyma średnio od 30-80pkt (punkt to 52 zł) niezależnie czy leży on dzień czy dwa tygodnie!

Przykład 1:

Leczenie 14 dni - ostre zapalenie płuc z wentylatorem (bez C-19) - 4160 zł
Leczenie 14 dni - ostre zapalenie płuc z wentylatorem (z C-19) - 14 756 zł

Przykład 2:

Leczenie 14 dni - lekkie zapalenie płuc (bez C-19) - 1664 zł
Leczenie 14 dni - ostre zapalenie płuc (z C-19) - 6020 zł
Ktoś dostrzega różnicę?
Szpitale otrzymują też po 100 zł za każde łóżko, które jest przygotowane dla chorych na C-19 bez względu na to, czy służy ono choremu, czy też stoi puste...
To jest właśnie zdrowie "publiczne"...

WYŁĄCZ TV!!! OTWÓRZ OCZY!!!

Nie zgadzasz się ze mną? Masz pytania?

Napisz do mnie proszę:

Ja się nie kłócę - ja dyskutuję.

45. Marsze Wolności w Polsce

Wiedeń 12.10.2020

W sobotę 10 października, odbyły się w Polsce Marsze Wolności.
[50 polskich miast](#) zgłosiło się do zorganizowania tych marszów.

Znalazłem na YouTube relacje o tych protestach z kilku miast:

[Bielsko Biała](#)

[Bydgoszcz](#)

[Gdańsk](#)

[Gdynia](#)

[Katowice](#)

[Kraków](#)

[Lublin](#)

[Warszawa1](#)

[Warszawa2](#)

[Warszawa3](#)

[Wrocław](#)

[Zamość](#)

Nie byłem obecny na żadnym z tych marszów, ponieważ nie byłem w sobotę w Polsce.
Za dwa tygodnie 24 października odbędzie się w Warszawie Międzynarodowy Marsz Protestu, w którym chcę wziąć udział.

Będę nakręcał własne filmy i udostępnię je Wam na tym blogu.

I ZROZUMCIE, ŻE JESTEŚCIE OSZUKIWANI



Ordynator oddziału zakaźnego: koronawirus to nie pandemia, maseczki nie chronią, restrykcje są bez sensu

Przez — Last updated: Kwi 20, 2020

Dr Zbigniew Martyka

W POLSCE ANI JEDNA OSOBA NIE UMARŁA NA KORONAWIRUSA!

"Patomorfolodzy wypowiadają się, że na swoim stole nie spotkali ani jednej osoby, która zmarłaby z powodu koronawirusa. We Włoszech trafiły się może trzy takie osoby. I teraz jeśli mówimy o pandemii, to musiałoby być 12 procent zgonów w skali świata. Powiem krótko, z punktu widzenia medycyny, koronawirus to nie pandemia".

Dr Zbigniew Martyka
ordynator oddziału zakaźnego
w Dąbrowie Tarnowskiej

<https://gazetakrakowska.pl/koronawirus-jak-nie-zadbacie-o-swoja-odpornosc-maseczki-nie-pomoga-rozmowa/ar/c1-14919962>

Nie zgadzasz się ze mną? Masz pytania?
Napisz do mnie proszę:

Ja się nie kłócę - ja dyskutuję.

46. Premier Bawarii wiedział o pandemii korony w maju 2019?

Wiedeń 14.10.2020

Po wskazówce od YouTubera znalazłem coś bardzo interesującego na oficjalnej stronie Bawarskiej Kancelarii Państwowej.

Ponad rok temu [Ministerstwo Finansów Bawarii](#) uzyskało zgodę na pożyczkę w wysokości do 20 000 000 000 EUR - 20 miliardów euro! - z tytułu specjalnego funduszu pandemii koronawirusowej.

Wynika z tego, że w maju ubiegłego roku istniał specjalny fundusz na wypadek **pandemii koronawirusowych**.

Dokument został zarejestrowany 24 maja 2019 roku i obowiązuje od 1 stycznia 2020 roku. Jeśli nie można już uzyskać dostępu do dokumentu, [zapisalem tę stronę](#).

Premier Söder zabezpieczył dużo pieniędzy dla plandemii w Bawarii.

Wiedeń 15.10.2020

Dzisiaj dotarła do mnie wiadomość, że premier Bawarii zajął w tej sprawie stanowisko. Okazało się, że ta strona została wpisana w późniejszym terminie niż podano - czyli po ogłoszeniu przez WHO pandemii.

Dlaczego użyto niewłaściwej daty, nie zostało wyjaśnione. Tak więc pan premier nie był poinformowany przed wybuchem pandemii o koronawirusie....

Nie zgadzasz się ze mną? Masz pytania?

Napisz do mnie proszę:

Ja się nie kłócę - ja dyskutuję.

47. Trzeci dzień protestów w Tajlandii

Wiedeń 20.10.2020

W niedzielę 18.10.2020 rozpoczęły się w Tajlandii [masowe protesty przeciwko dyktaturze zdrowia](#). Nagranie z niedzieli, godzina 20-ta.

Także wczoraj kontynuowano [pokojoye demonstracje](#) przeciwko ograniczaniu wolności pod pretekstem ochrony naszego zdrowia.

[Protesty w Tajlandii 18 października o 17-tej.](#)

[Protesty w Tajlandii 19 października o 22-giej.](#)

[Protesty w Tajlandii 20 października o 14-tej.](#)

W najbliższą sobotę 24 października odbędzie się w Warszawie Międzynarodowy Marsz Wolności. Początek o 12-tej pod siedzibą Kancelarii Prezesa Rady Ministrów al. Ujazdowskie 1/3.

Szczegóły znajdziecie w [zwiastunie STOP COVID-1984](#).

Do zobaczenia w Warszawie.



Nie zgadzasz się ze mną? Masz pytania?
Napisz do mnie proszę:

Ja się nie kłócę - ja dyskutuję.

48. Marsz Wolności Warszawa

Wiedeń 27.10.2020

Zanim zrelacjonuję wydarzenia w Warszawie, chciałbym opowiedzieć o innej także bardzo ważnej demonstracji, której byłem świadkiem.

W piątek 23 października około 21-wszej na Żoliborzu natrafiłem na [wielki marsz protestacyjny](#) przeciwko decyzji Sądu Konstytucyjnego dotyczącej aborcji.

Nie byłem przygotowany i dlatego nagrałem ten przemarsz na komórkę. Wybrałem krótki siedmiominutowy film. Cały przemarsz którego byłem świadkiem trwał w tym miejscu około godzinę.

Film jest nienajlepszej jakości, ale można się zorientować o skali protestów.

Nie znam Warszawy - o ile się nie myłę filmowałem przemarsz na ulicy Adama Mickiewicza.

Według moich szacunków koło mnie przeszło około 300 do 500 tysięcy ludzi.

Warto tu wspomnieć, że na to miejsce dotarłem, kiedy przechodziło już tak dużo ludzi. Nie wiem kiedy pochód się zaczął.

Biorąc pod uwagę liczbę uczestników, był to nieporównywalnie większy protest niż Marsz Wolności następnego dnia.

Oba protesty dotyczyły ograniczenia praw obywatelskich do stanowienia o własnym losie.

W sobotę 24 października dotarłem na plac Defilad pół godziny przed planowanym rozpoczęciem. Nowe miejsce startu marszu znalazłem w internecie.

Od razu rzucała się w oczy olbrzymia ilość policjantów.

Jak się później dowiedziałem było tam zebranych około 2 tysiące sił porządkowych.

Z nieoficjalnych rozmów z policją a także według organizatorów zebrało się około 10.000 osób.

Nagrałem materiał filmowy, który opublikowałem na bittube.tv

[Marsz protestacyjny Warszawa część 1](#)

[Marsz protestacyjny Warszawa część 2](#)

[Marsz protestacyjny Warszawa część 3](#)

[Marsz protestacyjny Warszawa jeszcze jeden film](#)

Nie wszystko co ważne udało mi się nakręcić.

Nie widać na moim filmie prowokatorów rzucających kamieniami i butelkami na policję.

Nikt z demonstrujących nie przyłączył się do tej rozróby.

O ile wiem, policja nie aresztowała nikogo z tych osób rzucających przedmiotami.

Jesteśmy ruchem pokojowym i takie działania mogą jedynie zaszkodzić walce o wolność.



W okresie stanu wojennego także [brałem udział w demonstracjach](#), jednak również wtedy nie rzucałem niczym na ZOMO.

Mimo tego, że brałem udział w legalnej, pokojowej demonstracji przeciwko bezprawiu, zostałem wraz ze 120 innymi osobami zatrzymany.

Po 25-ciu godzinach wypuszczono mnie. Dodatkowa godzina wynikała ze zmiany czasu na zimowy.

Chciałbym podkreślić, że policja zachowywała się wobec mnie i innych zatrzymanych osób neutralnie. Z drugiej strony dawało się odczuć sympatię. Nie koniecznie jako wsparcie dla naszych działań.

Myślę, że ci ludzie mający codziennie do czynienia z przestępcami, nie bardzo wiedzieli jak nas potraktować.

Wiedeń 29.10.2020

Po moim zatrzymaniu poseł Grzegorz Braun wygłosił m. in. tę mowę:

[Grzegorz Braun do policjantów - Międzynarodowy Marsz o Wolność - Warszawa 24 października 2020 r.](#)

Nie zgadzasz się ze mną? Masz pytania?

Napisz do mnie proszę:

Ja się nie kłóczę - ja dyskutuję.

49. Co się stało ze światem?

Wiedeń 29.10.2020

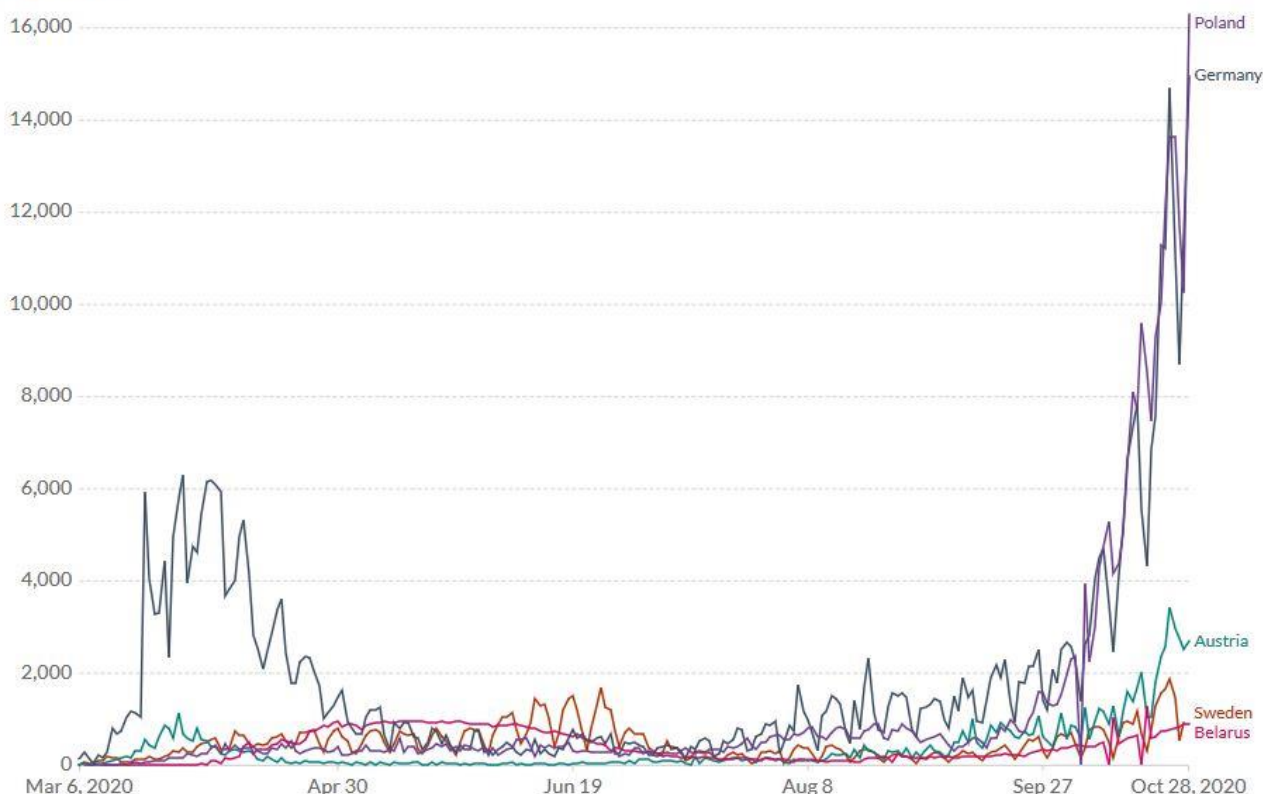
Macie pewnie dosyć wszelkich statystyk, dowodów za i przeciw oraz samego koronawirusa. Wszyscy tak to odczuwamy.

Mimo tego odważę się podać Wam pewne porównanie. Jak wygląda sytuacja w pięciu wybranych krajach. Są to po kolei Austria, Białoruś, Niemcy, Polska i Szwecja.

Daily new confirmed COVID-19 cases

The number of confirmed cases is lower than the number of actual cases; the main reason for that is limited testing.

LINEAR LOG



Source: European CDC - Situation Update Worldwide - Last updated 28 October, 11:35 (London time)

CC BY

Te informacje pochodzą z [tej strony](#).

Trzy kraje: Austria Niemcy i Polska wypadają w tym porównaniu znacznie gorzej niż Białoruś i Szwecja. Jaka może być tego przyczyna?

Może restrykcje w tych trzech krajach powodują wzrost "zagrożenia", a w dwóch pozostałych brak takich ograniczeń chroni społeczeństwo?

Każdy sam powinien się nad tym zastanowić.

W moim pierwszym rozdziale z 30 marca napisałem: "Jestem przeciwny twierdzeniom, że jakaś grupa ludzi pragnie zawładnąć światem."

Dzisiaj uważam wręcz przeciwnie - istnieje grupa ludzi, którzy chcą podporządkować sobie całą ludzkość, byśmy posłusznie wykonywali ich rozkazy.

Gdyby chodziło, jak na początku sądziłem, o oszustwo na skalę światową, byłby to niewielki problem dla nas. Ale tutaj chodzi o więcej. Tu chodzi o władzę nad całym światem.

Dlaczego tak uważam? Do 11 faktów przedstawionych w czerwcu w rozdziale ["Praktyka"](#)

[spiskowa](#)" dochodzą nowe informacje, jakie uzyskałem czytając książkę Paula Schreyera zatytułowaną "Kronika zapowiedzianego kryzysu: Jak wirus mógł zmienić świat". Tytuł angielski: "Chronicle of an announced crisis. How a virus could change the world". Tytuł niemiecki: "Chronik einer angekündigten Krise. Wie ein Virus die Welt verändern konnte".

Po upadku Związku Radzieckiego wysoko postawieni amerykańscy wojskowi poczuli się zagrożeni. Wiedzieli, że ich przydatność spadała.

Wtedy właśnie w mediach pojawiło się wyolbrzymione zagrożenie terroryzmem.

Czy zamach na World Trade Center był wspierany przez CIA tego nie wiem, choć są tacy, którzy twierdzą, że mają na to dowody.

W każdym razie już wtedy ograniczono poważnie w USA, pod pretekstem walki z terroryzmem, swobody obywatelskie.

20 lat temu powstała w USA, początkowo pod inną nazwą (od 1998 do 2013 Center of Civilian Biodefense Studies), organizacja Center for Health Security (Centrum Bezpieczeństwa Zdrowotnego).

To właśnie ta organizacja była motorem opisanych przeze mnie ćwiczeń plandemicznych Event 201, na kilka tygodni przed ogłoszeniem pandemii.

Podobne ćwiczenia odbywały się co dwa lata od roku 2001.

Zachęcam do lektury. Nie udało mi się znaleźć polskiego wydania tej książki. Mam nadzieję, że wkrótce się pojawi.

Kupiłem ją przez internet - wydanie w języku niemieckim.

Nie zgadzasz się ze mną? Masz pytania?

Napisz do mnie proszę:

Ja się nie kłócę - ja dyskutuję.

50. USA. Znaki wodne na wyborach

Wiedeń 6.11.2020

Co mają wspólnego znaki wodne z wyborami w USA?

Niektórzy pewnie wiedzą, że na oficjalnych kartach wyborczych ze względów bezpieczeństwa umieszczane są specjalne znaki wodne. Robi się to po to, by utrudnić fałszowanie dokumentów.

Nic w tym nadzwyczajnego. Tak robi się na banknotach oraz ważnych dokumentach.

Już w dniu wyborów czyli we wtorek 3 listopada, dotarła do mnie wiadomość, że prezydent USA Donald Trump kazał w tajemnicy dodać dodatkowe znaki wodne by niedopuszczyć do nadużyć przez tych, którzy te standardowe znaki wodne mogą dowolnie powielać.

Była to niepotwierdzona przez inne źródła informacja, dlatego powstrzymałem się przed jej opublikowaniem.

Dzisiaj jednak pojawił się na Telegram wywiad z [Dr.Steve Potasnik](#), jednym z wtajemniczonych o tajnej akcji przeciwko oszustwom wyborczym.

Wywiad prowadzony po angielsku z niemieckimi napisami.

Dla nie znających angielskiego i niemieckiego w skrócie kilka słów wyjaśnienia:

Dr. Steve Potasnik potwierdził wcześniejsze doniesienia, że na kartach wyborczych dodano dodatkowe, trudne do skopiowania znaki wodne. Dzięki nim istnieje teraz możliwość wykazania, które z kart wyborczych są legalne, a które nie.

Wczoraj wysłano do kilkunastu newralgicznych stanów około 20 tysięcy członków Gwardii Narodowej w celu zebrania dowodów i zatrzymanie głównych podejrzanych o oszustwo wyborcze.

W związku z tym, że oficjalne media milczą na temat oszustw wyborczych, nie oczekujcie w najbliższym czasie wiadomości w TV o tych przekrętach.

Wczoraj oglądałem na YouTube wywiad przeprowadzony dla niemieckiej Telewizji z Donaldem Trumpem. Trump powiedział oczywiście po angielsku, "[nie pozwolimy by nielegalnie oddane głosy zostały uznane w tych wyborach](#)". Tłumacz po niemiecku powiedział, że "[Trump wstrzymuje naliczanie głosów](#)".

Chciałbym zaznaczyć, że osobiście nie jestem fanem Donalda Trumpa. Nie zgadzam się z wieloma jego decyzjami. Nie oznacza to jednak, że jest mi obojętne, w sytuacji gdy wybory w USA zostały ewidentnie sfałszowane.

Nie zgadzasz się ze mną? Masz pytania?

Napisz do mnie proszę:

Ja się nie kłócę - ja dyskutuję.

51. Wojna informacyjna

Wiedeń 8.11.2020

Zastanawialiście się pewnie co mają wspólnego opisane w poprzednim rozdziale wybory w USA z tematem tego blogu?

Wspólnym mianownikiem jest właśnie wojna informacyjna.

Zdecydowana większość mediów publicznych w USA jest w rękach demokratów. Przeciwnicy Trumpa są głównymi sponsorami oraz właścicielami największych koncernów tej branży.

Tu w Europie jest podobnie. To właśnie dlatego większość z nas uważa Donalda Trumpa za nieokrzesanego kowboja, który powinien zająć się pilnowaniem krów w Teksasie...

A jednak mało jest nam znana dlatego, ponieważ przemilczana w mediach, druga strona medalu. W ciągu czterech lat Trump zakończył siedem wojen w większości zainicjowanych przez jego poprzednika - laureata pokojowej nagrody Nobla Baracka Obamę.

Znacie polityka, który dotrzymał wszystkich swoich obietnic wyborczych? Pewnie nie, ale już teraz znacie, gdyż aktualny prezydent USA jako jedyny, znany mi mąż stanu tego właśnie dokonał.

Jasne, że nie wszystkie te obietnice popieram. Może patrzę na to zbyt jednostronnie, ale budowa muru w rejonie przygranicznym z Meksykiem za bardzo kojarzy mi się z podzielonym Berlinem.

Jednak sposób w jaki zdobył na to pieniądze, był nietuzinkowy!

Pomimo, że media ogłosiły nowego prezydenta, pomimo, że wiele głów państw na świecie gratulowało przeciwnikowi Trumpa przyszłej prezydentury, kwestia wyborów nie jest wcale jeszcze dla Trumpa przegrana.

Nie radziłbym nie doceniać tego człowieka, już niejeden się na tym przejechał.

Ciekaw jestem ile osób w Polsce wie, co się tak naprawdę w USA w związku z tymi wyborami wydarzyło?

Obawiam się, że tylko nieliczni. Wiedzą jedynie ci, którzy sami szukali na ten temat informacji.

A jest tak dlatego, że w publicznych mediach trwa na całej linii wojna informacyjna.

Ta wojna nie zaczęła się w marcu. Manipulacja informacji to stale stosowany środek wpływania na opinię publiczną.

Mało kto pamięta co pisano na temat Saddama Husajna i jego faktycznie nieludzkiej dyktaturze.

Czy ktoś pamięta o środkach masowego rażenia w jego zbrojowniach? Czy ktoś pamięta płaczącą dziewczynkę w Kongresie amerykańskim w roku 1990?

Potem okazało się, że to była Nayirah as-Sabah córka ambasadora Kuwejtu, która opisywała "zbrodnie" Irakijczyków w Kuwejcie zabijających niemowlęta. Informacje o tym znajdziecie w [w akapicie "Sprawy zagraniczne"](#).

Wtedy chodziło o wpływ na opinię publiczną by zaakceptowano zbliżający się atak na Irak.

Powiecie, że to stara historia. Prawda, ale nie jedyna. W czasie wojny w Jugosławii w latach 90-tych celowo nastawiano opinię publiczną przeciwko Serbom.

Jasne, oni też nie byli bez winy, ale były tam też inne strony konfliktu.

Opinia światowa była jednak nastawiona: Serbowie byli czarni - ci źli, a reszta biali. Życie ma jednak więcej barw i odcieni.

Wróćmy jednak do aktualnych wydarzeń. Wybuch medialnej plandemii w marcu spowodował wyraźny wzrost manipulacji w mediach.

Trwa to do dzisiaj. Jesteśmy celowo wprowadzani w błąd, by wywołać u nas pożądane zachowania.

Byłem dzisiaj na następnej pokojowej demonstracji w Wiedniu przed gmachem opery. Przygotowałem dla Was dwa filmy z tego protestu. Po raz pierwszy wiedeńska policja rozwiązała legalną demonstrację przeciwko nieuzasadnionym restrykcjom pod pretekstem ochrony zdrowia.

[Protest przeciwko kowidowemu szaleństwu część 1](#)

[Protest przeciwko kowidowemu szaleństwu część 2](#)

Ten protest przebiegał pokojowo i niczym się nie różnił od poprzednich. Oczywiście były inne przemówienia niż poprzednio, ale nie wydarzyło się nic, co mogłoby dać policji podstawę do rozwiązania demonstracji.

Pomimo, że organizatorzy wielokrotnie informowali policję, że zarządzenia władz Austrii zostały odrzucone przez [Trybunał Konstytucyjny - źródło w języku niemieckim](#) jako niezgodne z ustawą zasadniczą, policja nadal usiłowała zmusić uczestników do noszenia maski...

Podczas demonstracji pojawiła się ekipa austriackiej telewizji ORF. Protestujący zaczęli skandować "My jesteśmy narodem"! i ekipa TV (chroniona bez potrzeby przez policję), wycofała się.

To także efekt wojny informacyjnej.

Także moja strona internetowa bierze w tym udział. Postawiłem sobie za cel przekazywać rzetelne informacje, o których milczą oficjalne media.

Nie zgadzasz się ze mną? Masz pytania?

Napisz do mnie proszę:

Ja się nie kłócę - ja dyskutuję.

52. Czy branża farmaceutyczna to mafia?

Wiedeń 13.11.2020

Informacja dla zainteresowanych:

Wszystkie moje i nie tylko moje filmy powstałe począwszy od września, można obejrzeć na [BitTube](#).

Na pomysł napisania tego rozdziału wpadłem po obejrzeniu filmu [Kai Stuth "Die Pharma ist schlimmer als die Mafia" - Zitat der Süddeutschen Zeitung](#).

Wygląda na to, że i ten film został z YouTube usunięty.

W tym przypadku mam [kopię filmu](#).

Wszystkie informacje tu opisane pochodzą z tego filmu i gazety Süddeutsche Zeitung.

Opisywany jest artykuł z tej gazety opublikowany w lutym 2015 roku. Jest to wywiad z duńskim lekarzem Peterem C. Gøtzsche.

Tutaj podaję link do [oryginalnego artykułu w języku niemieckim](#).

Cały ten artykuł przetłumaczyłem na język polski. Linki zawarte w nim otwierają odpowiednie strony w oryginalnym języku niemieckim lub angielskim. Niektóre z linków są już przestarzałe. Mimo tego podałem je w formie **kolorowo zaznaczonego tekstu**.

[Wywiad w języku polskim](#).

Naturalnie żaden pracownik apteki czy firmy farmaceutycznej nie chodzi w ciemnych okularach i nie nosi gotowej do strzału broni automatycznej. Bo to nie oni są w mafii. Ci prawdziwi mafiosi z farmacji również tak nie wyglądają.

Dzisiaj przestępstwa takie popełnia się bez broni palnej. Czyż nie łatwiej dać politykowi milion dolarów, gdy od jego decyzji zależy taki drobiazg, jak uzyskanie tysięcy razy większego zysku?

Że ludzie z tego powodu umierają? Kogo to obchodzi, ważne, że kasa jest.



Nie zgadzasz się ze mną? Masz pytania?
Napisz do mnie proszę:

Ja się nie kłócę - ja dyskutuję.

53. Kto zostanie 46-tym prezydentem USA?

Wiedeń 15.11.2020

Informacja dla zainteresowanych:

Wszystkie moje i nie tylko moje filmy, powstałe począwszy od września dotyczące w większości protestów, można obejrzeć na [BitTube](#).

Powiecie: przecież już ogłoszono kto będzie następnym prezydentem USA. Zgadza się, CNN ogłosił tydzień temu taką informację. Od tej pory większość mediów powtarza jak mantrę tę "nowinę".

Jednak to nie stacje telewizyjne podejmują decyzję o tym, kto wygrał wybory.

Czytaliście zapewne rozdziały tego blogu na temat cenzury i manipulacji w mediach. Niewiele się zmieniło. Jeśli już, to manipulacja została wzmożona i rozszerzona na inne tematy.

Jak już pisałem, nie jestem zwolennikiem polityki Donalda Trumpa. Jestem natomiast zagorzałym wyznawcą uczciwego traktowania wszystkich - także, a może nawet szczególnie tych, z których opinią się nie zgadzamy.

Jak powiedział Wolter: "[Nie zgadzam się z Twoimi poglądami, ale po kres moich dni będę bronił Twego prawa do ich głoszenia](#)".

Jestem wrogiem cenzury. Uważam, że jeśli ktoś głosi brednie, sam się tym pograża. Oczywiście oczernianie i degradacja ludzi, tak powszechna w dzisiejszych mediach, nie ma prawa mieć miejsca. Nie ma to jednak nic wspólnego z cenzurą.

Tak niestety postępuje się z prezydentem USA. Prasa zarzuca mu, że nie potrafi przegrywać. W sytuacji, gdy wcale nie wiadomo, kto naprawdę wygra te wybory.

Wybory będą skończone dopiero wtedy, gdy zostanie ogłoszony ostateczny i oficjalny, a nie medialny wynik.

Powiecie przecież Biden otrzymał ponad 300 głosów elektorskich. Aby zostać prezydentem USA wystarczy 270.

Otóż żaden z kandydatów nie otrzymał jeszcze ani jednego głosu elektorskiego. Jest to część skomplikowanego i bardzo starego systemu wyborczego w USA.

Zapraszam do obejrzenia dobrej [analizy sytuacji wyborczej](#).

Cóż więc nam zostało? Po prostu nie dajmy się manipulować. Poczekajmy na oficjalne wyniki wyborów.

Zaoszczędzimy sobie dużo rozczarowań dotyczących skali ogólnoswiatowego kłamstwa mediów.

Nie zgadzasz się ze mną? Masz pytania?

Napisz do mnie proszę:

Ja się nie kłócę - ja dyskutuję.

54. Wolność

Wiedeń 17.11.2020

Informacja dla zainteresowanych:

Wszystkie moje i nie tylko moje filmy, powstałe poczynawszy od września dotyczące w większości protestów, można obejrzeć na [BitTube](#).

Jak myślicie, co będą mówić ludzie za dwadzieścia lat o tym, co się stało na świecie w roku 2020?

Wirus, maseczki, testy PCR, strach, czy przepełnione szpitale? A może kłótnie pomiędzy PIS i PO?

Bardzo wątpię. Będzie się mówić o najważniejszym - w tym roku odebrano nam najcenniejsze co mieliśmy - wolność.

Ilu ludzi oddało w przeszłości swoje życie byśmy byli wolni? A my tak po prostu siedzimy w domu, bo tak bezpieczniej.

Nie bez powodu Niemcy porównują dzisiejszą sytuację z procesem dojścia Hitlera do władzy w latach 30-tych ubiegłego wieku. Czym różni się nasze milczenie od milczenia większości niemieckiego społeczeństwa wobec brutalnych akcji nazistów? Nie byłoby drugiej wojny światowej, gdyby ludzie sprzeciwili się faszystowskiej dyktaturze w okresie, gdy nie była jeszcze na tyle silna, by wprowadzić terror.

Czy nie widzicie, jak krok po kroku wiele państw na świecie wprowadza faszyzm? Tak, to jest faszyzm z czym teraz mamy z każdym dniem coraz wyraźniej do czynienia.

Jeśli ktoś jeszcze w to wątpi, to przedstawiam fakty:

1. Wolność słowa. W systemie faszystowskim nie było możliwe wypowiadanie swojego zdania na temat sytuacji politycznej. Tylko popierający "jedynie słuszną" propagandą, byli dopuszczeni do głosu. Jeśli ktoś ma dzisiaj inne zdanie zostaje teoretykiem spisku, foliarzem itd.
2. Wolność zgromadzeń. Jeszcze możemy brać udział w protestach, ale czy naprawdę? Dlaczego zostałem zatrzymany w Warszawie tylko dlatego, że byłem obecny na pokojowej demonstracji przeciwko bezprawnym działaniom rządu?
3. Wolność poruszania się. Mamy coś takiego? Co nas czeka po powrocie z Madrytu z Malty czy Chorwacji? Areszt domowy.
4. Integralność fizyczna. Czyż nie mamy [przymusowych szczepień w Polsce](#)?
5. Wolność sumienia i religii. Skradziona Wielkanoc, Święto Zmarłych, niepewne Boże Narodzenie. I kościół, który wspiera te ograniczenia.
6. Wolność twórczości artystycznej, nauczania, badań naukowych i korzystania z dóbr kultury. Potrzebny komentarz?
7. Wolność i ochrona tajemnicy komunikowania się. Może warto tutaj wspomnieć tu o aplikacji na komórkę kontrolującą Twoje kontakty i osoby w pobliżu.
8. Wolność zachowania i rozwoju języka, obyczajów, tradycji i kultury. Czy może się cokolwiek rozwijać, gdy zakazane są bezpośrednie kontakty człowieka z drugim człowiekiem?

Ta lista przedstawia najważniejsze, zagwarantowane przez konstytucję wolności obywateli.

A jak zakwalifikować sytuację, w której większość rządów na świecie wprowadza niezgodne z konstytucją zarządzenia?

Jeśli Trybunał Konstytucyjny je odrzuci, bo musi, to żaden problem. Na drugi dzień pojawi się lekko zmodyfikowane nowe zarządzenie i tak działa ta zabawa w kotka i myszkę.

To jest początek dyktatury.

Co możemy zrobić? Niech każdy sam sobie odpowie, co dla niego jest w życiu ważne?

Może właśnie siedzenie w domu i czekanie aż to się wreszcie skończy?

Nie skończy się.

[Kto poświęca wolność dla złudnego poczucia bezpieczeństwa, traci jedno i drugie.](#)

Beniamin Franklin.

Nie zgadzasz się ze mną? Masz pytania?

Napisz do mnie proszę:

Ja się nie kłócę - ja dyskutuję.

55. Kto kradnie nam świat?

Wiedeń 28.11.2020

Informacja dla zainteresowanych:

Wszystkie moje i nie tylko moje filmy, powstałe począwszy od września dotyczące w większości protestów, można obejrzeć na [BitTube](#).

Kto wymyślił plandemię?

Jedną z możliwych odpowiedzi na to pytanie już podałem. Wskazałem na przemysł szczepionkowy - największy beneficjent plandemii.

Bez wątpienia ta gałąź farmacji bierze w tym udział. Jednak gdyby tu chodziło jedynie o pieniądze, nie ciągnęli by tego dalej doprowadzając do ruiny gospodarkę światową, a co za tym idzie, ograniczając możliwości płatnicze przyszłych klientów.

Nie oznacza to wcale, że koncerny produkujące szczepionki są tu bez winy, jednak ten numer jest dla nich zbyt wielki. To jedynie wspólnik ogólnoswiatowego - na niespotykaną dotychczas w historii skalę - przestępstwa, oraz światowego przewrotu politycznego.

Plandemia była przygotowywana przez dziesiątki lat. Jej zwiastun mieliśmy ponad 10 lat temu, pod postacią pandemii świńskiej grypy.

Tamta nieudana pandemia posłużyła tym przestępcom jako test. I wyciągnęli odpowiednie wnioski.

Najważniejszym z nich było opanowanie środków masowego przekazu - a co za tym idzie - wpływanie na opinię publiczną.

Nie ulega wątpliwości, że udało im się tego dokonać. Bezspornym dowodem na to jest jednogłośnie propaganda mediów oraz całkowita cenzura jakichkolwiek niezgodnych z ich linią informacji.

Używają tego środka także w stosunku do prezydenta USA Donalda Trumpa, który stoi im na drodze.

Słyszeliście o pojęciu "wielki reset"?

W szwajcarskim [mieście Davos](#) co roku organizuje się [konferencje Światowego Forum Ekonomicznego](#).

"Reset" oznacza wyzerowanie, skasowanie. Szczegóły poznacie na filmie - link powyżej.

Tak więc kto za tym stoi?

Na pewno grupa bardzo bogatych ludzi. Zainwestowali miliardy dolarów aby przejąć stacje telewizyjne, radiowe, czy prasę. Podobne sumy użyto do skorumpowania na całym świecie polityków, naukowców oraz organizacji jak WHO, czy niemiecki odpowiednik Sanepidu - RKI. Nie wszystkich polityków musieli przekupywać. Niektórym wystarczyła obietnica, że będą mieli władzę w kraju, w którym nie będzie już wyborów.

To, że nad nimi będzie stał nowy, światowy, niewybieralny przez szarych ludzi rząd, pewnie zostało pominięte milczeniem.

Jak inaczej można wytłumaczyć w większości krajów świata, pozbawione jakichkolwiek podstaw, niekonstytucyjne zarządzenia władz?

Jak wytłumaczyć w krajach ponoć demokratycznych, zachowanie policji?

Na Białorusi, jak podaje 11 października Süddeutsche Zeitung, [Siły bezpieczeństwa ponownie użyły armatek wodnych przeciwko tłumowi](#).

18 listopada podczas pokojowej demonstracji przed bramą Brandenburską [niemiecka policja "pokropiła" demonstrantów](#). Nie muszę chyba dodawać, że demonstranci nie dali policji

najmniejszych powodów by użyła działek wodnych.

Wszelkie [akty gwałtu](#) były przeprowadzone jedynie przez siły porządkowe.

Nie zgadzasz się ze mną? Masz pytania?

Napisz do mnie proszę:

Ja się nie kłócę - ja dyskutuję.

56. Pieniądze

Wiedeń 2.12.2020

Informacja dla zainteresowanych:

Wszystkie moje i nie tylko moje filmy, powstałe począwszy od września, można obejrzeć na [BitTube](#).

O pieniądzach się ponoć nie mówi - więc ja napiszę.

Pytanie z zakresu ekonomii:

Co się stanie, gdy drukuje się pieniądze na dużą skalę i jednocześnie ogranicza się ilość produktów i usług na rynku?

Odpowiedź może być tylko jedna - inflacja. Prawa ekonomii są nieubłagane. Zaczyna się od wzrostu cen. No tak, to mieliśmy i wcześniej. Ale mieliśmy także, co prawda mniejszy, spadek cen.

Jeśli przy tym coraz więcej firm ogłosi bankructwo i ludzie stracą pracę, spowoduje to zmniejszenie produkcji i co za tym idzie dalszy wzrost cen. Jeśli państwo będzie temu przeciwdziałać drukując nowe pieniądze, to otrzymamy hiperinflację.

Nie jestem ekonomistą i nie wyrażam się fachowo, ale efekt będzie właśnie taki.

Większość fachowców twierdzi, że hiperinflacja przyjdzie w przyszłym, 2021 roku.

Ocenia się, że jak tylko skończy się ochrona prawna pozwalająca nie ogłaszać upadłości, pomimo, że firma jest niewypłacalna, około 25% firm na świecie przestanie istnieć.

Już teraz osoby, którym udało się odłożyć pieniądze, zamieniają je na metale szlachetne, krypto waluty (np. bitcoin) czy kupują akcje firm takich jak Amazon lub Google.

A jak zmieniła się w tym roku sytuacja wśród najbogatszych ludzi na świecie?

	March 18th, 2020	October 13th, 2020	+/- Change	% Change
	\$2.947 Trillion	\$3.88 Trillion	\$931 Billion	31.6%

	March 18, 2020	December 2, 2020	+/- Wealth	% Change
 Jeff Bezos	\$113 Billion	\$187.8 Billion	\$74.8 B	66.2%
 Elon Musk	\$24.6 Billion	\$132 Billion	\$107.4 B	436.4%
 Bill Gates	\$98 Billion	\$119 Billion	\$21 B	21.4%
 Mark Zuckerberg	\$54.7 Billion	\$105.2 Billion	\$50.5 B	92.3%
 Warren Buffett	\$67.5 Billion	\$86.7 Billion	\$19.2 B	28.5%

Źródło.

Proszę zwrócić uwagę na to, że amerykańskie biliony są odpowiednikami naszych miliardów.

Jak widać, wszyscy bez wyjątku, licząc od 28 marca 2020, powiększyli swój majątek. Na pierwszym miejscu, bez zmian, uplasował się właściciel Amazon Jeff Bezos. Dorobił się dodatkowo około 75 miliardów dolarów.

Nasz filantrop Bill Gates, spadł z drugiego na trzecie miejsce, gdyż udało mu się zwiększyć majątek o "jedyne" 21 miliardów dolarów.

Przegonił go [Elon Musk](#) - ten od elektrycznych samochodów Tesla i gwiazdnych podróży, właściciel [firmy SpaceX](#).

Właśnie Elon Musk zwiększył w tym okresie swój majątek ponad czterokrotnie.

Ci miliarderzy nie trzymają swoich majątków na kontach bankowych. Dlaczego? Ponieważ wtedy zamiast rosnać, w związku z inflacją, by się kurczyły.

Oni inwestują. Bill Gates w koncerny szczepionkowe, ale nie tylko. Nie gardzi także przemysłem zbrojeniowym. Jako zwolennik [eugeniki](#) wpływa w ten sposób na problem przeludnienia Ziemi.

Jaki problem jest z wprowadzeniem pieniędzy wirtualnych - cyfrowych i wstrzymaniem stosowania banknotów i monet?

Technicznie biorąc żaden. Przed inflacją co prawda taka zmiana nie chroni, natomiast daje

wręcz olbrzymie możliwości kontrolowania każdego z nas.

Sam uważałem, że z tą ochroną danych osobowych (RODO) to wielka przesada. Nie jestem przestępcą i nie interesuje mnie, czy ktoś wie, jaką kawę dzisiaj wypilem?

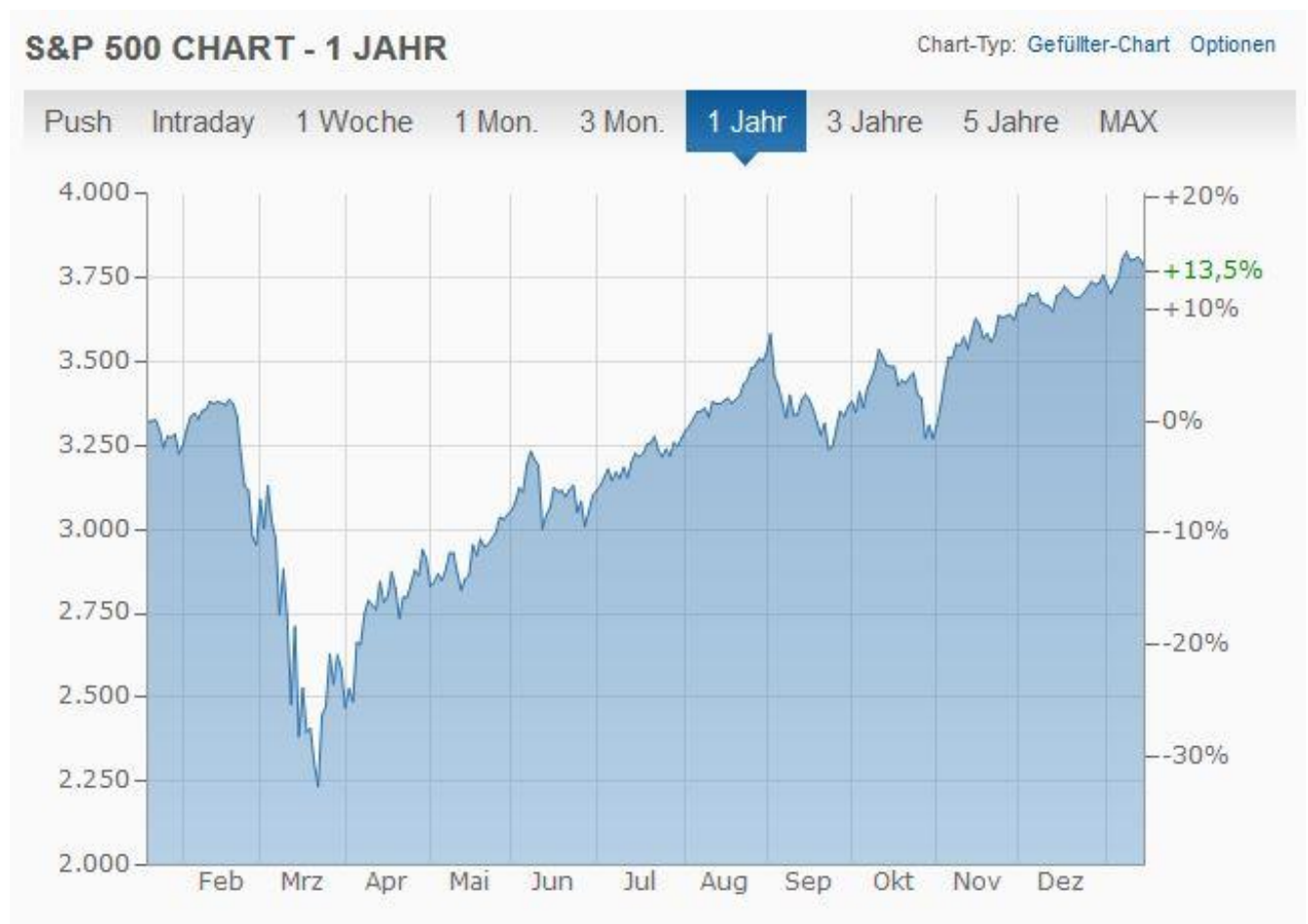
Niby tak, ale jeśli tak olbrzymia ilość informacji jest zbierana o każdym z nas i przechowywana przez całe życie, a nawet dłużej, to otwierają się możliwości do nadużyć. Kradzież osobowości - gdy ktoś inny podaje się za mnie - jest zdecydowanie łatwiejsza, gdy ma się dostęp do wszystkich informacji dotyczących tego, kiedy, gdzie i za co płacę. Zobaczcie, jak łatwo udało się miesiąc temu sfabrykować miliony fałszywych głosów w wyborach USA.

Wiedeń 19.1.2021

Otrzymałem wiadomość z Kanady, że przedstawione przeze mnie porównanie dochodów najbogatszych osób na świecie jest co prawda zgodne z prawdą, ale...

No właśnie, takie przedstawienie faktów nie różni się niczym od podawanych przez media stanu "zachorowań" i "infekcji".

Najlepiej można to zrozumieć patrząc na kurs S&P 500 w skali roku:



[Źródło.](#)

Wynika z tego, że data 18 marca została tak dobrana by uzyskać największy przychód tych najbogatszych bez uwzględnienia dużej straty tuż przed tym terminem.

W efekcie końcowym ci ludzie i tak się wzbogacili, ale nie o tyle miliardów jak to wcześniej podałem.

Ich ranking jest dobrze przedstawiony i nie wymaga korektury.

Za wprowadzenie w błąd przepraszam.

Nie zgadzasz się ze mną? Masz pytania?
Napisz do mnie proszę:

Ja się nie kłócę - ja dyskutuję.

57. Zaczyna się, szczepionki już są

Wiedeń 17.12.2020

Wszystkie moje i nie tylko moje filmy, powstałe począwszy od września, można obejrzeć na [BitTube](#).

Przed chwilą austriackie media - [artykuł ORF w języku niemieckim](#) - podały, że od 27 grudnia rozpoczyna się dla Unii Europejskiej nowa era "dobrowolnych" szczepień.

Niektórzy czekali na ten moment z nadzieją, inni z obawą.

Czy takie sceny [staną się naszą rzeczywistością](#)?

By Was za bardzo nie wystraszyć, przedstawię [bardziej łagodną wersję dobrowolnych szczepień](#).

Nie zamierzam nikogo przekonywać za, czy przeciw szczepieniom. Taką decyzję każdy powinien podjąć sam.

Jak większość osób, z którymi na ten temat rozmawiałem, jestem za prawdziwą wolnością w podejmowaniu takiej decyzji.

Nie będę pisał o nowym rodzaju szczepionki, który nie mógł być w tak krótkim czasie rzetelnie zbadany na skuteczność i nieodwracalne przemiany genotypu.

Jeśli kogoś to interesuje, polecam odpowiednie [źródła](#).

Jeden argument chciałbym jednak tutaj rozważyć. Osoby zaszczepione, obojętnie na jaką chorobę, skłaniają się do tego by namówić, a nawet zmusić do szczepienia, tych którzy tego nie chcą.

Abstrahując od argumentów dotyczących skuteczności szczepionki, czy jej niepożądanych skutków, nasuwa się pytanie: Skoro ci ludzie zaszczepili siebie, są przecież bezpieczni przed tą chorobą. Dlaczego więc pragną by ci "niewierni" też to zrobili?

Z pewnością nie ze względu na własne bezpieczeństwo - oni są już bezpieczni. Może właśnie dlatego by wesprzeć własną, niepewną psychikę argumentem, że "przecież wszyscy się szczepią"?

Jest to jak najbardziej problem psychologiczny, nie medyczny.

Dzisiaj, 18.12.2020 dotarłem do filmu, na którym pielęgniarzka z Tennessee USA, kilka minut po [przyjęciu szczepionki, traci przytomność](#) - film w języku angielskim.

Nie wiadomo czy przyczyną była szczepionka, czy zatrucie dwutlenkiem węgla - maska.

Może obie te przyczyny. W każdym razie media twierdzą, że osoby zaszczepione nie będą zwolnione z obowiązku noszenia maski.

Ulotka szczepionki firmy Pfizer:

Przetłumaczyliśmy ulotkę szczepionki Pfizer BioNTech COVID-19. Polska zamówiła szczepionki od tego producenta.

- ☹Szczepionka firmy Pfizer **NIE ZOSTAŁA PRZEBADANA** pod kątem wpływu na płodność.
- ☹Grupa badawcza **NIE OBEJMOWAŁA** osób powyżej 55 roku życia.
- ☹Szczepionką **NIE MOGĄ SZCZEPIĆ SIĘ** osoby z obniżoną odpornością.
- ☹Szczepionką **NIE MOGĄ SZCZEPIĆ SIĘ** osoby przyjmujące leki.
- ☹Szczepionka **MA WPŁYW NA LUDZKIE DNA.**
- ☹Badania kliniczne **MAJĄ ZAKOŃCZYĆ SIĘ DOPIERO W GRUDNIU 2022 ROKU.**
- ☹**NIE WOLNO SZCZEPIĆ DZIECI** poniżej 16 roku życia.
- ☹Szczepionki **NIE PODAJE SIĘ** gdy przechodzi się jakąkolwiek infekcję, z gorączką tym bardziej.
- ☹**NIE WOLNO SZCZEPIĆ SIĘ KOBIETOM W CIĄŻY**, a w ciążę możesz zajść **NIE WCZEŚNIEJ** niż 2 miesiące po podaniu drugiej dawki (nie przebadano tego okresu).
- ☹Odporność nabywasz 7 dni po drugim zaszczepieniu, czyli przez 28 dni nie masz gwarancji producenta. "Osobnikom można zapewnić ochronę dopiero po co najmniej 7 dniach od podania drugiej dawki szczepionki".
- ☹W trakcie 28 dni nie można zażywać żadnych leków jeśli wystąpią dolegliwości, w tym przypadku **NAWET LEKÓW PRZECIWBÓŁOWYCH I PRZECIWGORĄCZKOWYCH.**
- ☹Zarówno producent, rząd jak i lekarze **ZWOLNIENI SĄ** z odpowiedzialności **ZA SKUTKI UBOCZNE.**

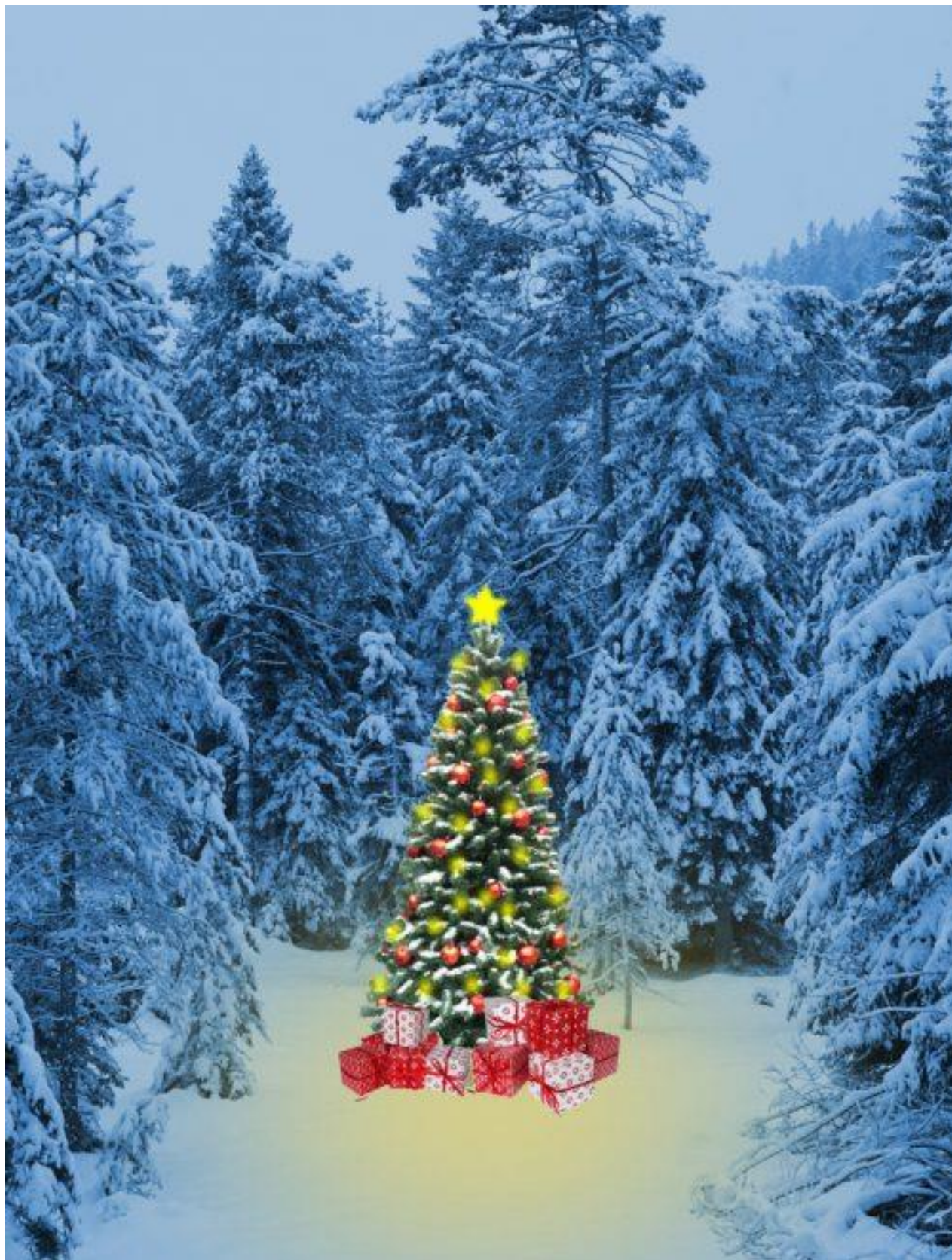
ZASTANÓW SIĘ ZANIM PODEJMIESZ DECYZJĘ,

Nie zgadzasz się ze mną? Masz pytania?
Napisz do mnie proszę:

Ja się nie kłócę - ja dyskutuję.

58. Wigilia 2020

Wiedeń 24.12.2020



Grudniowa, świąteczna cisza,
koniunkcja Saturna z Jowiszem,
a z rozdartego afisza
„maska i dystans” – tak pisze.

Smutne to Święta gdy wokół
ludzkich uśmiechów nie widać
i znów ktoś pcha się na cokół
i znowu ktoś chce cię wydać.

Ciekawe czasy i trudne,
jak pojąć, co tu się dzieje?
Wierzyć w teorie obłudne,
a może wirus szaleje?

Niepewność, brak zaufania,
jak dotrzeć do prawdy sedna?
Słuchać radiowe nagrania?
Odpowiedź jest tylko jedna.

By znaleźć co jest tu grane,
podążyc musisz tą drogą.
Sam sprawdzaj co już zbadane,
tak trzeba - wszyscy tak mogą.

Autor Marek Wójcik

Całość, lub inne roczniki blogu można ściągnąć na stronie:

<https://www.world-scam.com/ebook>